

**Elementarz dotarł,
zeszyty ćwiczeń**
– jeszcze nie - str. 7



**Dworzec PKP
w Żychlinie**
będzie sprzedany - str. 5

**Zadłużenie gminy
Pacyna przekroczy**
4 mln zł - str. 4

Żychlin | Sportowa niedziela z wieloma atrakcjami

Świadomie dla zdrowia

Niedziela 7 września wielu mieszkańców Żychlina postanowiło spędzić na sportowo. Pogoda dopisała i plenerowa impreza „Świadomie wybieram przyszłość” organizowana przez Urząd Gminy Żychlin skupiła wielu amatorów aktywnego wypoczynku.

Pierwszym punktem festynu był bieg rodzinny, który odbył się już po raz trzeci. Na starcie stanęła rekordowa jak dotychczas liczba uczestników. 180 mieszkańców naszego miasta na czele z burmistrzem Żychlina Grzegorzem Ambroziakiem oraz mistrzem olimpijskim w skoku wzwyż Arturem Partyką przebiegło około 2 km ulicami Żychlina.

Start i meta były na Orliku przy ul. Łukasińskiego. Trasa biegła ulicą Narutowicza, następnie biegacze skręcili przed mostem, by na bazie autobusowej odebrać czerwoną bransoletkę z napisem: świadomie wybieram przyszłość, następnie przez osiedle do ulicy Łukasińskiego. Każdy z uczestników otrzymywał numer do przyklejenia na koszulkę jak w prawdziwym wyścigu.

Pierwszy metę przekroczył 20-letni członek Miejskiego Klubu Lekkiej Atletyki z Łęczycy – Łukasz Bartniak. – Przyjechałem po to, by znów wygrać – powiedział tuż po biegu sportowiec, który powtórzył sukces z roku ubiegłego. Drugie miejsce, jak



W III biegu rodzinnym, jak sama nazwa mówi, startowały całe rodziny.

w roku ubiegłym, zajął Patryk Obrębski, a trzecie Jarek Durys, członek żychlińskich Night Runnersów. Za zdobycie trzech pierwszych miejsc panowie otrzymali gadzety komputerowe, m.in. dysk zewnętrzny, słuchawki.

Atrakcja dla całych rodzin

W biegu udział wzięły całe rodziny, najstarszym uczestnikiem był 61-letni Ryszard Zimny, który dobiegł do mety w czołówce, wyprzedzając wielu biegaczy.

Najmłodszą uczestniczką była 6-tygodniowa Kasia, która „biegła” z rodzicami.

Tata Kasi, Robert Piwowarski był jednym ze szczęśliwców, który za udział w biegu otrzymał rower. Pozostałe 3 jednoślady

również trafiły do mieszkańców Żychlina. Maja Krygier musi trochę podrosnąć, by jeździć na wygranym rowerze, mimo to radość z otrzymanego pojazdu nie była mniejsza.

str. 9

Luszyń | Przed historyczną uroczystością Tablica i dąb pamięci bohaterów

17 września, dokładnie w 75 rocznicę wejścia Niemców do Luszyń, z inicjatywy spadkobierców pałacu w Luszyń i gminy Pacyna odbędzie się w tymże Luszyń uroczystość patriotyczna: zostanie odsłonięta tablica poświęcona lokalnym patriotom, którzy zginęli w obronie ojczyzny. Będzie posadzony również pamiątkowy dąb.

Patriotyczne uroczystości zbiegły się w czasie z zakończeniem rewitalizacji części pa-

łacu w Luszyń. – Spadkobiercy pałacu postanowili uczcić pamięć swoich przodków oraz mieszkańców Luszyń, którzy walczyli w obronie ojczyzny w 1939 roku – mówi Jolanta Olszewska, która wraz z mężem zarządza w imieniu rodziny majątkiem Luszyń. – Zadbaliśmy, by uroczystość miała podniosły charakter. Do Luszyń przyjedzie grupa rekonstrukcyjna ułanów z Płocka. Oni też będą pełnić honorową wartę.

str. 3

Żychlin | Pod patronatem Inspektora Marynarki Wojennej Marynarska gala

Niezwykle interesująco zapowiada się zaplanowana na 14 września uroczystość historyczna pt. „Historia jednej fotografii... kpt. Władysława Nawrockiego” i uroczyste przekazanie unikatowych zdjęć kapitana z prywatnych zbiorów Urszuli Weber-Król do archiwum Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni. Dla mieszkańców Żychlina będzie to okazja, aby zobaczyć w galowych mundurach sprzed I wojny światowej żołnierzy różnych formacji wojskowych.

Kilka miesięcy temu, z inicjatywy Henryka Olszewskiego,



Będzie okazja, aby zobaczyć w galowych mundurach sprzed I wojny światowej żołnierzy różnych formacji.

członka Towarzystwa Miłośników Historii Żychlina, historyka – amatora, pisaliśmy o dziejach

pierwszego dowódcy Rzeczej Floty Wiślanej kpt. Władysława Nawrockiego, który rozkazem Józefa Piłsudskiego z 3 listopada 1918 roku organizował przyszlą Marynarkę Wojenną w Krakowie. Nawrocki w 1912 r. pracował w cukrowni Walentyna oraz w zakładzie Karola Fabiana w Żychlinie. To właśnie tutaj, w grodzie nad Słudwią, miał wielu przyjaciół, którym przed laty ofiarował swoje zdjęcia, które przetrwały do dziś. Jedyne w Polsce zdjęcia kapitana posiada żychlinianka Urszula Weber-Król.

str. 3

Gmina Bedlno 6 wieńców i 6 chlebów

W ocenie mieszkańców dożynki parafialne w Orłowie, które po raz pierwszy odbyły się z inicjatywy proboszcza 7 września, były wyjątkowo udane. Ci, którzy w nich uczestniczyli, byli zachwyceni oprawą jak i atmosferą. Już deklarują, że jak proboszcz ks. Stanisław Kosiński za rok ogłosi kolejne dożynki parafialne, przygotowują się jeszcze lepiej.

– Jestem pod wrażeniem dożynekowych uroczystości – przyznaje parafianka Wiesława Szczepaniak. – Wszystko było niezwykle elegancko, począwszy od wystroju kościoła, poprzez wniesienie wieńców, modlitwę, przyśpiewki po mszy i wspólne biesiadowanie. Niech zaują ci, których nie było. Mówię wszystkim, że jestem bogatsza o to, co widziałam i w jak pięknym wydarzeniu uczestniczyłam.

Równie zachwycone dożynekową uroczystością były Krysztyna i Aleksandra Matyszek.

Kościół na dożynekowe święto ubierali mieszkańcy Potoku i Mateuszewa. Oczywiście były elementy ludowe i rolnicze. Wśród kwiatów królowały słoneczniki, czerwona jarzębina, polne zioła oraz zboża. Były też oryginalne wazon z dyni oraz stroiki z ziół zwisające nad głowami wiernych. Mieszkańcy przynieśli również miód, a nawet ogórki kwaszone. Było więc swojsko, na ludowo.

Całość uzupełniały wieńce dożynekowe. Najokazalszy był zrobiony przez mieszkańców Konstanczyna. Wymagał mnóstwa misternej pracy. Górnował krzyż wyłożony kłosami i ziarnami zbóż. Do tego z malowanych kłosów wykonano postać Matki Boskiej z dzieciątkiem. Wokół ułożono kwiaty zrobione z różnorodnych nasion zbóż, z jarzębiny i ziół. Oczywiście nie zabrakło też chleba z tegorocznego zboża. str. 3

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >26

Sport >34

Pogoda >38

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **796 455 333**

e-mail: **zychlin@lowiczanie.info**

DOROTA GRABCZEWSKA

Żychlin | Księgowa z ZS

Prokurator prowadzi dochodzenie

Po wakacjach powrócił temat losów byłej księgowej z warsztatów szkolnych z Zespołu Szkół przy ulicy Narutowicza.

Prokuratura Rejonowa w Kutnie prowadzi postępowanie w sprawie nieprawidłowości w rozliczeniach finansowych warsztatów. Zdaniem śledczych, doniesienie dyrektora ZS, Zbigniewa Chruńskiego, miało uzasadnienie podejrzenia popełnienia przestępstwa, dlatego wszczęto postępowanie.

– Wyjaśniamy wszystkie okoliczności sprawy, badamy dokumenty, ale nic więcej dla dobra postępowania nie mogę powiedzieć – mówi nam Sławomir Erwiński, prokurator rejonowy w Kutnie. Przypomnijmy, że 9 maja dyrektor Zespołu Szkół w Żychlinie, po wewnętrznej kontroli dokumentów księgo-

wych warsztatów szkolnych, powiadomił prokuraturę o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez swoją pracownicę. 12 maja księgowa poszła na zwolnienie lekarskie. Na początku czerwca, po decyzji prokuratury o wszczęciu postępowania w sprawie ewentualnych nadużyć, księgowa została przez dyrektora zwolniona dyscyplinarnie. – Zwolnienie z pracy wysłaliśmy listem poleconym – mówi dyrektor. – Więcej do pracy nie przysła.

Przez wakacje nikt nawet nie zauważył braku księgowej. Dopiero wraz z rozpoczęciem nowego roku szkolnego wrócił temat księgowej. – Póki co, rozliczenia warsztatów szkolnych prowadzi główna księgowa w szkole – mówi krótko dyrektor Chruński. – Nikogo nowego nie zatrudniliśmy. Czekam na dalsze decyzje prokuratury. **dag**

Kutno | Zbigniew Bródka rozda nagrody

Czujki dymowe do wygrania, dużo atrakcji do zobaczenia

Po raz pierwszy strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Kutnie organizują 12 września, w godzinach 15.00 – 18.00, powiatową imprezę „Bezpieczny Dom”. Parking przed Kutnowskim Domem Kultury zamieni się w miasteczko strażackie.

Będą pokazy ratownictwa technicznego, chemicznego, medycznego oraz konkursy dla najmłodszych. Nagrody będzie wręczać mistrz olimpijski w łyżwiarstwie szybkim, strażak z Łowicza, Zbigniew Bródka.

Akcja „Bezpieczny dom” będzie prowadzona wspólnie przez strażaków, KDK oraz Fundację „Ogień zabija”, przy honorowym patronacie komendanta wojewódzkiego PSP.

– Zadaniem projektu jest zainteresowanie mieszkańców powiatu rozwiązaniami z wczesnego ostrzegania o wykryciu pożaru i dymu. Dlatego powstała akcja „Czadowa czujka” – podkre-

śla Zdzisław Pęgowski, rzecznik PSP w Kutnie. W ramach akcji w Kutnowskim Domu Kultury o godz. 9.00, 10.30 i 12.00 będą przedstawienia teatralne „TELE 112” teatru Piccolo z Łodzi. Aktorzy, na przykładzie bajkowych przygód głównej postaci, będą pokazywać jak najmłodszy mają szukać pomocy w sytuacji zagrożenia. W spektaklu zostanie podkreślona waga służb: straży pożarnej, pogotowia i policji.

Miasteczko strażackie zostanie otwarte o godzinie 15.00. Podzielone będzie na różne sektory, w których prezentowany będzie sprzęt strażacki z zakresu ratownictwa medycznego, techniczne-

go, chemicznego, ratowniczo-gaśniczego.

– Dzieci pod okiem ratowników będą mogły się poczuć jak strażacy w akcji. Będą mogły sprawdzić swoje umiejętności na ścianie wspinaczkowej, założyć strój i hełm strażacki, pokonać tor przeszkód oraz trafić strumieniem wody do celu dodaje rzecznik. – Dorosli w sektorze Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Pożarnictwa będą mogli uzyskać poradę prawną w zakresie ochrony przeciwpożarowej.

Przewidziano też praktyczne pokazy uwalniania osób uwięzionych w samochodach za pomocą

nowoczesnego sprzętu strażackiego, będzie też pokaz neutralizacji substancji chemicznych oraz pokaz ratownictwa medycznego.

Oficjalne otwarcie strażackiego miasteczka o godz. 16.00. Przez cały czas trwania akcji, od 15.00 do 18.00, czynny będzie tor przeszkód i ścianka wspinaczkowa OSP Żychlin. Godz. 16.30 – 17.00 pokaz ratownictwa chemiczno-ekologicznego; godz. 16.45 – 17.15 pokaz ratownictwa technicznego; godz. 16.50 – 17.50 pokaz ratownictwa medycznego.

W przerwach pomiędzy pokazami będzie losowanie czujek dymowych i wręczenie ich przez mistrza olimpijskiego z Soczi, Zbigniewa Bródkę, strażaka KP PSP w Łowiczu. On też będzie wręczał nagrody zwycięzcom różnych konkursów. **dag**

RZUT OKIEM | PARK WOLNOŚCI



Pracownicy zatrudnieni przez Urząd Gminy w Żychlinie w ramach robót publicznych we wtorek, 9 września, intensywnie pracowali przy oczyszczaniu ścieżek parkowych z trawy i chwastów. Ponieważ do pracy przystąpiło kilkanaście osób, prace posuwały się błyskawicznie. Jedni graczkami wycinali chwasty, inni je zgrabiali, następni zgrabiali. Teraz alejki spacerowe w parku są jak nowe. **dag**

Żychlin | Inwestorzy pukają do żychlińskiej podstrefy

Nadzieja na branżę spożywczą i alkoholową

Terenami podżychlińskiej strefy ekonomicznej przy ulicy 1 Maja zainteresowana jest firma branży spożywczej. Terenami w Dobrzelinie, gdzie wcześniej lokalizacją zainteresowana była firma zajmująca się utylizacją opon, teraz zainteresowanie przejawia też firma branży alkoholowej.

– Rzeczywiście firmy wyraziły chęć zainwestowania w Żychlinie, ale ostatecznych decyzji nie ma i na pewno nie zapadną wcześniej, jak na przełomie roku – mówi Grzegorz Ambroziak, burmistrz Żychlina. – Na potrzeby firmy spożywczej, która chciałaby nabyć 2 ha gruntów na początek, przygotowaliśmy koncepcję podziału działki o powierzchni 4,8 ha. Czekamy jed-

nak na ostateczną decyzję inwestora. Z kilku rozpatrywanych przez nich lokalizacji zostały dwie, w tym Żychlin. Decyzji możemy się spodziewać w przyszłym roku.

Z terenów przy 1 Maja nie zrezygnował całkowicie inwestor, który chciał na działce 1,5 ha uruchomić montownię paneli fotowoltaicznych. – Inwestor czeka na zapisy w ustawie o alternatywnych źródłach energii i dotacjach do ich instalacji. Ja zaś przypominam się i pilnuję czy firma nie znalazła innej lokalizacji – mówi Grzegorz Ambroziak.

Jest też zainteresowanie działką w Dobrzelinie. Tą lokalizacją interesuje się ostatnio warszawska firma branży alkoholowej.

– Otrzymaliśmy od nich pismo, że chcieliby u nas zainwestować. Teraz sprawdzamy firmę – dodaje burmistrz.

A co z zakładem utylizacji opon, który miałby powstać w Dobrzelinie? Przetarg na sprzedaż ziemi będzie w Łódzkiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej otwarty i wcale nie jest powiedziane, że musi go wygrać firma zajmująca się utylizacją opon – dodaje burmistrz. – By dmuchać na zimne z tą inwestycją, która wzbudza emocje, zabezpieczyliśmy się, warunkując wydanie ostatecznej decyzji od przedstawienia nam konkretnej dokumentacji z zastosowaną technologią. Wtedy nasz ekspert jeszcze raz oceni, czy przedsięwzięcie będzie

bezpieczne. Jeśli tak, to wtedy wydamy ostateczną decyzję.

Burmistrz mówi nam jednak, że podczas tegorocznego urlopu w okolicach Gdyni, w miejscowości Bojan, był blisko funkcjonującego tam zakładu utylizacji. – Zakład jest tam w środku osiedla, w odległości zaledwie 50-100 m od domów. Nie zauważyłem negatywnego oddziaływania na środowisko – podkreśla.

Grzegorz Ambroziak dodaje, że trudno jest pozyskać inwestora do Żychlina. – Mamy trudne sąsiedztwo, blisko podstrefy ekonomicznej w Kutnie i Łowiczu, i trudno nam przekonać inwestorów do naszego miasta. Wierzę jednak, że wreszcie się to uda – dodaje. **dag**

Gmina Oporów
Rozbierają przystanek

Od kilku miesięcy przystanek w Oporowie Kolonii stał niebezpiecznie pochylony. Konstrukcja murowana była mocno naruszona i była obawa, że przystanek runie. Pisaliśmy o nim kilka miesięcy temu. Wówczas wójt gminy Oporów, Robert Pawlikowski, obiecywał, że jak będzie mieć do dyspozycji pracowników z robót publicznych, to przystanek zostanie rozebrany. Czas mijał i nic się nie działo.

We wtorek, 9 września, po kilku miesiącach oczekiwania, zastaliśmy gminnych pracowników, jak rozbierają przystanek. Każda cegła jest odkuta z cementu, który jest tak zmurszały, że odchodzi od białej cegły bez większego kłopotu. Odzyskany częściowo materiał posłuży do odbudowy wiaty przystankowej **dag**



Pracownicy zatrudnieni w ramach robót publicznych w gminie Oporów rozebrali wreszcie chylący się ku upadkowi przystanek autobusowy, którego konstrukcja dawno została naruszona. Teraz jest bezpiecznie, gdyż konstrukcja nikomu na głowę nie spadnie.

Kutno | Święto Róży i policyjne interwencje
Alkohol i rozboje

Policjanci z Kutna podczas Święta Róży mieli ponad 100 interwencji domowych i zakłócania porządku publicznego. W weekend zatrzymano aż 19 nietrzeźwych kierowców.

6 września, ok. 0.30, policjanci zatrzymali przy ulicy Barlickiego czterech młodych mieszkańców powiatu kutnowskiego w wieku 21, 22, 21 i 20 lat, którzy uczestniczyli w bójce. Młodzi ludzie zostali zatrzymani i grozi im do 3 lat pozbawienia wolności.

7 września, ok. godziny 4.00 na ulicy Troczewskiego funkcjonariusze policji z Kutna zatrzymali dwóch młodych mieszkańców Kutna w wieku 19 i 21 lat, którzy pobili 18-latkę, zabierając mu telefon komórkowy i okulary. – Odpowiedzą za rozboj, za co

grozi im kara do 12 lat pozbawienia wolności – informuje Paweł Witczak, rzecznik KPP w Kutnie. 7 września, ok. godz. 13.15 na ulicy Długosza w Kutnie policjanci zatrzymali 21-latkę, który miał przy sobie 0,3 grama marihuany. Doszło też do dwóch wypadków. Pierwszy miał miejsce 6 września, o godz. 0.55 na ulicy 3 Maja. 23-letni kierowca motocykla stracił panowanie nad pojazdem, przewrócił się na jezdnię. Był kompletnie pijany. Miał 2,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Do drugiego wypadku doszło 7 września o godz. 12.10 w Żakowicach, gmina Krzyżanów. Kierowca Fiata Pandi, mieszkanc powiatu kutnowskiego stracił panowanie na łuku drogi i wjechał do rowu. Pobrana została krew na zawartość alkoholu. **dag**

Aktualności

Gmina Bedlno | Dożynki parafialne w Orłowie

6 wieńców i 6 chlebów

dokończenie ze str. 1

Mieszkańcy Waliszewa i Jaroszewki przynieśli bardziej tradycyjnie wieńce dożynkowe upieczone z kłosów zbóż. Wspólny wieńiec zrobili też mieszkańcy Orłowa Kolonii, Orłowa Parceli i Dąbrówki. Były też mniejsze wieńce z Grabowa i Żeronic. W każdym był chleb z tegorocznej mąki.

Parafianie z Orłowa dziękowali za tegoroczne plony, za urodzaj, za to, że region omijały klęski żywiołowe.

Po mszy przed kościołem ludowe przyspiewki wykonywał zespół Śpiewaczy Żeroniczanki. Mnóstwo ciast, którymi częstowano wszystkich parafian, piekły panie z Orłowa, Orłowa Parceli, Orłowa Kolonii i Dąbrówki. Był też tradycyjny chleb ze smalcem i kiszonym ogórkiem przygotowany przez parafianki z Mateuszewa i Potoku.

Pod wrażeniem tegorocznego święta są nie tylko parafianie, ale też i proboszcz ks. Stanisław Kosiacki. – Parafianie mile mnie zaskoczyli, wszystko pięknie zorganizowali, dożynkowa biesiada odbyła się w rodzinnej atmosferze – podkreśla proboszcz. – Za rok zrobimy kolejne dożyn-



Wieńce dożynkowe przynieśli również mieszkańcy Waliszewa, Jaroszewki oraz Orłowa Parceli, Orłowa Kolonia i Dąbrówki.

ki parafialne z jeszcze większym „przytupem”.

Niedzielne święto pokazało, jak bardzo ludzie potrzebują imprezy, by wspólnie spędzić ze sobą trochę czasu, integrować

się. Wioski, które zaangażowały się w tegoroczne uroczystości dożynkowe, dostały od proboszcza dar – albumy o Janie Pawle II. – Już przekazaliśmy 9 albumów, w niedzielę prześlemy kolejne trzy

– mówi ks. Stanisław Kosiacki. – Wierzę, że album będzie krążył po wsiach od domu do domu, jak święty obraz. Parafianie będą mogli go poczytać, pomedytować i pomodlić się. dag

Luszyn | Przed historyczną uroczystością

Tablica i dąb pamięci bohaterów

dokończenie ze str. 1

17 września 1939 roku w historii Luszyna jest bardzo ważną datą. To wtedy Niemcy weszli do wsi, a wokół trwały krwawe walki. Na okolicznych polach leżały ciała setek polskich żołnierzy oraz mieszkańców parafii Luszyn. 17 września to również czas, gdy do Polski weszli sowieci.

Na pamiątkowej tablicy wymieni są z imienia i nazwiska niektórzy:

– proboszcz parafii Luszyn, ks. kanonik Edward Gorczyca, który nosił kapłańską posługę rannym w Luszynie, a następnie zginął na barykadach powstania warszawskiego w 1944 roku.

– porucznik kawalerii Henryk Gliński, kawaler Virtuti Mi-

litari za udział w wojnie 1920 r., więzień Pawiaka i Gross Rosen. Zmarł w 1944 r.

– porucznik ułan Kazimierz Gliński zamordowany w Katyniu w 1940 roku, odznaczony Krzyżem Kawalerskim za udział w wojnie 1920 roku

– ułan Feliks Krzymuski, administrator dóbr luszynskich, odznaczony Krzyżem Kawaler-

skim za udział w wojnie 1920 roku, więzień obozów w Dachau i Mauthausen-Gusen, zmarł w 1941 roku.

Uroczystości w Luszynie rozpoczyna się mszą św. o godz. 11 w kościele, po czym uczestnicy uroczystości przejdą pod parkan pałacu, gdzie będzie msznie obelisk. Uroczystą mszę świętą odprawi biskup senior diecezji łowickiej Józef Zawitkowski. Spodziewany jest też udział specjalnego gościa, dyrektora Muzeum Powstania Warszawskiego Jana Oldakowskiego. dag

Żychlin | Pod patronatem Inspektora Marynarki Wojennej

Marynarska gala

dokończenie ze str. 1

Uroczystości zaplanowano od godziny 13 do 17 w Żychlińskim Domu Kultury. Uświetnią je przedstawiciele grup rekonstrukcyjnych: Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznej 73 pułku Piechoty z Katowic, Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznej 18 Pułku Piechoty ze Skierzwic, Stowarzyszenia 14 Pułku Strzelców Syberyjskich z Przasnysza oraz Tradycyjny Oddział C i KI Regimentu Artylerii Fortecznej no. 2 barona Edwarda von Beschi z Krakowa.

Notarialne przekazanie praw do zdjęć dla Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni będzie przebiegać w bardzo uroczysty sposób. Poprzedzą je wystąpienia Henryka Olszewskiego i Urszuli Weber-Król, którzy opowiedzą



To zdjęcie kpt. Władysława Nawrockiego prześle Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni Urszula Weber-Król.

historię trzech zdjęć, jakie przekazuje żychlinianka do muzeum. Grupa Metafora ze Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Gminy Żychlin o godz. 13.40 wystawi ilustrację słowno-muzyczną przybliżającą postać Nawrockiego. Rodowód kpt. Władysława Nawrockiego zaprezentuje Kornelia Major, prezes Świętokrzyskiego Towarzystwa Genealogicznego „Świętogen”.

Po tym wstępie wejdą sztandary organizacji marynarskich i w ich obecności nastąpi przekazanie fotografii.

Około godz. 14.30 przewidziano trzy kilkuminutowe wystąpienia gości. Przemysław Jaskółowski z Krakowa opowie historię flotyli austrowęgierskiej do 1918 roku, Paweł Śliwiński, prezes Towarzystwa Przyjaciół Płocka, absolwent Akademii

Marynarki Wojennej, opowie o Oddziale Wydzielonym Wiśła idącym od Bydgoszczy do Żychlina, zaś przedstawiciel Muzeum marynarki Wojennej w Gdyni opowie o zadaniach, jakie stoją przed muzeum.

Uroczystość zakończy występ solistów chóru ALLEGRO z ZS nr 1 w Żychlinie. Imprezie będą towarzyszyć liczne wystawy, m.in. wycinki gazet Łowiczana z 1912 i 1913 roku, do którego pisywał Władysław Nawrocki.

Swoją obecność zapowiedziała wnuczka Władysława Nawrockiego, Agnieszka Nawrocka, która teraz mieszka w Warszawie. Będzie też wnuczka Romana Kanafoyskiego, ostatniego dowódcy marynarki wojennej w 1939 roku, który w Żychlinie zakończył walkę z okupantem.

Po zakończeniu części oficjalnych przed domem kultury dla wszystkich gości przewidziano grochówkę i bigos. dag



Informacja o likwidacji Poczty Polskiej nie potwierdziła się. Poczta w najbliższym czasie nie przewiduje żadnych zmian na terenie Żychlina.

Żychlin | Poczta zostaje w mieście

Nie będzie redukcji etatów

Plotka, jaka w ostatnich tygodniach krążyła po mieście, jakoby poczta w Żychlinie była zagrożona likwidacją, okazała się nieprawdziwa.

Biuro prasowe Poczty Polskiej SA temu zaprzecza. Plotka sprawiła, że na pracowników padł błąd strach o przyszłość i pracę. Dla klientów korzystających z usług poczty też mogłoby to oznaczać problemy. Na szczęście na razie żadnych zmian nie będzie.

Zapytaliśmy w Poczcie Polskiej, czy są planowane jakiegokolwiek zmiany w organizacji poczty w Żychlinie, może przekształcenie w filię?

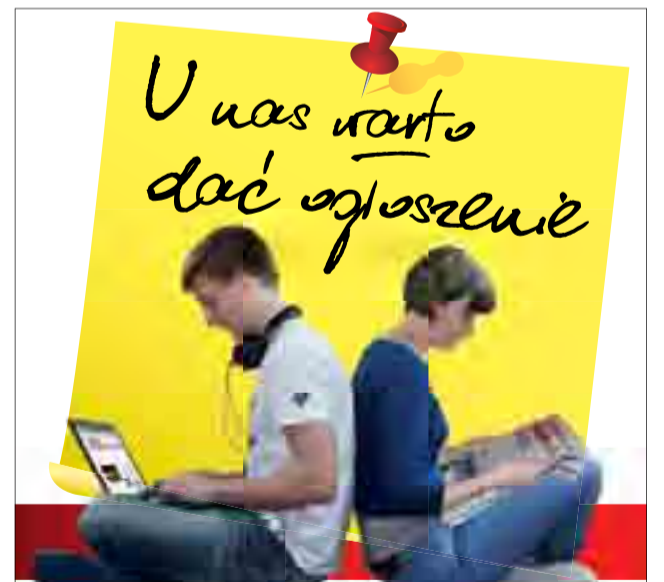
– W najbliższym czasie nie planujemy żadnych zmian w sieci pocztowej na terenie Żychlina – informowała nas 4 września

Żaneta Czyżniewska z biura prasowego Poczty Polskiej. – Nie planujemy też zmian w liczbie zatrudnionych pracowników.

Sieć pocztowa w Żychlinie to poczta główna przy ulicy Łukasiewicza oraz jej filia w Bedlnie. Poza tym w okolicy znajdują się trzy agencje pocztowe w: Oporowie, Pleckiej Dąbrowie i Dobrzelinie.

To oznacza, że przynajmniej na razie pracownicy mogą spać spokojnie. Z takiej decyzji zadowoleni są też klienci poczty.

– W ciągu ostatnich lat polikwidowano już dużo placówek pocztowych na terenie gmin Bedlno i Żychlin. Teraz, by wysłać list polecony, trzeba jechać do miasta. To dodatkowy czas i pieniądze. Jakby zlikwidowali placówkę w Żychlinie, to nie wyobrażam sobie sprawnej obsługi – uważa Kazimierz Kowalski z gminy Żychlin. dag



Każda reklama i każde ogłoszenie drobne

zamówione do wydania żychlińskiego Nowego Łowiczana (gminy Żychlin, Bedlno, Oporów, Pacyna) ukaże się także w wydaniu głównym (Łowicz i powiat łowicki) oraz w wydaniu na Główno i Stryków

Ogłoszenia drobne przyjmujemy w następujących punktach: Bedlno 28, sklep Mini-Mag; Dobrzelin, ul. Wł. Jagiełły, sklep Magda; Pacyna, ul. Towarowa 4, sklep Durka Magdalena; Plecka Dąbrowa, sklep Monika; Żychlin, ul. Łąkowa 9a, sklep Magda; ul. Narutowicza 85F, sklep Magda; ul. 29 Listopada 25-26, sklep Elemis.

Można je także zamówić internetowo – www.lowicznanin.info

Reklamy ramkowe można zamawiać kontaktując się z naszym działem reklamy: reklama@lowicznanin.info, Łowicz, Pijarska 3a, tel. 46/837-46-57, kom. 500-105-696.

Aktualności

**Przedszkole nr 1
po remoncie**
- nie do poznania. str. 7



Mieszkańcy żartują, że na dachu wylądowało ufo. Tymczasem jest to zabezpieczenie dla pracujących pracowników.

Żychlin | Remonty w SM Emit Balon na dachu spółdzielni

Od kilku dni na dachu jednego z bloków Spółdzielni Mieszkaniowej Emit rozpostarta jest niebieska płachta, wyglądająca jak balon. To znak przeprowadzanego tam remontu.

Gdy kilkadziesiąt lat temu budowano bloki, na dachu zrobiono zbiornik wyrównawczy centralnego ogrzewania. Zbiornik po kilkudziesięciu latach użytkowania niszczył i woda przedostawała się do lokalu pod zbiornikiem – wyjaśnia prezes spółdzielni, Marek Kubicki. – Dwa lata temu przerobiliśmy centralne ogrzewanie i zbiornik został wyłączony z użytkowania i jest niepotrzebny. Jednak na dachu wciąż znajduje się

potężna murowana konstrukcja, którą trzeba zdemontować. Rozciągnięty brezentowy materiał ma stanowić zabezpieczenie dla pracowników pracujących na dachu, którzy rozbijają potężne mury.

Prace wykonują pracownicy komunalnej spółki MiG-Ma. Jak podkreśla prezes, w tym roku na dachu jest układana papa termozgrzewalna, a elementy dawnego zbiornika są zbędne i przeszkadzają w precyzyjnej izolacji dachu. W czerwcu spółdzielnia sprzedała grunt przedsiębiorcy, który buduje sklep dla sieci Rossmann. Dostała ponad 400 tys. zł, ma więc pieniądze, by odkładać do tej pory prace remontowe wykonać. Jedną z nich jest kompleksowa naprawa dachów, którą odkładano w czasie. **dag**

Gmina Pacyna | Korzystna zamiana banków

Spląty rozpisane na ponad 10 lat

W środę, 3 września, Gmina Pacyna podpisała umowę z Bankiem Spółdzielczym w Gostyninie, który wygrał przetarg na obsługę bankową zarówno kredytu konsolidacyjnego w wysokości 3.165.930 zł, jak i na obsługę kolejnego kredytu, w wysokości 994 tys. zł.

DOROTA GRABCZEWSKA

zychlin@lowiczanie.info

Kredyt konsolidacyjny wynika z konsolidacji pięciu kredytów wcześniej zaciągniętych w innych bankach:

Bank Ochrony Środowiska w Warszawie – zaciągnięty 7.11.2013 r. – kwota objęta konsolidacją: 800.000 zł;

Bank Spółdzielczy w Płocku – zaciągnięty 12.12.2012 r. – 1.200.000 zł;

Bank Ochrony Środowiska w Warszawie – zaciągnięty 29.09.2011 r. – 435.930 zł;

Bank Ochrony Środowiska w Warszawie – zaciągnięty 9.12.2011 r. – 300.000 zł;

Bank Ochrony Środowiska w Warszawie – zaciągnięty 29.09.2010 r. – 430.000 zł.

Razem: 3.165.930 zł. Konsolidacja oznacza, że spłacano kredyty zaciągnięte we wspomnianych bankach, zadłużając się tylko w jednym.

Nowy kredyt, 994 tys. zł, w części 258 tys. zł zostanie przeznaczony na spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów, zaś 736 tys. zł będzie przeznaczony na termomodernizację szkoły, która już trwa. Spłata kredytu konsolidacyjnego nastąpi dopiero w latach 2015 – 2025, zaś kredytu bieżącego dopiero w latach 2018 – 2021.

Na stronie internetowej UG Pacyna pojawiła się informacja o rozstrzygnięciu przetargowym, ale zamiast kwot, jakie urząd wydatkuje na obsługę bankową, podano tylko ilość punktów, jakie zdobyli oferenci, co petentowi kompletnie nic nie mówi. Zapytaliśmy więc Urząd Gminy w Pacynie, ile w złotych będzie kosztować obsługa obu kredytów. Uzyskaliśmy pisemną odpowiedź.

Agnieszka Józwiak z Urzędu Gminy w Pacynie informuje, że za obsługę kredytu konsolidacyjnego wysokości 3.165.930 zł wybrany w przetargu Bank Spółdzielczy w Gostyninie, za cały okres kredytowania zain-

kasuje 738.849,08 zł. Za udzielenie kredytu długoterminowego w wys. 994 tys. zł BS w Gostyninie zainkasuje 180.373,86 zł w całym okresie kredytowania (koszt udzielenia obu kredytów uwzględnia stałą marżę banku 0,60% + WIBOR 1M).

Łącznie obsługa obu kredytów, to wydatek z budżetu gminy kwoty 919.222,94 zł. To oznacza, że rocznie gmina na obsługę bankową wyda 92 tys. zł.

– Jestem bardzo zadowolona z kredytu konsolidacyjnego – twierdzi Elżbieta Szymańska, skarbnik gminy Pacyna. – Do tej pory nasze kredyty miały marżę 2 proc., teraz tylko 0,6 proc. A to oznacza, że rocznie oszczędzamy po ok. 30 tys. zł. Jesteśmy małą gminą i chcąc realizować inwestycje musimy zaciągać kredyt. Bez tego trudno byłoby się gminie rozwijać. Kredyt jest motorem postępu. Poza tym, urzędy ogłaszają projekty z unijnymi dotacjami, a nie mając własnych środków byśmy nie mogli z nich korzystać. A projekty nie trwają wiecznie, tylko w określonym

czasie. Kredytów nie zaciągaliśmy na bieżące funkcjonowanie, tylko na inwestycje, które służą lokalnej społeczności.

Bardziej krytycznie na zadłużanie gminy patrzą stali krytycy wójta, Maria i Mirosław Wodzyńscy. – Można się wspierać kredytami, ale powinna to być przemyślana decyzja. Przede wszystkim trzeba zadbać o zwiększenie własnych dochodów, by pieniądze nie uciekały „pomiędzy palcami” – mówi Maria Wodzyńska. – Pod większą kontrolą powinny być umorzenia. W ciągu 8 lat tylko SKR darowano 158 tys. zł. Wysokość opłat za wynajem lokali gminnych jest żenująco niska. Za lokal 68 m² w szkole najemca, nauczyciel z niezłą pensją, płaci tylko 82 zł, doktor za wynajęcie mieszkania 103 m² płaci miesięcznie 138 zł, zaś za lokal POZ 46 m² – płaci tylko 93 zł, a gabinet stomatologiczny, za 23 m² – miesięcznie płaci 50 zł. Wodzyńska krytykuje też zasadność niektórych inwestycji: kompleks boisk kosztował milion złotych, gmina dostała dotacji ok. 300 tys. Gdyby postawiono orlika, to proporcje byłyby odwrotne, gmina dopłaciłaby nie 700 a 300 tys. zł – uważa. **■**

Żychlin Nowe piaskownice i zjeżdżalnia

Przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2 im. Jana Pawła II wraz z nowym rokiem szkolnym rozpoczęto modernizację placu zabaw dla przedszkolaków. W środę, 3 września, zamontowano dwie nowoczesne piaskownice, wykonane z elementów stali kwasoodpornej i specjalnych plastikowych obrzeży, zamontowano też zjeżdżalnię, również wykonaną z rur kwasoodpornych, nierdzewnych oraz specjalnego tworzywa. Zakup tych urządzeń z atestami kosztował ok. 10 tys. zł.

W czwartek piaskownice zostały napełnione nowym piaskiem. – W planach mam sukcesywną modernizację całego placu zabaw – mówi nam Piotr Wysocki, dyrektor ZSP nr 2. – Pieniądze pochodzą z dotacji, jaka od jesieni 2013 roku podąża za przedszkolakami z ministerstwa.

Nowy rok szkolny już się rozpoczął, ale do szkoły wciąż są przywożone zamówione dwa miesiące temu meble do przedszkola i na szkolne korytarze. – Wprawdzie zamówienie składałem pod koniec czerwca, ale firmy mają tak dużo zamówień, że sprzęt dociera do szkoły dopiero teraz – dodaje dyrektor.

Jednak kilka dni spóźnienia, to drobiazg. Najważniejsze, że meble już są i będą służyć uczniom. **dag**



Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego, Piotr Wysocki, już przygotował okolicznościowy grawerton dla Cargilla i jego pracowników za zmodernizowanie sali ćwiczeń. Wkrótce zawiśnie on na honorowym miejscu.

Żychlin | Salka ćwiczeń w SP 2 jak nowa Remontowali pracownicy Cargilla

Dzieci i młodzież, które chodzą do Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II, mogą już korzystać z wyremontowanej salki do ćwiczeń, w której ułożono sportową nawierzchnię i zakupiono nowe sprzęty do ćwiczeń gimnastycznych.

Kapitałny remont pomieszczenia był możliwy dzięki zaangażowaniu pracowników firmy Cargill, którzy w czynnie społecznym, po godzinach pracy, wy-

konywali pracę. – Jestem pełen uznania. 38 pracowników Cargilla pracowało w wakacje na dwie zmiany, by salę ćwiczeń doprowadzić do odpowiednich standardów – mówi Piotr Wysocki, dyrektor szkoły, który też dodatkowo wydatkowała ok. 20 tys. zł na materiały i sprzęt sportowy (m.in. materace, piłki, koziół itp.).

Wymieniono instalację elektryczną oraz instalację centralnego ogrzewania, założono nowe oświetlenie, ułożono gładzie gip-

sowe, pomalowano ściany, zamontowano nowe drzwi, zgodnie z obecnymi standardami i ułożono specjalną podłogę sportową.

Aby upamiętnić to wydarzenie, dyrektor szkoły już posiada grawerton, na którym widnieje informacja, że salka została wyremontowana w 2014 roku przez Cargill i jej pracowników. Wkrótce zawiśnie na zaszczytnym miejscu. Remont był możliwy dzięki realizacji programu Cargill Cares, który polega na pomaganiu lokalnej społeczności. **dag**

REKLAMA

CUKIERNIA MIŚ ZAPRASZA

Przyjemności, na które Cię stać

ZYCHLIN, PL. 29 LISTOPADA

289424

Żychlin | Trwają negocjacje z ostatnią rodziną mieszkającą w budynku

Dworzec PKP będzie na sprzedaż

Polskie Koleje Państwowe S.A. już zdecydowały. Zabytkowy budynek dworca kolejowego w Żychlinie, pochodzący z 1892 roku, zostanie sprzedany. Trzeba tylko wyprowadzić ostatnią rodzinę mieszkającą w budynku.

W prawym skrzydle budynku dworcowego mieszkały trzy rodziny kolejarskie. Jeszcze w grudniu 2012 roku PKP przysięgało się do jego remontu, który ostatni raz został przeprowadzony w 1999 roku. W pierwszej kolejności miał być zrobiony dach, który przeciekał. Okazało się jednak, że remont dachu kosztowałby ok. 100 tys. zł, dlatego PKP zaczęło się zastanawiać, co zrobić z obiektem.

Wreszcie, w I kwartale 2013 roku, zrezygnowano z remontu, a lokatorów postanowiono wyprowadzić, oferując im inne mieszkania kolejowe, które wyremontowali na własny koszt. Po półtora roku 2 rodziny dostały lokale zastępcze w Kutnie i Łowiczu. Do wyprowadzenia została ostatnia rodzina.

– Wszystko jest na dobrej drodze. Lokatorom zaproponowaliśmy kilka mieszkań alternatywnych, wszystkie w Kutnie – informuje Aleksandra

Dąbek z biura prasowego PKP SA. – Gdy to nastąpi, ogłosimy przetarg na sprzedaż budynku. Nie potrafię odpowiedzieć kiedy to będzie. Nam zależy na czasie. Liczymy, że nastąpi to wkrótce.

Budynek dworcowy na zewnątrz nie wygląda tragicznie, gorzej jest wewnątrz. Tam złodzieje zdążyli już wcześniej powyrywać metalowe elementy. Teraz przynajmniej dworcowe pomieszczenia są zabezpieczone, zamknięte przed dalszym plądrowaniem, a rok temu każ-



Lokatorom zaproponowaliśmy kilka mieszkań alternatywnych, wszystkie w Kutnie.



Patrząc na ten budynek aż trudno dostrzec, że pochodzi on z końca XIX w.

dy mógł wejść do środka. Zabetonowano również kratki znajdujące się przed wejściem do dawnej poczekalni dworcowej – złodzieje bowiem wyrwali metalowe elementy i pozostała niebezpieczna dziura.

PKP ma nadzieję, że zamiast nierentownego dworca w Żychlinie zostanie pieniądze ze sprzedaży. – Po wyprowadzeniu lokatorów będzie zrobiona wycena rzeczoznawcy i dopiero wtedy ogłosimy przetarg – do-

daje rzeczniczka. – Zobaczymy czy będzie zainteresowanie nabyciem tej nieruchomości. Dziś trudno coś przesądzać.

Kilka dotychczas sprzedanych przez PKP dworców w większych miastach znalazło nowych

właścicieli i odzyskało dawny blask. Są w nich zorganizowane galerie handlowe, muzea itp. Takie przeznaczenie obiektu w małym Żychlinie wydaje się jednak mało prawdopodobne.

Dworzec w Żychlinie jest duży. Jego powierzchnia to 770 mkw, ma też kilka mieszkań oraz dużą poczekalnię. Wprawdzie pochodzi z 1892 roku, ale nie jest wpisany do rejestru zabytków, co może ułatwić sprzedaż nieruchomości, gdyż nabywca nie będzie zobowiązany do stosowania się do wytycznych konserwatora zabytków. Czy znajdzie się więc chętny, by kupić obiekt? Żychlinianie sceptycznie podchodzą do pomysłu PKP. – Położenie dworca nie jest atrakcyjne – przyznaje Rafał Zajączkowski, kierownik Zakładu Komunikacji Miejskiej w Żychlinie i radny miejski. – Gdyby przynajmniej było więcej połączeń krajowych i międzynarodowych, więcej pasażerów, to może ktoś by uruchomił poczekalnię czy bar, a tak nie ma szans. Na mieszkania budynek też się nie nadaje, ze względu na bliskość torów.

Podobnego zdania jest też przedsiębiorca z Żychlina, Andrzej Szymański. – Na mieszkania na wynajem budynek kompletnie się nie nadaje, za duży hałas. Zaadaptowanie obiektu na lokal gastronomiczny też byłoby porażką, gdyż Żychlin jest biednym miastem. Ewentualnie jakaś produkcja... – twierdzi przedsiębiorca. **dag**

Żychlin | Trzeci etap modernizacji biblioteki

Nowa elewacja i dach

Od 3 tygodni pracownicy firmy Dedal z Sobowa pracują przy elewacji na budynku Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Żychlinie, w parku przy Alejach Racławickich. Te prace zakończą kilkuletnią modernizację obiektu.

Elewacja biblioteki jest docieplana tylko 5 cm warstwą styropianu, gdyż mury w bibliotece są grube. Na istniejącym dachu pokrytym blachą zakończono układanie łat, do których montowana jest brązowa blachodachówka. – Dach na bibliotece jest nietypowy, trudny do wykonania, gdyż są stromizny dachowe, ale sobie

radzimy – mówi Hieronim Tomczyk, właściciel firmy. – Na budowie pracuje wiele osób, więc i prace postępują sprawnie. Elewacja będzie w kolorze piaskowym, zaś cokół biblioteki, który teraz był zielony, zostanie przemalowany na kolor brązowy, jak dach.

Dyrektor biblioteki Ewa Andrzejewska mówi, że wykonawca deklaruje, iż pracę skończy do 20 września. Tym samym zakończy się kilkuletni okres modernizacji budynku biblioteki. W pierwszym etapie wymieniono okna, w ubiegłym roku zrobiono odwodnienie budynku i osuszenie piwnic bibliotecznych. Teraz kończona jest elewacja obiektu. Rok temu w parku zmodernizowano również parkowe alejki,



Prace przy remoncie elewacji biblioteki przebiegają sprawnie. Na części budynku już założono blachę, a nową elewację pomalowano na piaskowy kolor.

które wyłożono ozdobną kostką polbrukową, ustawiono nowe ławki.

– Wkrótce nasza biblioteka będzie jak perełka w pięknym parku – podkreśla Ewa Andrzejewska. – W następnym etapie chcia-

bym, aby w parku otaczającym park dokonać nowych nasadzeń drzew i krzewów ozdobnych, trzeba też dokonać zabiegów pielęgnacyjnych istniejącej zieleni, by ludzie przychodzili do parku z przyjemnością. **dag**

Żychlin | Odwodnienie bloku Dąbrowskiego 4

Wody w piwnicach ma nie być

Mieszkańcy bloku Dąbrowskiego 4 na osiedlu Wyzwolenie, należące do Spółdzielni Mieszkaniowej w Żychlinie przy ulicy Łąkowej mają nadzieję, że po zakończeniu prac związanych z odwodnieniem budynku nie będą mieć wody w piwnicach. Najgorzej było po jesiennych opadach i wiosennych roztopach. W piwnicy stała często woda i wejście do piwnicy było niemożliwe.

– Dobrze, że spółdzielnia przystąpiła do odwodnienia bloku – przyznaje Zenon Kaszubski, mieszkaniec bloku. – Bywało, że w piwnicach wybijała woda, smród był straszliwy, szczególnie dla lokatorów na parterze. Trzeba



Ściany odkopano głęboko, by izolacja była skuteczna.

jednak powiedzieć, że spółdzielnia szybko reagowała na sygnał, że piwnica jest podtopiona.

Potwierza to również pani Anna z pierwszej klatki. – Bywało, że usuwali wodę do pół-

nocy, ale to nie zmienia faktu, że był straszliwy smród, a z powodu wilgoci legło się robactwo.

Jak przyznają lokatorzy, 2 lata temu spółdzielnia zrobiła odwodnienie jednej strony bloku, od strony trawników. Teraz prace są wykonywane wzdłuż klatek schodowych.

Wykonawcą odwodnienia jest firma Budomat z Żychlina. Wykonano głęboki wykop wzdłuż dwóch klatek schodowych. Wejścia do bloku zostały dokładnie zabezpieczone deskami i oznakowane kolorowymi taśmami. Fundament bloku odkopano na głębokość ok. 1,8 m, aż do ław fundamentowych. Fundamenty zabezpieczono preparatem uniemożliwiającym wchłanianie wody, ułożono specjalną papę i rurę odprowadzającą wodę. Prace już zakończono. Chodnik od nowa ułożono. **dag**

Żychlin | Pracownia dla technika

Pomaga Bosch Serwis

Wprawdzie rozpoczął się rok szkolny, ale w Zespole Szkół przy ulicy Narutowicza dobiega końca kapitalny remont sali, w której przedmiotów zawodowych będą się uczyć uczniowie Technikum Pojazdów Samochodowych. Wszystkie prace wykonują pracownicy na zlecenie Bosch-Serwis, partnera Zespołu Szkół.

– W pracowni wymieniona została instalacja elektryczna, wymieniono oświetlenie, założono gładzie, zaś podłoga będzie wycyklinowana – mówi Jolanta Kucharska, zastępcza dyrektora Zespołu Szkół w Żychlinie. – Prace potrwać jeszcze kilka dni.

Z budżetu szkoły zakupiliśmy nowe szafy na pomoce dydaktyczne i plansze.

Kierunek Technik Pojazdów Samochodowych udało się w tym roku otworzyć po raz pierwszy. Zawodu mechanika samochodowego będzie się uczyć 15 uczniów. Praktyki zawodowe będą odbywać w serwisie Bosch Serwis w Żychlinie. Firma w ramach współpracy podjęła się też przygotowania pracowni na odpowiednim poziomie. Wyposaży pracownię w specjalistyczne makiety i plansze przedstawiające budowę silnika i poszczególnych jego elementów. Do wycyklinowania został jeszcze parkiet. Tablice z makietami już wiszą. Uroczyste otwarcie 26 września, podczas święta szkoły. **dag**

REKLAMA

PRODUCENT

OKIEN SIB Łowicz

z widokiem na przyszłość

RABAT LETNI

Energooszczędny profil w pełnej gamie kolorów - 6-cio komorowy Veka Alphasine
o szerokości ościeży 9 cm z kłinem docieplającym

NOWOŚĆ: pakiet 3-szybowy z powłokami niskoemisyjnymi CLIMATOP LUX
– szyba o dodatnim bilansie energetycznym

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu,
ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98,
sib@sib.lowicz.pl www.sib.lowicz.pl www.sklep.sib.lowicz.pl

OKNA Z SIB-U na profilach VEKA NAJWYŻSZEJ KLASY RAL A I NAJPOPULARNIEJSZE W POLSCE

Gmina Żychlin | Oświadczenia majątkowe pracowników jednostek podległych

Ile zarobili w 2013 roku?

Przedstawialiśmy już w NŁ oświadczenia majątkowe zarządu gminy Żychlin i pracowników urzędu. Teraz ujawniamy oświadczenia szefów jednostek podległych gminie: gminnych spółek, instytucji, szkół i przedszkoli.

■ Ewa Andrzejewska, dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej

Na koniec 2013 roku miała zgromadzone 40 tys. zł oraz tysiąc euro. Rok wcześniej nie miała oszczędności. Nie ma kredytów, podobnie jak i na koniec 2012 roku. Posiada własnościowe mieszkanie o powierzchni 32,4 mkw, o wartości 60 tys. zł. Nie ma mienia o wartości powyżej 10 tys. złotych. Z tytułu zatrudnienia w bibliotece zarobiła w 2013 roku 40.975 zł. Rok wcześniej zarobiła prawie tyle samo.

■ Łukasz Antczak, dyrektor Zespołu Szkół nr 1 im. A. Mickiewicza

Na koniec 2013 r. nie miał oszczędności. Na koniec 2012 roku miał 32 tys. zł oszczędności. Wraz z żoną spłaca kredyt zaciągnięty w banku PKO BP na zakup mieszkania dla syna. Na koniec roku do spłaty zostało 48 tys. zł. W 2012 r. nie miał kredytu. Wraz z żoną mieszka w domu o powierzchni 118 mkw, wraz z działką o powierzchni 505 mkw, o wartości 220 tys. zł (współwłasność małżeńska). W 2013 roku kupił mieszkanie o powierzchni 44 mkw, o wartości 135 tys. zł (współwłasność). Jeździ Volkswagensem Passatem z 2004 r.

W 2013 roku jako dyrektor szkoły zarobił 73.363 zł. Rok wcześniej niemal tyle samo. Żona, która pracuje w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Kutnie i też składa oświadczenia, zarobiła w 2013 r. 85.928 zł.

■ Zofia Bulska, kierownik sekcji świadczeń rodzinnych i funduszu alimentacyjnego

Na koniec 2013 roku nie miała oszczędności, podobnie jak rok wcześniej. Nie miała też kredytów, podobnie jak przed rokiem. Posiada własnościowe mieszkanie o powierzchni 63,5 mkw, o wartości 125 tys. zł. Jeździ samochodem Audi A4 z 1998 roku. Z tytułu zatrudnienia w MGOPS zarobiła 34.638 zł (w 2012 r. zarobiła 31.870 zł plus inne dochody 1.725 zł).

■ Jacek Dysierowicz, dyrektor SP 1

Na koniec 2013 roku miał zaszczędzone 30 tys. zł (rok wcześniej 15 tys. zł). Brak kredytów, podobnie jak przed rokiem. Wraz z żoną mieszka w domu o powierzchni 190 mkw, o wartości 190 tys. zł. Posiadają też budynek gospodarczy o pow. 34 mkw wraz z działką o pow. 5740 mkw. Wartość nieruchomości 15 tys. zł (wszystko współwłasność małżeńska). Jeżdżą samochodem TOYOTA Yaris z 2006 r. W 2013 r. z tytułu zatrudnienia na stanowisku dyrektora SP 1 zarobił 75.054 zł (w 2012 r. zarobił 70.876 zł). Dochód żony 40.701 zł (w 2012 r. dochód 37.977 zł).

■ Marek Jabłoński, dyrektor Samorządowego Zakładu Budżetowego

Na koniec 2013 r. nie miał oszczędności, podobnie jak rok wcześniej. Nie miał też kredytów, podobnie jak przed rokiem. Mieszka we własnościowym mieszkaniu w Spółdzielni Mieszkaniowej w Żychlinie, o powierzchni 58,3 mkw, o wartości 85 tys. zł. Posiada też garaż o pow. 18 mkw, o wartości 8 tys. zł. Posiada też drugie mieszkanie własnościowe o powierzchni 34 mkw w Spółdzielni Mieszkaniowej „Jabłonkowa” w Dobrzelinie, o wartości 30 tys. zł. Jeździ samochodem Opel Vectra z 2006 r. W 2013 roku z tytułu pracy w SZB zarobił 67.913 zł (w 2012 r. zarobił 65.510 zł plus 535 zł inne dochody), dochód z wynajmu mieszkania 1.200 zł. Dochód żony 24.371 zł (w 2012 r. 25.587 zł).

■ Magdalena Konczarek, dyrektor domu kultury (odeszła z pracy dopiero z końcem czerwca 2014 r.)

Na koniec 2013 r. nie miała oszczędności. Na koniec 2012 r. miała 15 tys. zł oszczędności. Spłacają kredyt hipoteczny zaciągnięty w PKO BP na remont i modernizację domu. Na koniec 2013 roku mieli do spłaty 125.255 zł. Spłacają też kredyt zaciągnięty za kupno samochodu. Do spłaty na koniec 2013 r. było 7.855 zł. W ciągu roku spłaciła 8,5 tys. zł kredytów. Wraz z mężem miesz-

ka w domu o powierzchni 178 mkw, o wartości 300 tys. zł, który stoi na działce 1,0001 ha, o wartości 10 tys. zł. Posiada też działkę rekreacyjną 600 mkw z domem o wartości 50 tys. zł (wszystko wspólnota małżeńska). Jeździ samochodem Skoda Fabia z 2005 roku oraz Chevrolet Aveo z 2004 r. Z tytułu zatrudnienia w ŻDK w 2013 r. zarobiła 65.383 zł (w 2012 r. 60.797 zł). Dochód męża 50.502 zł (w 2012 r. 54.559 zł).

■ Grażyna Malinkiewicz, dyrektor Przedszkola Samorządowego nr 1

Na koniec 2013 roku miała zaszczędzone 9 tys. zł. Na koniec 2012 r. nie miała oszczędności. Na koniec 2013 r. nie miała kredytów, podobnie jak rok wcześniej. Wraz z mężem mieszka w mieszkaniu o powierzchni 57,8 mkw o wartości 96 tys. zł (współwłasność małżeńska). Nie posiada mienia o wartości ponad 10 tys. zł. W 2013 roku z tytułu pracy w przedszkolu zarobiła 69.296 zł (w 2012 r. 58.662 zł), umowa zlecenie ZDZ w Warszawie 1.304 zł. Dochód męża 80.633 zł.

■ Marek Materka, prezes spółki Mig-Ma

Kieruje firmą od 28.02.2003 roku. Na koniec 2013 roku miał na koncie 37.945 zł. Rok wcześniej posiadał 16.729 zł. Nie miał kredytów. Posiada gospodarstwo rolne o powierzchni 1,1 ha, w którym stoi dom o powierzchni 100 mkw, o wartości 60 tys. zł, gospodarstwo o wartości 80 tys. zł (własność). Jeździ samochodem Chrysler Voyager z 2002 r. (własność). W 2013 roku zarobił w spółce 55.835 zł (rok wcześniej podobną kwotę), z gospodarstwa miał dochód 3996 zł, z umowy zlecenia 543 zł (w 2012 r. umowa zlecenie 315 zł), dieta radnego powiatowego 13.341 zł. Żona prowadzi firmę konfekcyjną „Berta”. Jej dochodu nie podała. W 2012 r. sprzedał akcje za 1.526 zł.

■ Barbara Pietrzak, dyrektor SP w Grabowie

Na koniec 2013 roku nie miała oszczędności, podobnie jak w 2012 roku. Spłaca kredyt hipoteczny mix 81 tys. zł na dowolny cel. Okres kredytowania V 2007-IV 2022. Na koniec 2013

roku do spłaty zostało 52.816 zł. Spłaca też kredyt hipoteczny na remont domu jednorodzinnego w wysokości 100 tys. zł. Okres kredytowania II 2012 – I 2027 r., na koniec 2013 r. do spłaty zostało 91.698 zł. W ciągu roku spłaciła 10,7 tys. zł kredytu. Posiada dom o powierzchni 170 mkw, o wartości 120 tys. zł (wspólnota majątkowa) oraz mieszkanie własnościowe o powierzchni 42,89 mkw, o wartości 40 tys. zł (wspólnota majątkowa). Wraz z mężem posiada też własnościową działkę o powierzchni 438 mkw., o wartości 6.600 zł. Wraz z mężem jeździ samochodem Volvo S 8 D z 2000 roku. Z tytułu zatrudnienia w szkole w 2013 roku zarobiła 76.354 zł (w 2012 r. 77.958 zł). Dochód męża 67.426 zł.

■ Barbara Sitkiewicz, kierownik MGOPS

Na koniec 2013 r. nie miała oszczędności, podobnie jak rok wcześniej. Nie miała też kredytów, podobnie jak w 2012 r. Posiada dom o powierzchni 110 mkw, o wartości 300 tys. zł (współwłasność małżeńska). Wspólnie z mężem posiadają też gospodarstwo rolne o powierzchni 1,0963 ha, o wartości 50 tys. zł. Nie posiada mienia o wartości powyżej 10 tys. zł, podobnie jak w 2012 roku. Z tytułu pracy w MGOPS w 2013 r. zarobiła 66.573 zł (w 2012 r. 59.384 zł), dochód z gospodarstwa 800 zł, inne źró-

dła 563 zł, umowa zlecenie 1170 zł. Dochód męża 29.401 zł.

■ Małgorzata Wojtalik, zastępca kierownika MGOPS

Na koniec 2013 r. nie miała oszczędności, podobnie jak na koniec 2012 r. Nie miała kredytów, podobnie jak rok wcześniej. Posiada mieszkanie 53 mkw, spółdzielcze lokatorskie i garaż 18 mkw (umowa najmu). Nie ma mienia o wartości pow. 10 tys. zł. W 2013 r. w tytułu zatrudnienia w MGOPS zarobiła 40.491 zł (w 2012 r. 38.391 zł), renta rodzinna syna 19.592 zł (w 2012 18.818 zł).

■ Piotr Wysocki, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2

Na koniec roku 2013 nie miał oszczędności, podobnie jak rok wcześniej. Nie ma też kredytów. Wraz z żoną mieszka w domu o powierzchni 150 mkw, o wartości 670 tys. zł. Posiada też gospodarstwo rolne o powierzchni 3,56 ha z oborą, stodołą i budynkami gospodarczymi o wartości 74.550 tys. zł (współwłasność). Jeździ Skodą Fabią Comfort z 2002 r. Od 2013 roku żona jest współwłaścicielem z synem samochodu Volkswagen Golf z 2003 r. Z tytułu zatrudnienia w ZSP jako dyrektor zarobił w 2013 roku – 85.924 zł (rok wcześniej zarobił 76.310 zł), dochód z gospodarstwa 13.152 zł, dopłata unijna 3.145 zł. Żona też zatrudniona w ZSP, dochód wg PIT. dag

RZUT OKIEM | POMAGA CORAZ WIĘCEJ CZŁONKÓW



W Rodzinnym Klubie Abstynenta „Przystań życia” w Żychlinie od kilku tygodni trwają prace remontowe.

Do niedawna większość prac wykonywał sam prezes Mirosław Wasiak. Teraz coraz częściej pomagają mu inni klubowicze. Przy pracy zastaliśmy obok prezesa też wiceprezesa klubu Henryka Urbańskiego i członka, Mirosława Szafraniego. Klub został już wyłożony płytami kartonowo-gipsowymi, zrobiono podwieszany sufit. Wcześniej rozprowadzono nową instalację elektryczną. Wkrótce rozpocznie się malowanie ścian. Do położenia zostaną płytki gresowe na podłodze. Remonty mają być zakończone do października, gdyż wtedy klub AA będzie świętował kolejny jubileusz funkcjonowania dag

REKLAMA

PUNKT SKUPU ZŁOMU
najwyższe ceny w regionie

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

A.J. MATUSIAK
www.matusiakzlom.pl

- wystawiamy zaświadczenia
- bezpłatny odbiór pojazdu od Klienta w promieniu 25 km
- rzetelna wycena

Główno
ul. Grunwaldzka 9
na terenie starej Młeczarni
tel. 537-537-300

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA

JAKMAR Łowicz
ul. Nadburzańska 41
tel. 46/837-88-13

POLECA W SUPER CENACH:

- wanny akrylowe
- kabiny
- baterie
- zestawy podtynkowe
- zestawy natryskowe
- kompakty wc
- meble łazienkowe
- lustra
- zlewy granitowe i nierdzewne
- glazurę
- terakotę
- wełny mineralne
- styropian
- tynki gipsowe
- gładzie
- kleje
- farby
- płyty gipsowe
- profile

PRACUJEMY:
od poniedziałku do piątku
w godz. 7.00-18.00
w soboty w godz. 7-15



Pierwszaki z klasy 1c SP 2 w Żychlinie mają już wszystkie podręczniki: elementarza oraz ćwiczenia.

Szkolnictwo | Elementarz dotarł do wszystkich szkół na czas Ćwiczenia mają dopiero być dostane

Uczniowie I klas we wszystkich 4 gminach naszego regionu otrzymali już I część darmowego elementarza, który był opracowany przez Ministerstwo Edukacji, jednakowy dla wszystkich uczniów w Polsce. Opóźnień tu nie było.

Elementarze docierały do szkół w sierpniu. II część elementarza ma dotrzeć w październiku. Gorzej jest z zaopatrzeniem w ćwiczenia i podręczniki do nauki języka angielskiego. Te nie wszędzie dotarły.

Z darmowego elementarza będą korzystać trzy kolejne roczniki. Do 2017 roku darmowe podręczniki otrzymają uczniowie wszystkich klas szkół podstawowych oraz gimnazjów. Kurator oświaty w Łodzi, Jan Kamiński, podkreśla, że w przy-

szłym roku szkolnym będą dostępne e-podręczniki.

Oporów

Z darmowych podręczników skorzysta 24 uczniów I klasy SP – informuje Teresa Pałczyńska, inspektor ds. oświaty w Urzędzie Gminy Oporów. – Elementarz został dostarczony do szkół w sierpniu. Pozostałe podręczniki zostaną zakupione w pierwszym tygodniu września. Gmina otrzymała na ten cel dotację celową w kwocie 2.049 zł.

Pacyna

– Z darmowego podręcznika i ćwiczeń do klasy pierwszej (wg danych otrzymanych ze szkoły) skorzystało 49 uczniów – informuje Waldemar Rachubiński, sekretarz gminy Pacyna. – Gmina wystąpiła z wnioskiem o przyznanie dotacji na ten cel w kwocie 3.724,62 zł. Elementarz dotarł do szkoły w dniu 6 sierpnia. W połowie września planowana

jest dostawa podręcznika do języka obcego i ćwiczenia.

Żychlin

W gminie Żychlin zakupiono 141 elementarzy i ćwiczeń za kwotę 10.791 zł. Elementarze trafiły w sierpniu do szkół. – Nasi uczniowie I klas otrzymali od nas 1 września komplet potrzebnych podręczników: zarówno elementarz, jak i ćwiczenia – mówi Piotr Wysocki, dyrektor SP 2 w Żychlinie. – Każdy uczeń ma indywidualną szafkę na swoje pomoce naukowe, z szafką.

Elementarz oraz ćwiczenia otrzymali też uczniowie w SP w Grabowie, zaś pierwszaki w SP 1 na ćwiczenia będą musieli poczekać kilka dni. – Kilkudniowe opóźnienie nie przeszkadza w prowadzeniu zajęć, bowiem pierwszy tydzień to raczej zajęcia integracyjne, by uczniowie przyzwyczaili się do szkoły – mówi nam Jacek Dysierowicz, dyrektor SP 1 w Żychlinie. dag

Żychlin | Kapitałny remont Przedszkola Samorządowego nr 1 Przedszkole nie do poznania

Z końcem ostatniego dnia wakacji zakończyły się prace remontowe w Przedszkolu Samorządowym nr 1 w Żychlinie. Zakres prac był ogromny. Roboty trwały przez cały lipiec i sierpień. Pracownicy obsługi podczas tegorocznego lata napracowali się, by przywrócić blask placówce.

Jeszcze w piątek, 29 sierpnia, wykonywano ostatnie prace. Kończono układanie chodniczka przed przedszkolem, naprawiano plac zabaw, sprzątało pomieszczenia. Wcześniej, już w czerwcu, firma Os-Bud z Kutna pomalowała na żółto-czerwono ogrodzenie przedszkola. Prace wewnątrz budynku zaczęły się wraz z wakacjami.

– Zakres robót był ogromny – przyznaje Przemysław Ostojki, właściciel firmy. – Pracowaliśmy nawet w soboty.

W całym budynku została wymieniona instalacja elektryczna, wymieniono lampy, we wszyst-

kich klasach i korytarzach zrobiono podwieszane sufity z płyty kartonowo-gipsowej, pomalowano wszystkie pomieszczenia. Na zewnątrz zrobiono opaskę odwadniająca wokół przedszkola, wymieniono część drewnianych elementów elewacji, pomalowano dach i opierzenie dachu, zrobiono podbitkę dachu. Cały budynek został pomalowany na zewnątrz. Wymieniono też 3 okna, wymieniono drzwi ewakuacyjne i magazynowe.

W piątek, 29 sierpnia, Os-Bud układał chodnik przed przedszkolem, zaś druga firma, MyKids z Raciborza, naprawiała plac zabaw przed przedszkolem. – Poprawiliśmy pomosty do drewnianego domku, dobudowaliśmy kolejny. Rozbiliśmy betonową piaskownicę, która była popękana, a w jej miejsce ustawiliśmy nową, drewnianą, z kolorowymi zaślepkami i nowoczesnymi siedliskami na rogach piaskownicy – mówi nam Grzegorz Kierdał, współwłaściciel firmy. – Całkowicie wymieniliśmy belkę i siedliska w ważce. Ponieważ trochę

spóźniliśmy się z wykonaniem prac, gratisowo zakonserwowaliśmy drewniane konstrukcje wszystkich elementów na placu.

W piątek w przygotowaniu placówki do nowego roku szkolnego pomagali też pracownicy z robót publicznych i staży. Jedni myli pomieszczenia, inni wyrwali trawę wyrastającą pomiędzy matami pod zabawkami i wokół nich.

Niestety, do końca nie udało się skończyć chodnika przed przedszkolem.

– Najważniejsze było wykonanie prac wewnątrz budynku, by dzieci wraz z rozpoczęciem roku szkolnego mogły bezpiecznie się bawić i uczyć – mówi Grażyna Malinkiewicz, dyrektor przedszkola. – Koszt prac to ponad 100 tys. zł. Na resztę na razie nie starczyło pieniędzy, ale chodniki przed przedszkolem zostaną wymienione w październiku. – Przedszkole nam wypiękniało. Do wymiany zostały drzwi wewnątrz budynku i wymiana podłogi na korytarzach – dodaje pani dyrektor. dag



Remont urządzeń na placu zabaw przed przedszkolem nr 1 trwał jeszcze w ostatnich dniach sierpnia.

REKLAMA

NOWO OTWARTY
SKUP
ZŁOMU

- METALI KOLOROWYCH - MAKULATURY
- AKUMULATORÓW - ZUŻYTE RTV, AGD
- FOLII
- Możliwość odbioru z posesji
- PODSTAWIAMY KONTENERY

SANNIKI ul. Fabryczna
Tel. 790-288-790 czynne: pon-pt. 8-16, sob. 8-13
Skup Złomu Młodzieszyn ul. Sochaczewska 8,
tel. kom. 692-284-544; 606-805-856

DOSTAWY GAZU
tel. 801-402-403
45zł

ŁOWICZ I OKOLICE
DOJAZD DO KLIENTA - GRATIS

PROWADZISZ PUNKT WYMIANY GAZU?
JESTEŚ NIEZADOWOLONY Z CENY, JAKOŚCI?
ZADZWOŃ DO NAS!
WSPÓŁPRACA Z NAMI SIĘ OPLACA!

Żychlin | Powstaje drugi klub seniora Akademia Seniora – ale dla nieco młodszych

Przy Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej im. Marii Kownackiej w Żychlinie ma powstać drugi klub tzw. Akademia Seniora lub Ogródek Biblioteczny.

Inicjatywa utworzenia klubu wyszła od uczestników kursu komputerowego, organizowanego przez bibliotekę.

W bibliotece od wielu lat funkcjonuje 18-osobowy Klub Seniora Spokojna Jesień, który w środę, 3 września, zainaugurował zajęcia po wakacjach. Seniorzy spotykają się tam raz w tygodniu, w środy, na zajęciach, które trwają ok. 2,5 godzin. Na nudę nikt nie narzeka, gdyż spotkania dotyczą historii, przyrody. Są zajęcia, które mają ćwiczyć umysł i pamięć.

Wszystko odbywa się w rodzinnej atmosferze. Do tego są liczne wyjazdy, wycieczki, spo-

tkania z ciekawymi ludźmi. Raz w miesiącu w klubie jest wspólne gotowanie potraw z różnych krajów. Była już kuchnia włoska, grecka, hiszpańska.

– Mnie cieszy, że moi seniorzy robią to, co lubią, co sprawia im przyjemność, sami podpowiadają pomysły – mówi Ewa Andrzejewska, dyrektor biblioteki. – Klub pozwala im na samorealizację, na aktywne życie, oddala wizję spychania poza aktywność społeczną. Są ze sobą zaprzyjaźnieni, pomagają sobie nawzajem.

Nowy klub, który ma się zaawizować, będzie dla osób nieco młodszych, 50 plus, którzy są aktywni, którzy chcą rozwijać swoje pasje i zainteresowania.

– W połowie miesiąca zrobimy spotkanie organizacyjne, zbierzemy pomysły przyszłych klubowiczów – dodaje pani Ewa. – Zapraszam wszystkich, którzy są kreatywni.

W poniedziałek, 8 września, rusza kolejny kurs komputerowy. Już jest 13 osób chętnych. dag

złomowanie pojazdów

zaświadczenia do wydziału komunikacji
odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

TERAZ DUŻA OBNIŻKA CEN

KWASOODPORNE wkłady kominowe
również do kotłów turbo
oraz
WENTYLACJA

PIASKI 5 koło Nieborowa
tel. 46 838 56 76
603 417 180, 605 286 268

ODSZKODOWANIA POWYPADKOWE
WINDYKACJA NALEŻNOŚCI

- Prowadzimy wszelkie sprawy odszkodowawcze oraz majątkowe na każdym etapie.
- Pełna reprezentacja klienta.
- Istnieje możliwość dojazdu do klienta

BIURO ODSZKODOWAWCZO – WINDYKACYJNE
ul. Sienkiewicza 10/12 lok. 5, 95-060 Brzeziny, tel. 663 742 876

Domaniewice | Rosarium oddane do użytku

Niezwykła pamięć po Cichociemnych

1 września, przy okazji rozpoczęcia roku szkolnego, a jednocześnie w dniu 75. rocznicy wybuchu II wojny światowej, oddano do użytku przed Szkołą Podstawową w Domaniewicach ogród różany (rosarium), upamiętniający Cichociemnych. Historia tego pomysłu jest fascynująca, sięga do ważnych postaci polskiej emigracji.

Jak wyjaśniał obecny na uroczystości historyk z gminy Domaniewice Zbigniew Zagajewski, rosarium to jest odwzorowaniem ogrodu, który przed swoim domem na emigracji miał Józef „Jan” Hartman – w czasie II wojny światowej instruktor w szkole Cichociemnych w Wielkiej Brytanii.

Sam Józef Hartman, choć chciał, nie uzyskał zgody swoich przełożonych na powrót do Polski, gdyż był w niej zbyt rozpoznawalny – pełnił swego czasu funkcję sekretarza marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego i jego twarz znało w kraju każde dziecko, co łatwo mogło doprowadzić do jego zdekonspirowania.

Osiadłszy w Wielkiej Brytanii, przed swoim domem założył ogród różany. Rosły tam kwiaty w kolorach biały i czerwony. Symbolika tego podziału to nie tylko nawiązanie do narodowych barw Polski. Dwa kolory symbolizują także jego uczniów i uczennice, a także walczących za ojczyznę (czerwone róże reprezentowały tych, którzy zostali zabici w czasie wojny, białe tych, którzy odeszli z tego świata z przyczyn naturalnych).

Józef Hartman nie doczekał się dzieci, jego dom po śmierci został zlicytowany i sprzedany obcym osobom. Zdając sobie sprawę z nieubłagania nadchodzącego końca, Józef Hartman



Wartę honorową przy rosarium sprawowali Jarosław Włostek i Witold Kuciński.

proponował swoich dwóch przyjaciół o to, aby w Polsce pamiętano o cichociemnych i utworzono rosarium podobne do jego. Sugerował, że powinno ono pojawić się w miejscu, w którym w czasie wojny istniał ośrodek zrzutów aliantów. Takie miejsca były cztery, a jedno z nich na granicy obecnych gmin Domaniewice i Łyszkowice. W domaniewickiej parafii zresztą ukry-

wano spadochroniarzy. Misję tę Józef Hartman powierzył cichociemnemu Stefanowi Bałukowi ps. Starba oraz walczącemu w konspiracji żołnierzowi odbioru zrzutów Stanisławowi Barańskiemu. Nawiązali oni kontakt z władzami gminy Domaniewice. Ówczesny wójt Grzegorz Redzisz poprosił o pilotowanie tej sprawy Zbigniewa Zagajewskiego.

Ten namówił do uhonorowania cichociemnych zarówno nowego wójta Pawła Kwiatkowskiego, jak i Radę Gminy. Ostatecznie, w 2014 roku przed szkołą podstawową powstało rosarium dokładnie o takiej samej powierzchni jak to u Józefa Hartmana.

1 września zostało ono oficjalnie otwarte. W uroczystości wzięli udział rodzice, uczniowie,



STANISŁAWA FELCZYŃSKA
dyrektor Szkoły Podstawowej w Domaniewicach

Rosarium jest ważne dla szkoły. Jest przecież poświęcone ludziom, którzy zginęli za Polskę. Zależy nam na tym, żeby utrzymać je w jak najlepszej formie, przez jak najdłuższy czas. Róże są trudne w utrzymaniu, zwłaszcza białe są delikatne, ale cały czas jesteśmy w kontakcie z firmą, która dokonywała nasadzeń. Korzystamy też z różnych informacji na temat hodowli róż, żeby w jak najlepszy sposób o nie dbać. Uczulamy też uczniów, żeby dbali o kwiaty.



ZBIGNIEW ZAGAJEWSKI
historyk, radny

Zająłem się tą sprawą po pierwsze z powodu wyuczonego i wykonywanego zawodu. Po drugie, gdy byłem w szkole podstawowej moja mama mówiła mi, że jestem „chory na dawną Polskę” i bardziej pasowałbym psychiką do przodków niż do czasów, które wskazuje moja metryka. Żyjąc historią i z historią uznałem, że to mój obowiązek zadbać o spuściznę po dawnych przodkach i żołnierzach II wojny światowej na terenie mojej gminy, mojej parafii. Kiedy startowałem w 2010 roku do wyborów samorządowych obiecywałem, że będę odpowiedzialny za sprawę historyczną, za dbanie o pamięć ludzi, którzy zginęli w latach 1939-1945. Pochlebiam sobie, że tę pracę domową zadaną w 2010 roku w 2014 roku odrobiłem. Cieszę się, że to rosarium powstało, choć wiem, że może nie jest idealne.

nauczyciele, wójt Paweł Kwiatkowski oraz Zbigniew Zagajewski. Na jego zaproszenie przybyli także, aby wystawić przy rosarium wartę honorową, dwaj członkowie Stowarzyszenia im. 10. Pułku Piechoty w Łowiczu Jarosław Włostek i Witold Kuciński.

Otwarcia rosarium nie doczekali ani Stanisław Barański, ani Stefan Bałuk. Obaj zmarli w pierwszym półroczu tego roku. ❧

Łowicz | Cmentarz przy ul. Listopadowej

75. rocznica wybuchu II wojny światowej

W niedzielę, 31 sierpnia, dzień przed 75. rocznicą wybuchu II wojny światowej, łowiczanie modlili się za żołnierzy września 1939 roku podczas mszy św., która została odprawiona na cmentarzu przy ul. Listopadowej. Przybyli na nią przedstawiciele wszystkich pokoleń, od dzieci po kombatanów, władze miasta i powiatu oraz 19 pocztów sztandarowych.

W celebrze biskupowi Andrzejowi Dziubie towarzyszyli proboszczowie trzech łowickich parafii: ks. Wiesław Skonieczny z parafii katedralnej, ks. Władysław Moczarski z kościoła Świętego Ducha i ks. Adam Domański z kościoła Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Korabce.

W swoim kazaniu biskup łowicki mówił m.in. o tym, że dziś świat kłamliwie mówi nam, że

zawsze będziemy młodzi i zdrowi i nigdy nie stanie się nam nic złego. Ale tak nie jest, życie wymaga od nas, aby przyjąć ofiarę krzyża, a jeśli jej nie przejmujemy, napotkamy w życiu inny krzyż. Dlatego trzeba uczyć młode pokolenie o potrzebie ofiary, także ofiary dla drugiego człowieka. Ofiara zawsze ma sens, zwłaszcza ofiara żołnierzy, którzy oddali życie w walce za

Ojczyznę. I jeśli w ten sposób spojrzymy na cmentarz wojenny, to nie wydaje nam się już on ponurym miejscem.

Po mszy św. na grobach żołnierzy oraz pod tablicami z ich nazwiskami zostały złożone kwiaty oraz ustawione znicze. Natomiast Miejsko-Strażacka Orkiestra Dęta, która grała podczas liturgii, zagrała utwór „Serce w plecaku”. mwk



W uroczystościach brali udział przedstawiciele Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Łowiczu.

REKLAMA

dachstyl
centrum zaopatrzenia budowlanego

Remonty - Budowa
Wszystko czego potrzebujesz w jednym miejscu

W naszej ofercie znajdziesz państwo:

- Mieszalnia farb i tynków (wewnętrzne, zewnętrzne)
- Tynki i farby dekoracyjne (trawertyny, stiuki, glinki, plazmy)
- Docieplenia (styropian, wełna) akcesoria
- Pokrycia dachowe (blachodachówka, dachówka, gonty, papy, styropapy) akcesoria
- Podbitki dachowe, sidinigi
- Hydraulika wewnętrzna, zewnętrzna (tigris, ekoplastik)
- Systemy kanalizacji zewnętrznej (drenarskie, przepusty)
- Klinkier
- Kostka brukowa
- Okna dachowe
- Ogrodzenia
- Płyty gipsowe (profile suchej zabudowy, gipsy, zaprawy) akcesoria

Pracujemy:

- Poniedziałek - Piątek od 7 do 17
- Soboty od 7 do 13

Kontakt:
95-015 Głowno,
ul. Kopernika 30 A
tel. 42/ 710 74 90,
tel. 512 250 477
dachstyl.glowno@wp.pl
www.dachstyl.com

**POSIADAMY EKIPY MONTERSKE DO RÓŻNYCH PRAC BUDOWLANYCH I WYKONCZENIOWYCH!!!
ZAPRASZAMY WYKONAWCÓW DO WSPÓŁPRACY.**

ZŁOM SKUP
owanie
POJAZDÓW

KLIMATYZACJA
WULKANIZACJA
GAZY TECHNICZNE

• ODBIÓR GRATIS
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

Małszyce 35 tel. 502-432-182

Firma produkcyjno-handlowa z okolic Sochaczewa, w związku z dynamicznym rozwojem, prowadzi rekrutację na stanowisko:

OPERATOR MASZINY
POMOCNIK OPERATORA MASZINY

Od kandydatów oczekujemy:

- minimum 2-letniego doświadczenia pracy w zakładzie produkcyjnym
- umiejętności czytania rysunku technicznego oraz obsługi urządzeń pomiarowych

W zamian oferujemy:

- zatrudnienie bezpośrednio u Pracodawcy
- możliwość rozpoczęcia pracy od zaraz
- pracę w szybko rozwijającej się firmie
- możliwość rozwoju zawodowego we współpracy z wiodącą firmą z branży stalowej

CV proszę składać osobiście w siedzibie firmy
Kożuszki Parcel 70A,
od poniedziałku do piątku w godz. od 8,00 do 16,00
lub wysłać na e-mail: mroznowski@mfo.pl
UPRZEJMIE INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI KANDYDATAMI

Żychlin | 75 lat temu nie poszli do szkół

W rocznicę II wojny światowej

Tegoroczne obchody 75 rocznicy wybuchu II wojny światowej obchodzono w gminie Żychlin jak co roku, choć teraz częściej powtarzano słowa pokój i wolność. Życzono sobie, abyśmy nie musieli doświadczać, co to znaczy wojna. To w kontekście wydarzeń na wschodniej Ukrainie.

To właśnie atakiem na Polskę 1 września 1939 roku rozpoczął się największy i najkrwawszy konflikt zbrojny w historii ludzkości, II wojna światowa.

– 75 lat temu, 1 września 1939 roku zamiast dzwonek w szkole usłyszeliśmy syreny alarmowe, dzwony w kościele, które obwieszczały wojnę – opowiadał przed cmentarzykiem żołnierzy poległych we wrześniu 1939 roku w Dobrzelinie Ludwik Zalewski, harcerz i honorowy obywatel Żychlina, świadek tamtych wydarzeń. Niewielu już z nas zostało, którzy pamiętają czasy wojny, okrutnej, brutalnej, gdy Niemcy próbowali zetrzeć Polskę



Pamiętajmy, że wolność nie jest dana na zawsze, o wolność trzeba dbać i o nią zabiegać.

z mapy Europy, nie przebijając w środkach, zabijając bez skrupułów matki, dzieci i starców. Niszczono dobytek państwa, bombardowano szkoły i szpitale. Przypominamy wam o tym, aby-

ście pamiętali o okrucieństwach sprzed kilkudziesięciu lat. Abyście pomyśleli i pokłonili się młodym ludziom, którzy wówczas zginęli, abyśmy mogli żyć w wolnej Polsce, chodzić do polskich szkół i rozmawiać po polsku.

Tradycyjnie uroczystości na cmentarzyku w Dobrzelinie rozpoczął sygnał syreny z cukrowni Dobrzelin. Tradycyjnie też 1 września przed grobami poległych żołnierzy na cmentarzyku w Dobrzelinie byli uczniowie, nauczyciele z SP w Grabowie, którzy składali biało-czerwone wiązanki i zapalali znicze. Kwiaty w imieniu władz samorządowych składała też Elżbieta Tarnowska, przewodnicząca rady. Kwiaty złożyli ponadto przedstawiciele cukrowni.

Podobne uroczystości odbyły się na cmentarzu w Śleszynie. Jednak główne uroczystości patriotyczne rozpoczęły się mszą świętą o godz. 17 w żychlińskim kościele. Honorową wartę trzymały poczty sztandarowe ze wszystkich placówek oświatowych, jednostek podległych, żychlińskich zakładów pracy, stowarzyszeń i OSP Żychlin oraz harcerze i grupa mundurowa z ZS nr 1 im. Adama Mickiewicza. Następnie uczestnicy uroczystości przeszli na parafialny cmentarz, gdzie na grobach żołnierzy złożono kwiaty i zapalono znicze. – Pamiętajmy, że wolność nie jest dana na zawsze, o wolność trzeba dbać i o nią zabiegać – mówił na cmentarzu Grzegorz Ambroziak, burmistrz Żychlina. – Miejmy nadzieję, że pokój pozostanie z nami dalej, a nasze dzieci nie będą musiały przechodzić przez piekło wojny. **dag**



Tradycją SP w Grabowie jest udział społeczności szkolnej w rocznicy wybuchu II wojny światowej, złożenie wieńca i zapalenie znicza na cmentarzyku wojskowym w Dobrzelinie.

Szkolnictwo | Awanse zawodowe

Nauczyciele podnoszą kwalifikacje

W gminie Żychlin sześcioro nauczycieli zrobiło w wakacje awans zawodowy, w gminie Oporów – dwóch, w gminie Bedlno trzech.

W gminie Żychlin z nauczyciela kontraktowego na mianowanego awansowały: Marta Marciniak z SP w Grabowie, Matylda Jakubowska-Czaja z SP 1 i Sylwia Walczak z SP 1. Egzamin zdawały przed gminną komisją.

Z kolei awans zawodowy z nauczyciela mianowanego na dyplomowanego w kuratorium oświaty w Łodzi pomyślnie zdały: Renata Sitkiewicz z ZS nr 1, Anna Sitkiewicz z ZS nr 1 oraz Paulina Jabłońska z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego.

W gminie Oporów egzamin przed komisją szkolną ze stażysty na nauczyciela kontraktowego zdawali: ks. Jacek Gołębiowski i Mariusz Jakubowski.

W gminie Bedlno egzamin z nauczyciela stażysty na nauczyciela kontraktowego zdał Mariusz Grzanowski (SP Szewce Nadolne), zaś egzamin z nauczyciela kontraktowego na mianowanego zdawała siostra Monika Maliszewska z SP w Pleckiej Dąbrowie oraz Aneta Klosik z SP w Pleckiej Dąbrowie.

Nikt z nauczycieli nie podchodził w tym roku do tego typu egzaminów w gminie Pacyna. **dag**



Do biegu, gotowi, start Na trasę biegu wystartowała rekordowa ilość uczestników - 180.

Żychlin | Sportowa niedziela z wieloma atrakcjami

Świadomie dla zdrowia

dokończenie ze str. 1

Losowanie rowerów odbyło się pod koniec imprezy. By otrzymać nagrodę, wylosowana osoba musiała być obecna w momencie losowania, poza tym mieć przy sobie numer startowy i bransoletkę z hasłem biegu utrzymaną na punkcie kontrolnym. Pierwsza wylosowana osoba nie miała przy sobie numeru startowego ani bransoletki, kolejnych pięciu nie było. Losowanie odbyło się kilka minut wcześniej niż godzina podana na plakacie, co wzbudziło niezadowolenie osób, które przyszyły specjalnie na ten punkt programu.

Dmuchariec jak rakietka

Większość osób jednak nie opuszczała boiska po biegu, a spędziła na nim cały dzień, gdyż atrakcji było wiele. Najmłodszy mógł za darmo korzystać z dmucharciów. Jednak, jak określiły to dzieci, to nie były zwykłe zjeżdżalnie, na jakich miały okazję bawić się już niejednokrotnie. – Ta rakietka jest wyższa niż budynek gimnazjum i tam jedzie się po prostu kosmicznie – stwierdził 8-letni Robert. Poza tym dzieci mogły biegać po gumowym torze przeszkód, a dla maluchów był basenik z kulkami. Pracownicy ZDK-u chętnym malowali twarze. Za uśmiech Polski Cukier rozdawał



Bieganie sprawia im wiele radości...

zebrany watek cukrowy, wykorzystano ponad 20 km cukru. Nie tylko najmłodszy korzystał z tych słodkich prezentów, w kolejce nie brakowało dorosłych, którzy uzupełniali po biegu glukozę.

Karny z zawiązanymi oczami

W niedzielne popołudnie nie mogło zabraknąć piłki nożnej. Około godziny 15 zebrani obserwowali zawody Żychliński Wirtuoz. Każda drużyna wystawiła po 4 zawodników, których zadaniem był celny strzał do bramki. Były różne trudnienia, np. strzał z zawiązanymi oczami. Ostateczna klasyfikacja była następująca:

pierwsze miejsce zajęła drużyna cukrowni Dobrzelin, drugie Urzędu Gminy Żychlin, w której gościnnie wystąpili Artur Partyka i poseł Paweł Dunin, trzecie Emittu, a czwarte Narmodu. Zawodnicy z cukrowni po skończonych zmaganiach przekazali piłki żychlińskiej dziewczęcej drużynie piłkarek nożnych.

Tuż po karnych mieszkaniach Żychlina zostały przedstawione drużyny siatkarskie, które będą reprezentować nasze miasto w zmaganiach w III lidze.

Kubek na burmistrza

Zebrani na festynie mogli liczyć nie tylko na emocje sportowe, ale także na artystyczne, czyli koncert zespołu EQRI, który wykonywał znane covery. Swoistą atrakcją wieczoru był Ice Bucket Challenge w wykonaniu burmistrza Żychlina. Włodarz naszego miasta, jak wiele osób na portalach społecznościowych, otrzymał nominację. Osoba nominowana oblała się zimną wodą oraz wpłaca pieniądze na konto organizacji zajmującej się stwardnieniem zanikowym bocznym. Grzegorz Ambroziak dzielnie zniósł kubek zimnej wody oraz nominował kolejne osoby. Edytę Ledzion – radną powiatową, Krzysztofa Falkowskiego – radnego gminy oraz Magdalenę Konczarek, była dyr. ZDK-u. **ag**

REKLAMA

GALERIA AUTORSKA
art. plastyka Aldony Zając

- obrazy olejne (również na zamówienie)
- grafiki (zabytki Łowicza)
- lekcje plastyki dla dzieci
- rysunek i malarstwo dla młodzieży

punkt sztuki

Łowicz, ul. Kurpińskiego 14, tel. 696-160-603

Nieważne ile masz lat i czy masz doświadczenie. Jeśli masz chęci do pracy **FIRMA PARTNERS** oddział w Łowiczu ma dla Ciebie ofertę pracy

PAKOWACZ PAKOWANIE SŁODYCZY

Nowe, atrakcyjne stawki + system premii. **BEZPŁATNY DOWÓZ Z DALSZYCH MIEJSCOWOŚCI.**

Oferujemy: pracę w miłej atmosferze, w klimatyzowanych pomieszczeniach

Wymagania: zdolności manualne, aktualna książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt tel. 46-830-18-00, 46-830-18-24

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO W ŁOWICZU
ul. Zgoda 13
tel./fax 46 830 03 95

OGŁASZA NABÓR I ZAPRASZA KANDYDATÓW DO SZKÓŁ O UPRAWNIENIACH PUBLICZNYCH ZAOCZNEGO LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO

3-letnie dla absolwentów gimnazjum, szkoły podstawowej
2-letnie dla absolwentów ZSZ

przyjęcia na wszystkie semestry

ATUTY SZKÓŁ:

- nowocześnie wyposażona pracownia komputerowa
- nowocześnie wyposażone pracownie przedmiotowe
- wysokie kwalifikacje kadry pedagogicznej
- niskie czesne płatne w ratach miesięcznych
- przyjęcia bez egzaminów wstępnych

WYMAGANE DOKUMENTY:

- świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły
- 3 fotografie
- ankieta personalna
- kserokopia dowodu osobistego

Zgłoszenia i zapisy przyjmuje sekretariat szkoły
Łowicz, ul. Zgoda 13, tel. 46 830 03 95

ZAPRASZAMY

Salezjańska Wyższa Szkoła Ekonomii i Zarządzania w Łodzi

Uczelnia dla Ciebie!

1080 zł taniej!

Kierunki licencjackie

- ADMINISTRACJA
- FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ
- PEDAGOGIKA
- BEZPIECZEŃSTWO WEWNĘTRZNE (W PRZYGOTOWANIU)

Kierunki podyplomowe

- DZIENNIKARSTWO I KOMUNIKACJA MEDIALNA
- BHP
- PEDAGOGIKA

NOWOŚĆ! REKRUTACJA 2014/2015

Tylko 220 zł miesięcznie! dla studentów pierwszego roku

www.swseiz.pl tel. 42 642 30 50
kom. 791 42 42 42

Punkt zapalny

Dyrektor szkoły
na Blichu
może mieć kłopoty. str. 24

Ogłoszenia | Numery o podwyższonej opłacie wśród ogłoszeń drobnych

Niektóre rozmowy mogą słono kosztować

Blisko 35 złotych kosztowały połączenia z tzw. numerem premium, który podany był wśród ogłoszeń drobnych w naszym tygodniku. Było to jedno z trzech ogłoszeń z podanymi numerami o podwyższonej opłacie. Zdaniem osób, które tam się dodzwoniły – wszystkie były nastawione na wykorzystanie niewiedzy na temat tych numerów telefonów.

MARCIN
KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

O sprawie poinformowali nas czytelnicy. Na podobne ogłoszenia można natknąć się w wielu witrynach internetowych oraz w serwisach oferujących pracę. Szczególnie tych, w których ogłoszenia można dodawać za darmo.

Wszystkie trzy ogłoszenia znajdowały się w dziale „dam pracę”. Żeby nie było wątpliwości przytaczamy ich treść: „Sprzątaczką, tel. kom. 704-707-257”, „Dozorca/stróż, tel. kom. 704-907-768” oraz „Pracownik magazynu, tel. kom. 703-800-316”. Połączenie z pierwszym numerem skutkowało naliczeniem opłaty w wysokości 9,99 zł brutto za połączenie, z kolejnym 34,96 brutto (całkowity koszt połączenia), zaś z trzecim – 7,69 brutto. Wszystkie trzy numery należą do tej samej firmy ART DIRECT z Żyrardowa i znajdują się w oficjalnym wykazie numerów o podwyższonej płatności Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Wykaz taki dostępny jest m.in. na stronie internetowej UKE pod adresem: <http://www.uke.gov.pl/numery-uslug-premium-4190>. Na stronie jest też wyszukiwarka numerów, która przeszukuje liczącą ponad 40 tysięcy numerów całą bazę telekomunikacyjnych usług o podwyższonej płatności.

O żyrardowskiej firmie można przeczytać w internecie wiele niepoehlebnych informacji i tajemnic



ca poliszynela jest, że numery te są wykorzystywane do naciągania ludzi poszukujących pracy. – Ja wiem, że naciąganie biedaków szukających pracy jest teoretycznie legalne w tym kraju – czytamy na temat żyrardowskiej m.in. w serwisie Wykop.pl.

Zgodnie z artykułem 64 ustawy Prawo Telekomunikacyjne „Podmiot podający do publicznej wiadomości informację o usłudze o podwyższonej opłacie jest

obowiązany podawać wraz z numerem tej usługi cenę za jednostkę rozliczeniową usługi albo cenę za połączenie, w przypadku usługi taryfikowanej za całe połączenie, ze wskazaniem ceny brutto oraz nazwę podmiotu realizującego dodatkowe świadczenie”.

Co jeżeli takiej informacji nie było? – Jeżeli czytelnicy uważają, że w tym przypadku doświadczyli nieuczciwych praktyk, zostali wprowadzeni w błąd lub podejrze-

wają próbę oszustwa to w tej sytuacji powinni rozważyć zgłoszenie tego faktu Policji – powiedział nam Piotr Jaszczuk z Wydziału Prasowego Urzędu Komunikacji Elektronicznej w Warszawie.

Tutaj pojawia się jednak kolejny problem. Otóż, jak ustaliliśmy, ogłoszenie dała nie firma, na którą zarejestrowane są numery o podwyższonej płatności, lecz osoba prywatna, która podała wyłącznie imię i nazwi-

ska, a jako swój adres ul. Blich 11 w Łowiczu. Teoretycznie firma nie złamała więc prawa, dając ogłoszenie bez informacji o kosztach połączenia. – Ooo... to szukaj wiatru w polu, sprawa jest bardzo trudna do udowodnienia. Wiemy, że do takich nadużyć dochodzi, ale ostatnio nie mieliśmy tego rodzaju zgłoszeń – powiedziała nam Agnieszka Kopczyńska, Powiatowy Rzecznik Konsumentów. Ewentualnym poszkodowa-

“

To jest pierwsza rzecz, którą powinieneś zrobić po otrzymaniu karty SIM. Takie usługi można łatwo aktywować przypadkiem.

nym sugeruje kontakt z Urzędem Kontroli Elektronicznej.

Urząd ten przygotował nawet na swoich stronach poradnik na temat usług SMS Premium, SMS-owych konkursów, loterii oraz numerów o podwyższonej opłacie. UKE przypomina też, że operatorzy telefoniczni mają obowiązek bezpłatnie zapewnić abonentowi opcję zablokowania na żądanie możliwości wykonywania połączeń na numery usług o podwyższonej opłacie i odbierania połączeń z takich numerów, chyba że nie będą powodowały obowiązku zapłaty po stronie abonenta. Dostawca jest zobowiązany oferować abonentom co najmniej trzy progi kwotowe, które wynoszą 35, 100 i 200 złotych. – To jest pierwsza rzecz, którą powinieneś zrobić po otrzymaniu karty SIM. Takie usługi można łatwo aktywować przypadkiem – uważa mieszkaniec osiedla Starzyńskiego w Łowiczu, który kiedyś przez przypadek zapisał się do płatnej usługi otrzymywania sms-ów konkursowych.

Sposobów na naciąganie nieświadomych użytkowników telefonów – również tych poszukujących pracy – na wyższe opłaty za połączenie jest coraz więcej. Zdarza się, że osoba oferująca pracę zachęca do kontaktu i wysłania swoich aplikacji przez e-mail. Wówczas autoresponder przysłała informację, że aby zakwalifikować się do dalszego etapu rekrutacji należy pobrać np. darmowy plik pdf lub inny i przesyła link do strony z hostingiem plików. Tam, by je pobrać, trzeba się zarejestrować, a to jest możliwe wyłącznie po podaniu numeru telefonu i hasła, które do nas dotrze po jego podaniu na stronie. Tymczasem małym drukiem jest napisane, że każdy odebrany sms to kilka złotych. ■

REKLAMA

OKNA DRZWI BRAMY

• SPRZEDAŻ • SERWIS • MONTAŻ

Łowicz, ul. Podrzeczna 16
tel. 664 063 688

bielenie

→ **OBÓR**

→ **CHLEWNI**

→ **KURNIKÓW**

tel. 663-452-727

www.stacjanieborow.pl

Nowa Restauracja Posterunek 77

jedyna w swoim rodzaju ZAPRASZA na niepowtarzalne potrawy.
Na miejscu również MUZEUM MOTORYZACJI.

Nieborów 231 A za boiskiem GPS: 52.0347.8 N
tel. 501-945-960 20.0353.8 E

SKŁAD ROLEWSKI
tel. 46 838-20-48

WĘGLA

WĘGIEL EKO-GROSZEK MIAŁ

LISIEWICE DUŻE 24

SPRZEDAŻ WĘGLA

ZIELKOWICE 214B
TYLKO POLSKI WĘGIEL
PROMOCYJNE CENY

tel. 535-979-174 czynne 8⁰⁰–16⁰⁰

Nieborów | Koncert na dachu nie wszystkim się spodobał

Jak The Beatles - koncert na dachu

Bardzo oryginalnym pomysłem wykazali się prowadzący Pub Pizzerię Oaza w Nieborowie Kamil i Łukasz Wierzbiccy - na otwarcie powakacyjnego sezonu koncertowego cyklu Rock & Roll with Blues Brothers, w piątek, 5 września, dach lokalu zamienili w scenę, na której wystąpił łowicki zespół Koniunktura. Ale nie wszystkim spodobał się koncert.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowicznanin.info

Rock & Roll with Blues Brothers – to cykl koncertów odbywających się w Oazie raz w miesiącu. Można na nich posłuchać rockowo-bluesowego grania lokalnych zespołów muzycznych, które wykonują covery znanych grup. Oprócz tego w pubie występują też grupy np. punkrockowe. Na terenie powiatu łowickiego, poza Łowiczem to jedyne miejsce, gdzie można usłyszeć tę muzykę na żywo.

– Chcieliśmy na otwarcie sezonu zrobić coś naprawdę oryginalnego. Zdecydowaliśmy się na wyjście na zewnątrz i nawiązanie do słynnych koncertów na dachach znanych grup rockowych, przede wszystkim The Beatles, którzy w 1969 roku w Londynie po raz pierwszy dali taki koncert – powiedział nam Kamil Wierzbicki. Przedsięwzięcie jego zdaniem wypaliło. Na zamieszczonych w sieci filmach widać jak pod pizzerią przy dźwiękach muzyki bawi się około 100 osób. Wiele z nich to turyści, którzy

wracając z Muzeum w Nieborowie do swoich samochodów zaparkowanych przy ulicy, przy której znajduje się Oaza, przeszli na drugą stronę, aby posłuchać dobrze zagranych popularnych blues-rockowych utworów. Zespół Koniunktura składa się w części z doświadczonych łowickich muzyków.

Publiczność usłyszała więc nie tylko kompozycje The Beatles, nawiązując do koncertu w Londynie, ale też Erica Claptona „Cocaine”, czy Breakout „Oni zaraz wezmą mnie” czy „Rzeka dzieciństwa”. Koncert został przerwany, zespół nie zagrał ostatniego przygotowanego utworu. Bisów też nie było, mimo, że publiczność się tego domagała głośnymi brawami. Pod Oazą zjawiała się policja, która podjęła interwencję na prośbę Mariana Matyjasia, jednego z mieszkańców domu przy ulicy, przy której znajduje się lokal.

Temat wrócił na sesję

Niespodziewanie sprawa miała swoją kontynuację 8 września na sesji Rady Gminy Nieborów. W wolnych wnioskach kończącej obrady wystąpił Marian Matyjasia, który przedstawił się

jako przedstawiciel dwóch organizacji społecznych działających na terenie gminy: Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Gminy Nieborów i Arkadia 2008. Poruszył temat hałasu emitowanego przez lokalnych przedsiębiorców, ale skupił się na koncercie, który miał miejsce na dachu Oazy. Argumentował, że to co dzieje się w lokalu, zagraża bezpieczeństwu i jest w sprzeczności z obowiązującymi przyjętymi normami, przeszkadza turystom odwiedzającym Nieborów. W mało elegancki sposób – na co zwróciło uwagę po sesji wiele osób biorących udział w obradach – zaatakował rodzinę Wierzbickich, przedstawiając historię przedsięwzięcia gospodarczych rodziny. Mówiąc, że powtarzające się interwencje policji skończyły się w końcu wyrokiem sądu, który ukarał jednego z synów.

Najpoważniejsze słowa skierował w stosunku do Tomasza Wierzbickiego, radnego gminnego i ojca Kamila i Łukasza, którzy zajmują się prowadzeniem „Oazy”. Chodziło o rozmowę telefoniczną, którą obaj panowie odbyli w czasie koncertu. Na pretenzje Matyjasia Wierzbicki miał odpowiedzieć (cytat z wy-

powiedzi Mariana Matyjasia): – Proszę pana, jak się panu nie podoba, ja mogę tak załatwić, że pan będzie eksmitowany na Kompinę... Jestem radnym, mogę to panu załatwić. Mogę panu załatwić, że panu bramę rozwalimy (mieszkaniec Nieborowa zamieszkuje dwupokojowe mieszkanie, będące w zasobach komunalnych gminy).

Matyjasia oskarżył radnego o groźby karalne i zwrócił się do gminy o zainteresowanie się działalnością lokalu. Dyskusja skończyła się po tym, jak przewodniczący Rady Gminy, Andrzej Myczka, ogłosił 10 minut przerwy – zbliżała się bowiem godzina 15.00, co oznaczało że radni i sołtysi mieli parę minut, aby odebrać swoje diety. Po wznowieniu obrad do tematu nie wrócono.

Przewodniczący Myczka powiedział nam, że nie było chętnych do kontynuowania dyskusji. Co do relacji z rozmowy Wierzbickiego z Matyjasia powiedział, że jest to słowo przeciwko słowu, jeżeli radny tak faktycznie powiedział, to nie powinien był tego robić. Wójt Andrzej Werle w rozmowie z nami również to powiedział, ale jednocześnie broił radnego, że mógł się zdener-

“

– Płaciłem, bo czułem, że nie mam wyboru.

W końcu odmówiłem policji.

wować, bo mieszkaniec Nieborowa nie pierwszy raz wezwał policję w czasie trwającej imprezy muzycznej w Oazie. – Koncerty w Oazie odbywają się raz na kilka tygodni, trudno więc powiedzieć, aby były one aż tak uciążliwe. Ostatni, który odbył się na dachu, rozpoczął się o godzinie 17.00. Z tego co słyszałem, spotkał się z bardzo dobrym przyjęciem, ludzie dobrze się bawili, nawet tańczyli w rytm muzyki – powiedział nam wójt.

– Nie będę komentował słów tego pana wypowiedzianych na sesji – powiedział nam radny Tomasz Wierzbicki. Stwierdził jednak, że mieszkaniec Nieborowa sugerował mu zapłatę za zapewnienie wyjazdu poza Nieborów na czas koncertów, aby muzyka mu nie przeszkadzała. Dodał też, że jest to uciążliwa osoba, która

walczy z każdą inicjatywą podejmowaną przez mieszkańców, nie tylko z koncertami w Oazie. Chodzi o działalność Stajni u Kowala czy festynów na terenie Wiesława Bednarka w sąsiedztwie Muzeum w Nieborowie.

Kamil Wierzbicki, syn radnego i kierownik Oazy, powiedział nam, że jest zdruzgotany problemami czynionymi przez sąsiada lokalu, ale nie zamierza się poddać i dalej będą się w nim odbywać koncerty i imprezy klubowe. Propozycja Oazy ma już stałą publiczność, wzbudza duże zainteresowanie nie tylko w Nieborowie, ale też w okolicy, poza tym ma chęć, aby zaproponować w Nieborowie coś innego, a rock i blues jest mu szczególnie bliski.

Powiedział nam, że interwencje policji, która przyjeżdżała z powodu hałasu, zwłaszcza w czasie imprez klubowych, kończyły się wielokrotnie mandataми. – Płaciłem, bo czułem, że nie mam wyboru. W końcu stwierdziłem – dlaczego ciągle mam to robić i odmówiłem policji. Sprawa trafiła do sądu. Miałem nadzieję, że będę mógł wyjaśnić wszystko i nie będę karany, stało się inaczej, sąd ukarał mnie karą pieniężną – powiedział nam. ■

Gmina Bielawy | Ratownictwo medyczne

Zmniejszenie liczby karettek przestępstwem?

Senator z ramienia PiS, Przemysław Błaszczyk, skierował do Prokuratury Okręgowej w Łodzi zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu wielu osób, ewentualnie spowodowania takiego niebezpieczeństwa.

Ma on obawy, że plan działania systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego na obszarze Powiatu Łęczyckiego i gminy Bielawy nie jest zgodny z przepisami prawa. Chce wiedzieć, czy osoby odpowiedzialne za jego funkcjonowanie i nadzór – wojewoda łódzki i Minister Zdrowia – nie popełniły przestępstwa.

Sprawa dotyczy zmniejszenia liczby karettek na tym terenie. Od 2012 roku, z krótkimi przerwami obszar ten, zamieszkały przez ponad 58 tys. mieszkańców, jest bowiem zabezpieczony przez dwie karetki pogotowia, podczas gdy wcześniej były tam trzy.

– Sytuacja, mimo wielu moich interwencji, nie uległa po-

prawie, a mieszkańcy nie mają zapewnionej odpowiedniej pomocy medycznej – argumentuje swoją decyzję senator.

Twierdzi, że obecny czas oczekiwania na przyjazd zespołu ratowniczego zdecydowanie przekracza wskazane w ustawie parametry czasowe, czyli maksymalnie 15 minut w mieście powyżej 10 tys. mieszkańców

i 20 minut poza nim. Wydaje się, że przy opracowywaniu planu, wbrew zapisom prawa, nie wzięto pod uwagę m.in. wskaźnika ludnościowego, bliskości autostrad, linii kolejowej, dwóch rzek czy też zakładu karnego.

Na terenie powiatu łęczyckiego odnotowano wiele zdarzeń obrazujących nieprawidłowe działanie systemu ratownictwa.

W maju 2014 roku strażacy z Kutna i Łęczycy aż czterokrotnie interweniowali zamiast pogotowia, raz takie spóźnienie

karetki zakończyło się śmiercią pacjentki.

Sytuacja w gminie Bielawy nie jest tak drastyczna. Mariusz Pawłowski, kierownik przychodni w Bielawach uważa, że dwie karetki na cały powiat to zdecydowanie za mało, jednak w swojej pracy zawodowej nie napotykał na utrudnienia w tej kwestii. – Wzywane przede mnie pogotowie przybywa zwykle w 20 minut, góra pół godziny. Co się jednak stanie, gdy zdarzy się katastrofa? W pobliżu mamy przecież autostradę – zastanawia się le-

karz. Karetki wzywane przez jego przychodnię przyjeżdżają z Piątku. Pacjent może zdecydować, do którego szpitala chce zostać przewieziony – Kutna, Łęczycy, Łowicza czy Głowna.

Bolesław Sawicki, kierownik NZOZ w Sobocie, również nie spotkał się w swojej pracy z problemami w tej sprawie. – Relacje ośrodków podstawowej opieki zdrowotnej i ratownictwa medycznego są poprawne. Reakcja pogotowia jest adekwatna do sytuacji, jaką nakreślę podczas wezwania. Gdy sprawa jest pilna, np. zawał serca, przyjeżdża ono bezzwłocznie – wyjaśnia. Ponadto, z jego doświadczenia wynika, że miejsce, do którego chorego jest transportowany, leży w gestii ratowników. ■

REKLAMA

ORGANIZACJA IMPREZ OKOLICZNOŚCIOWYCH

jarzy niak **TEL. 667 759 067**

NOWA SALA DO 100 OSÓB
ALEJE SIENKIEWICZA 42

TRENDY
HAIR FASHION

Łowicz
Plac Przyrynek 18A
tel. (46) 837-39-35
663-630-668

Metamorfozy w TRENDY !!!
(koloryzacja, strzyżenie, stylizacja fryzury, makijaż, profesjonalna sesja zdjęciowa)

Jeśli chcesz być poddana darmowej metamorfozie
znajdź nas na fb lub odwiedź nasz salon.

U Pana Tadeusza w Domaniewicach
→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych
→ do 250 osób

Nowa Sala Weselna w Woli Gostawskiej
→ dwie sale weselne: od 100 osób do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

SALA bankietowa
w Domu Ludowym w Zielkowicach

• wesela • komunie • chrzciny itp.

CENY KONKURENCYJNE
tel. 503 977 175

www.szkielkalowicz.pl

Restauracja Szkielka
Łowicz ul. św. Floriana 11
• sala bankietowa do 350 osób
• sala klubowa do 120 osób • catering

www.dworek-nieborow.pl

Dworek Biała Dama
Nieborów Al. Legionów Polskich 2 (naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)
• restauracja • pokoje gościnne • konferencje

• wolny termin kwiecień 2015! • wesela • komunie • przyjęcia
tel. 602 574 891 lub 46 830 02 12

Aktualności

Wspomnienia ks. Wysockiego
tym razem o szkole
jawnej i tajnej. str. 25

Łowicz | 23 dzieci pojechało na obóz na koszt pracodawcy

Lamela ufundowała wyjazd dla dzieci pracowników

Na dziesięciodniowy obóz „Tatrzańskie parki wodne” pojechało 23 dzieci pracowników firmy Lamela w Łowiczu. Zakład pokrył całkowity koszt wyjazdu, który wyniósł blisko 30 tys. złotych.

Dla dzieci, które pojechały na obóz, został też zorganizowany konkurs plastyczno-fotograficzny, w ramach którego dzieci próbowały uwiecznić obozowe atrakcje i przeżycia. Konkurs został rozstrzygnięty w poniedziałek, 1 września, w sali konferencyjnej zakładu. Dzieci zostały zaproszone na spotkanie razem z rodzicami. Jeszcze przed obozem dzieci miały natomiast okazję do zwiedzenia zakładu.

W konkursie wzięło udział 13 osób. Zdjęcia oraz rysunki czy też wyklejanki zostały powieszane na ścianach sali konferencyjnej. Warto było wziąć w nim udział nie tylko po to, by mieć pamiątki w postaci zdjęć czy rysunków z obozu, ale również dla atrakcyjnych nagród. Za pierwsze dwa miejsca dzieci otrzymały kompaktowe aparaty fotograficzne lub radioodtwarzacze. Każdy z uczestników został doceniony dyplomem uznania oraz przyborami szkolnymi. Na miejscu



Z nowego aparatu fotograficznego za zajęcie I miejsca cieszy się Ewelina Słomska (z prawej), obok Natalia Papuga.

był też przygotowany poczęstunek, a siostry, które uczestniczyły w wyjeździe, Julia i Zofia Siekiera, przygotowały prezentację multimedialną. Pierwsze miejsca w konkursie zajęły Marta Wasiak i Ewelina Słomska, drugie miejsce Aleksandra Olejniczak. Dzieci głównie fotografowały piękne widoki z okien pensjonatu, w którym były zakwaterowane, uwieczniały zdobywanie górskich szczytów, widok na Wielką Krokiew, a nawet pomnik na grobie twórcy Koziołka Matołka – Kornela Makuszyńskiego.

– Mamy nadzieję, że organizując takie wyjazdy czy inne spotkania z pracownikami, spowo-

dujemy, że atmosfera w pracy będzie lepsza – mówi o pomysłach zorganizowania wyjazdu wakacyjnego żona prezesa firmy Krystyna Bałdyga. – Chcielibyśmy, żeby nasi pracownicy nie mówili „znowu idę do roboty”, tylko przychodzili do firmy z pozytywnym nastawieniem, prawie jak do siebie – dodaje Andrzej Bałdyga.

Czy się to udaje? Ile osób, tyle opinii, ale trzeba przyznać, że w firmie jest wprowadzanych od lat wiele pomysłów, by tak właśnie było. Od ubiegłego roku organizowane są np. spotkania z seniorami – byliymi pracownikami firmy, najlepsi pracownicy są nagradzani wyjazdami, np. do



Chcielibyśmy, żeby nasi pracownicy nie mówili „znowu idę do roboty” tylko przychodzili do firmy z pozytywnym nastawieniem, prawie jak do siebie

hotele Gołębiewski, zakład finansuje dodatkowe szkolenia podnoszące kwalifikacje, nagradzane są „pozytywne sugestie” wprowadzające zmiany przy stanowiskach czy też organizacji pracy itp. – Czasami jest to na przykład sugestia, żeby w innym miejscu stawiać paletę, płacimy za to 40 zł, a jeśli zostanie uznana za pożyteczną i wprowadzona w życie – 80 zł – mówi prezes Bałdyga.

W ramach wspomaganie sadowników codziennie na teren zakładu trafia też nawet do 30 kilogramów jabłek od okolicznych sadowników. – Każdy z pracowników może się nimi częstować, zachęcamy do tego – mówi prezes Bałdyga.

Czy wakacyjne wyjazdy dla dzieci pracowników będą kontynuowane? – Mamy nadzieję, że tak – mówi Krystyna Bałdyga, a pytając o to dzieci, słyszy chórne „taaaaak!” mak



Uczestnicy spływu przygotowują się do wodowania.

Sobota – Łowicz | KTK Tratwa Spływ na pożegnanie wakacji

Działający przy łowickim PTTK Klub Turystyki Kajakowej „Tratwa” 30 sierpnia pożegnał wakacje II Spływem Kajakowym pod hasłem „Z Soboty w sobotę”. Wzięło w nim udział 41 osób, w tym duża grupa dzieci.

Spływ rozpoczął się w Sobocie (gmina Bielawy), dokąd członkowie klubu przyjechali z Łowicza autokarem. Nim wsiadli do kajaków, zwiedzili zabytkowy park i poznali historię pałacu należącego do rodu Zawiszów Czarnych. Około godziny 10 kaja-

karze wyruszyli Bzurą w kierunku Łowicza, gdzie dotarli około godziny 16.30, pokonując trasę o długości 19,5 km. Po drodze mieli przystanek na posiłek w Wierznowicach, musieli też zatrzymać się i przenieść kajaki w Klewkwowie, aby nie przepływać przez wysoki próg wodny. Tradycyjnie spływ zakończył się ogniskiem w Łasku Miejskim. Komandorem spływu był prezes klubu Wiktor Małaszek. Kajaki udostępniło Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej. tm

Ostrów | Plenerowa impreza dla dorosłych Dzień Pieczonego Ziemniaka

Konkursy z nagrodami: na największego ziemniaka, najciekawszy kształt ziemniaka oraz najciekawszą rzeźbę z ziemniaka, połączone z degustacją potraw, których jednym ze składników są ziemniaki, organizuje Stowarzyszenie Dolina Bobrów-

ki, działające w Ostrowie. Na Dzień Pieczonego Ziemniaka, w najbliższą sobotę, 13 września, przy dobrej muzyce zaproszeni są wszyscy dorosli mieszkańcy gminy Łowicz.

Początek imprezy o godzinie 19.00. mst

REKLAMA

WYPRZEDAŻ JESIENNA
PODWÓJNE NAGROBKI GRANITOWE
 od 2 do 6,5 tys. zł

KAMILEW gmina BEDLNO
 TEL. 46 811-21-77, 883-046-993

WWW.GRANITY.INFO

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
 tel. 502-328-818

NAGROBKI GRANITOWE
PARAPETY, BLATY, SCHODY
 OPRÓCZ CHIŃSKICH

oferuje Zakład Kamieniarski
Łęczycza, ul. Lotnicza 20

Na terenie zakładu wzorcownia,
 do obejrzenia ponad 90 wzorów nagrobków
 w różnych kolorach.

601-588-385, 609-604-454
 Montaż i transport gratis

www.kamieniarstwo-leczyca.pl
 Zapraszamy

ZATRUDNIĘ
 kobiety i mężczyzn
 z grupą inwalidzką do
SPRZĄTANIA
 w Strykowie
 Zwracamy za dojazd
 tel. 660-521-529

WAPNO
NAWOSZOWE:

- węglanowe
- węglanowo-magnezowe
- tlenkowe • tlenkowo-magnezowe

Luzem z dostawą do klienta,
 dostawa min. 25ton

tel. 46 830-17-80
 kom.: 509-790-326

AUTO NA GAZ

- ✓ montaż instalacji
- ✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: • silników • zawieszni
 • hamulców • zbieżność kół
 • alternatory • rozruszniki

polecą: AUTO NAPRAWA
 inż. mech. MAREK STREMBSKI
 Łowicz, ul. Browarna 12
 tel. 509-555-369

PRODUCENT OFERUJE
OGRODZENIA
BETONOWE

- SŁUPKI DO SIATKI
- PODMURÓWKI POD SIATKĘ
- ŁĄCZNIKI, PŁYTY EKO
- TRANSPORT, MONTAŻ

Łyszkowice ul. Polna 2
 tel. 501-735-489
 501-735-885
 www.ogrodzeniabetonowe.org.pl

OGRODZENIA

- betonowe, stalowe, siatka
- panele ogrodzeniowe stalowe
- bramy, balustrady
- sprzedaż piachu 0-2
- transport, montaż

tel. 46/838-88-71
 508-382-120
www.betomet.pl

CHCESZ ZOSTAĆ
OPIEKUNKA OSÓB STARSZYCH
w Niemczech?

Oferujemy:
 - legalne zatrudnienie (niemiecka umowa o pracę, karta AOK)
 - wynagrodzenie max. 1500 euro netto/miesięcznie
 - bezpłatny dojazd, zakwaterowanie i wyżywienie

Zgłoś się do nas! Tel.: 71 707 26 69
 biuro@pflegeengel24std.com
 www.plpflegeengel24std.com

Osoby bez znajomości języka i doświadczenia nie będą brane pod uwagę.

Wejsce | Nietypowy obiekt we wsi

Galileo wylądował na polu

28 sierpnia na jednym z pól w Wejskach wylądowała sonda badawcza Inter Galileo, która kilka godzin wcześniej wystartowała w Toruniu.

Agnieszka Lesiewicz spędzała popołudnie w domu wraz ze swoim 14-letnim synem Danielem. Do wieczora było jeszcze daleko, pani Agnieszka nie pamięta dokładnie, która to mogła być godzina, kiedy jej syn zauważył dziwne zjawisko. Nieco dalej niż 500 m od domu, na polu, wylądował dość duży pomarańczowy spadochron, do którego na linkach przyłączone było coś na kształt piłki nożnej. Nie tracąc czasu, Agnieszka Lesiewicz wraz z synem wsiadli do samochodu i pojechali na miejsce.

– Początkowo myślałam, że wylądował jakiś spadochroniarz – mówi pani Agnieszka. Okazało się jednak, że to jakieś urządzenie, wyposażone w sprzęt elektroniczny i kamery. Został zapakowany przez znalazców do pojazdu i zawieszony do ich domu w Wejskach. Po dotarciu na miejsce, niewiele upłynęło



Ten mały kulisty przedmiot na murawie to właśnie sonda Inter Galileo. Na zdjęciu tuż przed startem.

minut, kiedy zapukała tam ekipa poszukująca owego sprzętu. Podążała ona za urządzeniem, które miało wmontowane na swym pokładzie urządzenie GPS.

Tym, co wylądowało na polu, okazała się sonda zaprojektowana i zbudowana przez zespół kilku ludzi po różnych studiach naukowych i inżynierskich, którzy chcą – jak sami mówią – sięgnąć kosmosu. Podejmują coraz bardziej śmiałe próby podboju stratosfery. Działanie sondy polegało na tym, by zrobić jak najwięcej zdjęć. W tym celu miała wmontowane aż 12 kamer, by obraz był

uchwycony dookoła niej. Sonda była unoszona przez balon napelniony helem, a dzięki współpracy



Póki co, te zdjęcia i dane zgromadzone przez sondę nie będą wykorzystywane do żadnych badań naukowych

z firmą Intel miała wmontowany mikrokontroler, który zapisywał różne dane sensoryczne, m.in. temperaturę powietrza.

Sonda wystartowała o godzinie 11.30, a wylądowała po godzinie 15. Spadochron mógł być widoczny z daleka, ponieważ był koloru pomarańczowego i miał średnicę 2 m. Panowie z tej grupy naukowej nie chcą nazywać się naukowcami, ale amatorami i miłośnikami nauki. Wiadomo, że sonda wbiła się na wysokość nie niższą niż 35 km.

Krzysztof Kanawka, kierownik tej misji, jest zadowolony z przebiegu tej misji oraz z tego, że za każdym razem sprzęt przygotowany przez jego grupę działa lepiej i wykorzystuje ciągle nowe formy programowania. Póki co, te zdjęcia i dane zgromadzone przez sondę nie będą wykorzystywane do żadnych badań naukowych, są dowodem dla tych pasjonatów, że mogą dużo i jeszcze więcej do odkrycia jest przed nimi.

Dla Agnieszki Lesiewicz i jej syna, wspomnienie spotkania z sondą i jej twórcami pozostanie w pamięci na długo, a przypominać będą o tym koszulki z napisem „Inter Galileo”, które otrzymali w podziękowaniu za opiekę nad sprzętem i na pamiętkę. **ms**

PUP | Własna działalność z pomocą UE Ruszył nabór wniosków na dotacje

Wydawanie i nabór wniosków o przyznanie jednorazowych dotacji na podjęcie działalności gospodarczej będzie prowadzony przez Powiatowy Urząd Pracy do końca września. Maksymalna kwota dofinansowania w tym roku dla każdego z wniosków wynosi do 20 tys. złotych.

Pieniądzy z Europejskiego Funduszu Społecznego, przyznawanych w ramach projektu systemowego Nowe Perspektywy, wystarczy dla 16 osób. Kto może się o nie ubiegać? Przede wszystkim osoba starająca się o dotację musi być zarejestrowana jako osoba bezrobotna w Powiatowym Urzędzie Pracy w Łowiczu. Siedmiu spośród 16 bezrobotnych, którzy mogą starać się o dotację powinno posiadać status osób długotrwale bezrobotnych, czyli znajdować się nieprzerwanie w ewidencji urzędu pracy od co najmniej 12 miesięcy.

Kompletne wnioski są przyjmowane w sekretariacie PUP po wstępnym sprawdzeniu pod względem merytorycznym w pokoju nr 6. – Jest to szczegółowy wniosek, w którym bezrobotni opisują, jakiego rodzaju działalność chcieliby rozpocząć, dlaczego, jakie mają doświadczenie itp. Powołana komisja ocenia później wszystkie te dane, biorąc też pod uwagę wykaz potrzeb – powiedział nam zastępca dyrektora PUP Cezary Gawroński. Według niego pierwsze umowy powinny być podpisywane już w połowie października.

Wszystkie osoby zakwalifikowane do projektu będą musiały też ukończyć obowiązkowe szkolenie w zakresie przedsiębiorczości. Szkolenie także będzie dla nich bezpłatne.

W przypadku nieosiągnięcia przez urząd wskaźnika siedmiu osób długotrwale bezrobotnych zakwalifikowanych do projektu, zostanie ustalony dodatkowy termin naboru wniosków. **mak**

Łowicz | Nietypowa interwencja Łabędź już nie zagraża samochodom

Łabędź, który spacerował 27 sierpnia m.in. po ulicy Kaliskiej oraz parkingach w sąsiedztwie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i zagrażał tym samym ruchowi drogowemu, został złapany przez weterynarza i wypuszczony nad Bzurą.

O łabędziu, który spaceruje ulicą ku uciechu przechodniów, powiadomiona została m.in. działaczka stowarzyszenia zajmującego się zwierzętami Grażyna Wołynik. – Przeganialiśmy go na

łąki, ale po niedługim czasie wracał na ulicę i mógł być przyczyną wypadku – powiedział nam działaczka. O pomoc poprosiła m.in. Lecznicę Weterynaryjną Popławscy s.c. oraz łowicką straż pożarną. Strażacy mieli pomóc w odłowieniu tego przeciwieństwa małego zwierzęcia. Okazało się jednak, że lekarz weterynarii poradził sobie sam. Łabędź został złapany, zapakowany w kartonowe pudło, przewieziony i wypuszczony nad Bzurą. **mak**

Łowicz | Akcja Plecak w katedrze

Pomóż wyposażyć dzieci do szkoły

31 sierpnia ruszyła „Akcja Plecak” polegająca na zbieraniu dla dzieci z najbardziej potrzebujących rodzin diecezji łowickiej artykułów szkolnych, takich jak: kredki, ołówki, piórniki, zeszyty czy plecaki.

Przedmioty te można przynieść do bazyliki katedralnej i skła-

dać w przeznaczonym do tego pojemniku.

Zbrane rzeczy zostaną spakowane w paczki, po czym trafią do najbardziej potrzebujących rodzin w Diecezji Łowickiej. Akcja ma potrwać przez cały wrzesień.

Pomysłodawczynią i organizatorką zbierania artykułów

szkolnych jest Agnieszka Kołaczek z Łowicza, która już od kilku lat bierze udział w wielu przedsięwzięciach charytatywnych, w tym także zbiórkach w katedrze czy też w akcji „Szlachetna paczka”. Sama mówi, że „Akcja plecak” ma być wstępem do dużej, świątecznej akcji ko-

ordynowanej w Łowiczu przez Krystiana Cipińskiego.

– Pomysł zrodził się po licznych reportażach o biedzie, które mną wstrząsnęły – mówiła w rozmowie z nami Agnieszka Kołaczek.

– Proboszcz parafii katedralnej – jak zawsze w takich sytuacjach, za co jestem mu niezmiernie wdzięczna – akcję poparł i bez wahania zgodził się na wykorzystanie bazyliki. **tm**

REKLAMA

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
RONDO
Krzysztof Bandos
Łowicz, ul. Słowackiego 44
tel. 46/837-02-58, 502-278-722

ORGANIZUJE KURSY NA PRAWO JAZDY
→ kat. AM (motorower, quad)
→ kat. A1, A2, A, B, C, D

ROZPOCZĘCIE KURSU
25 WRZEŚNIA, GODZ. 15³⁰

SPOŁECZNE OGNISKO MUZYCZNE
w Łowiczu
ogłasza zapisy na rok szkolny 2014/2015
na nw. instrumenty

- ✓ fortepian
- ✓ akordeon
- ✓ gitara
- ✓ skrzypce
- ✓ klarnet
- ✓ saksofon
- ✓ klawiszowe instr. elektr.

Łowicz, ul. Podrzeczna 20 (w ŁOK)
tel. 46-837-05-83
46-837-27-20, 660-809-372

NAWOZY HYDRO
• rolnicze • ogrodnicze

PRO-LAB
• dolistne • fertygacyjne

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

BRYKIET KOMINKOWY
SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

- nawozy inne
- wystódki suche
- węgiel • miął
- groszek EKO

NAWOZY HYDRO
SPRZEDAŻ NA RATY

Klimkiewicz, Kaźmierski
Łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

SKUP MAKULATURY
KONKURENCYJNE CENY

IMO
Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

SKŁAD
PHU LIDER
Kiernozia, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiety kominkowe
- węgiel
- pasze • wystódki suche
- nawozy hydro
- ogrodnicze • rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piec
- skup żywca

ZAKUPY NA RATY
Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16

Syntex
poszukuje
ASYSTENTA/KĘ ZARZĄDU
z biegłą znajomością języka niemieckiego.

CV na adres e-mail:
i.rasinska@syntex.pl
lub kontakt osobisty.

!!! NOWY WARSZTAT !!!
ELEKTRYKA SAMOCHODOWA

- * Diagnostyka komputerowa pojazdu
- * Naprawa instalacji elektrycznych samochodów i maszyn rolniczych
- * Uruchomienie pojazdu z rozładowanym akumulatorem
- * Montaż alarmów, czujników parkowania, zestawów głośnomówiących, blokady skrzyni biegów, itp.
- * Inne prace wymagające interwencji doświadczonych auto elektryka

ul. Blich 24, tel. 602 521 525
!!! Możliwy dojazd do klienta !!!

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica Dolna 41
608-409-643; 600-438-181

Drukarnia z siedzibą w Sochaczewie

zatrudni pracowników na stanowiska:
Grafik komputerowy i Programista

Wymagania na stanowisko grafik komputerowy:
znajomość programów MinDesing, Photoshop, Corel Draw.
Wymagania na stanowisko Programista: znajomość PHP5 (OOP), podstawowa znajomość i jednego z frameworków PHP (Zend, Symfony), doświadczenia w tworzeniu aplikacji bazodanowych opartych o systemy zarządzania bazami danych PostgreSQL lub MySQL

CV prosimy kierować na adres e-mail: rekrutacja@it3.pl

Gmina Łyszkowice | Oświadczenia majątkowe za ubiegły rok już znane

W kieszeniach urzędników i radnych

■ **Włodzimierz Traut, wójt**, obecnie zawieszony w czynnościach służbowych, nie zadeklarował w swoim oświadczeniu kwoty zgromadzonych środków pieniężnych. Posiada, we współwłasności, dom o powierzchni 92,4 m², wyceniany na 250 tysięcy złotych, a także dwie działki budowlane o pow. 0,06 ha każda o wartości 10 tys. zł każda (na jednej z nich jest postawiony dom), garaż o pow. 33,2 m² o wartości 15 tys. zł oraz budynek gospodarczy o powierzchni 37,2 i wartości 30 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia Włodzimierz Traut uzyskał dochód własny w wysokości 74.599,15 zł (w ubiegłym roku było to 135.493,64 zł). Posiada we współwłasności samochód Opel Insignia z 2009 roku o wartości 40.000 zł i samochód Peugeot 208 z 2012 roku o wartości 38.000 zł. Nie deklaruje żadnych zobowiązań przekraczających wartość 10.000 zł.

■ **Ola Suszkowska, sekretarz gminy i zastępczyni wójta**, miała zgromadzone na koncie 97.500 zł (poprzednio 95.210 zł). Posiada we współwłasności z mężem dom o pow. 123 m² i wartości 300 tys. zł. Ponadto posiadała we współwłasności działkę o pow. 0,1055 ha i wartości 8,5 tys. zł, na której postawiony jest dom. Z tytułu wynagrodzenia osiągnęła dochód w wys. 77.894,71 zł

(poprzednio 72.474,94 zł). Posiada, jako majątek odrębny, samochód BMW z 2008 roku.

■ **Krystyna Kołodzka, skarbnik**, nie posiadała zgromadzonych zasobów pieniężnych (tak samo jak poprzednio). Posiadała mieszkanie o pow. 36,3 m², wartości 12.722,25 zł oraz działkę 300 m² o wartości 6 tys. zł w użytkowaniu na terenie ogrodu działkowego Relax w Łowiczu. Z tytułu zatrudnienia uzyskała dochód w wysokości 77.888,08 zł (poprzednio 73.165,53 zł) oraz 22.396,60 zł ze sprzedaży gruntów. Nie deklaruje posiadania mienia ruchomego o wartości przekraczającej 10 tys. zł.

■ **Irena Pająk, Przewodnicząca Rady Gminy**, miała zgromadzone 25 tys. zł (poprzednio 20 tys.). Posiada dom o pow. 90 mkw i wartości 121 tys. zł. Do 23 stycznia miała też we współwłasności z synami gospodarstwo rolne o pow. 3,37 ha o wartości 20 tys. zł, kórę przekazała synom, podobnie jak stodołę o powierzchni 134,4 m² wartą 77.300 zł i budynek gospodarczy o powierzchni 110,4 m², warty 70.600 zł. Z tytułu otrzymywania emerytury osiągnęła dochód w wysokości 32.223,66 zł (poprzednio 31.042 zł), diety przewodniczącej rady: 15.084 zł oraz 360 zł z funduszu świadczeń socjalnych.

■ **Wiesław Bodek, radny**, miał zgromadzone 25 tys. zł (poprzednio 20 tys. zł). Posiada dom o pow. 200 m² i wartości 376.100 zł. Ponadto posiadał gospodarstwo rolne o powierzchni 34,33 ha, w którym prowadził produkcję zwierzęcą i roślinną. Z tego tytułu osiągnął dochód w wysokości 600 tys. zł i dochód 150 tys. zł. Ponadto z tytułu otrzymywania diety radnego osiągnął dochód w wysokości 5.400 zł, a z dopłat ARiMR pozyskał 23.747,49 zł. Jest właścicielem Forda Mondeo z roku 2003, Toyoty Yaris z 2004, ciągnika Zetor z 2006, ciągnika Ursus z 1987 r. oraz kombajnu Bizon z 1987 r. W zobowiązaniach finansowych wpisał 48.368 zł kredytu na zakup ciągnika rolniczego.

■ **Marta Dańczak, radna**, nie miała zgromadzonych oszczędności (tak jak poprzednio). Posiada mieszkanie o powierzchni 50 m² i wartości 80 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia uzyskała dochód w wysokości 69.880,73 zł (poprzednio 64.551,92 zł), z diet radnego 5.500 zł, a z innych źródeł 1.643,93 zł. Ma zaciągnięty kredyt na cele remontowe, w momencie składania oświadczenia pozostawało jej do spłaty 44.300 tys. zł.

■ **Zbigniew Dąbrowski, radny**, ma zgromadzone 10 tys. zł

we wspólnocie małżeńskiej (tyle samo co rok wcześniej). Również we współwłasności z żoną posiadał mieszkanie o pow. 50 m² i wartości 13.500 zł. Z prowadzonych oszczędności osiągnął dochód w wysokości 4.770 zł (poprzednio 6.445 zł), ze świadczeń emerytalnych 35.639 zł (poprzednio 34.346,96 zł), z diety radnego: 5.265 zł i 1949,67 za pracę w orkiestrze dętej. Posiada trzysobową Mazdę z 2007 roku.

■ **Gabriel Doroba, radny**, nie posiadał zgromadzonych pieniędzy podobnie jak poprzednio. Z tytułu zatrudnienia w Takeda Pharma w Łyszkowicach osiągnął dochód w wysokości 46.959,03 zł (poprzednio 43.992,16 zł). Z tytułu pobierania diety radnego osiągnął dochód w wysokości 5.265 zł.

■ **Andrzej Foks, radny**, nie miał zgromadzonych oszczędności (tak jak poprzednio). Posiada we współwłasności z żoną dom o powierzchni 330 m² i wartości 400 tys. zł, gospodarstwo rolne o powierzchni 6,59 m² ze stodołą i budynkami gospodarczymi o wartości 100 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia uzyskał dochód w wysokości 43.402,60 zł (poprzednio: 45.040,29 zł), diety radnego – 5.400 zł. W dniu składania oświadczenia miał do

spłaty 20 tys. zł kredytu gotówkowego w skierniewickim Banku Spółdzielczym.

■ **Grzegorz Graszka, radny**, zgromadził ok. 40 tys. zł (poprzednio ok. 20 tys. zł) we współwłasności małżeńskiej. Posiada na własność dom o powierzchni 168,9 m² i wartości 271.000 zł oraz gospodarstwo ogólnorolne o pow. 5,82 ha ze stodołą i budynkami gospodarczymi o wartości 395.900 tys. zł (ziemia oraz zabudowania). Z tego tytułu osiągnął dochód w wysokości ok. 30 tys. zł, dochód ok. 20 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia w Nycomed Pharma na stanowisku automatyka osiągnął dochód w wysokości 54.576,84 zł (poprzednio 52.065,70 zł), z tytułu diety radnego – 6.000 zł i 2.150 zł, zwrotu akcyzy za paliwo: 108 zł. Posiada Seata Leona z 2006 roku, wartość 25 tys. zł.

■ **Waldemar Kędziński, radny**, miał zgromadzone 58 tys. zł (poprzednio 54 tys. zł) w małżeńskiej wspólnocie majątkowej. Posiada dom o powierzchni 160 m² i wartości 150 tys. zł oraz gospodarstwo rolne o pow. 5,39 ha ze stodołą, garażami i oborą o wartości 70 tys. zł, a także działkę budowlaną o powierzchni 1.833 m² z rozpoczętą budową domu jednorodzinnego o wartości 125 tys. zł – wartość działki

z zabudową to 125 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia uzyskał dochód w wysokości 161.262 zł (poprzednio 119.221,87 zł), a z diety radnego: 5.400 zł. Posiada Seata Cordobę z 2002 roku, Fiata Pandę z 2008 roku oraz Volkswagena Tiguan z 2013 roku.

■ **Tadeusz Kocemba, radny**, nie posiadał zgromadzonych oszczędności (tak samo jak poprzednio). Ma mieszkanie o powierzchni 50 m² z tytułem prawnym dożywotniej służebności osobistej. Posiada dom jednorodzinny w stanie surowym z działką o powierzchni 680 m² o łącznej wartości 200 tys. zł (w dzierżawie wieczystej). Z tytułu pobierania diety radnego osiągnął dochód w wysokości 5.400 zł, z tytułu pobierania renty strukturalnej – 13.380 zł, z tytułu prowizji dla sotyisa: 400 zł.

■ **Jacek Kowalski, radny**, nie miał oszczędności (tak jak poprzednio). Posiada we współwłasności małżeńskiej dom o powierzchni 110 m² i wartości 166.700 zł oraz gospodarstwo rolne z lasem i łąką o powierzchni 3,51 ha oraz z oborą, stodołą i zabudowaniami gospodarczymi murowanymi. Z tytułu prowadzenia gospodarstwa nie osiągnął dochodu, ponieważ gospodarstwo nie jest uprawiane. Z tytułu zatrudnienia uzyskał dochód w wysokości 37.848,02 zł (poprzednio 42.623,08 zł), a z diety radnego 5.400 zł.

■ **Michał Kruk, radny** – posiadał zgromadzone 35 tys. zł (jak poprzednio). Z tytułu za-

REKLAMA



Studia licencjackie:

- ➔ BEZPIECZEŃSTWO WEWNĘTRZNE
- ➔ DIETETYKA
- ➔ FINANSY I RACHUNKOWOŚĆ

Studia inżynierskie:

- ➔ INFORMATYKA
- ➔ OGRODNICTWO
- ➔ ZARZĄDZANIE OBSZARAMI WIEJSKIMI
- ➔ KOSMETOLOGIA
- ➔ PEDAGOGIKA

Bogata oferta studiów podyplomowych!

PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA ZAWODOWA W SKIERNIEWICACH

www.pwsz.skierniewice.pl

Studuj za darmo w PWSZ!



CZŁOWIEK - NAJLEPSZA INWESTYCJA

JEŻELI CHCESZ: • zwiększyć swoje szanse na rynku pracy • poznać swoje mocne strony • zmienić charakter pracy • dowiedzieć się jaki zawód będzie dla Ciebie najlepszy

WARSZTATY DORADZTWA ZAWODOWEGO

zapraszamy na **BEZPŁATNE**

AKTYWNEGO POSZUKIWANIA PRACY

Zajęcia odbywają się w **Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych**

Główno, Plac Wolności 11/13

ZAPEWNIAMY MATERIAŁY DO ZAJĘĆ I CATERING

INFORMACJA: tel. 790-878-991
oraz na stronie www.loglowno.pl

PROJEKTOWAWCA
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH W GŁÓWNO
Projekt POKL Dzisiaj matura jutro kariera

Ogłoszenie współfinansowane przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych
w Głównie
www.loglowno.pl

Główno, Plac Wolności 11/13
tel. / fax 42 7107638 790878991
e-mail: loglowno@gmail.com

SZUKAMY ODBIORCÓW SERWATKI PASZOWEJ

tel. 24 277 63 44

Kredyty

- gotówkowe nawet do 120 miesięcy
- z opóźnieniami • hipoteczne
- konsolidacyjne dla firm
- na zakup auta • leasengi • ze złym BIK-iem - pod zastaw hipoteczny
- chwilówki - różnego rodzaju

NAWET DLA BEZROBOTNYCH

Przyjmujemy ogłoszenia o sprzedaży samochodów w e.gielda.samochozodowa

ZAPRASZAMY
3-go Maja 9 w Łowiczu
tel. 504-515-182

Okna PCV

UŻYwane i nowe, Gospodarcze, Różne

Drzwi sklepowe, przeszklone, metalowe,

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY

GÓRAL-BUD, Piątek.602-617-895
Stoisko na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana, 694-581-224

trudnienia w Mitmar Sp. z o.o. w Głownie osiągnął dochód w wysokości 34.801,48 zł (poprzednio 33.442,19 zł), z tytułu diety radnego – 5.265 zł, a także 100 zł diety z Banku Spółdzielczego w Skierniewicach. Nie posiadał mienia ruchomego ani też zobowiązań pieniężnych o wartości pow. 10 tys. zł.

■ **Anna Kwestarz, radna**, miała zgromadzone 50 tys. zł (poprzednio 60 tys. zł). We współwłasności z mężem posiada dom o powierzchni 200 m² i wartości 150 tys. zł oraz działkę o powierzchni 0,08 ha i wartości 1.500 zł, na której mieści się dom. Z tytułu emerytury uzyskała dochód w wysokości 19.457,26 zł (poprzednio 18.687,56 zł), z tytułu otrzymywania diet radnej – 5.550 zł. Nie miała zobowiązań finansowych ani mienia ruchomego o wartości przekraczającej 10.000 zł.

■ **Dariusz Pryk, radny**, miał zgromadzone 25 tys. zł (tyle samo co poprzednio). Posiadał dom o pow. 240 m² i wartości 300 tys. zł oraz gospodarstwo rolno-ogrodnicze o powierzchni 11,9 ha i wartości 300 tys. zł, ze stodołą, oborą i budynkiem gospodarczym. Z tego tytułu osiągnął przychód i dochód w wysokości 40 tys. zł. Z tytułu renty chorobowej uzyskał dochód w wysokości 7.606 zł, a z diety radnego: 5.190 zł. Posiada samochód dostawczy LT 35 o wartości 20 tys. zł, ciągnik rolniczy C-330 o wartości 15 tys. zł, ciągnik rolniczy New Holland o wartości 95 tys. zł, auto Audi A4 o wartości

20 tys. zł oraz samochód marki Toyota wart 28 tys. zł. Wśród zobowiązań wykazał kredyt w Banku Spółdzielczym w wysokości 20 tys. zł na zakup ziemi.

■ **Sławomir Redzisz, radny**, miał zgromadzone 8.500 tys. zł (poprzednio 10 tys. zł) we współwłasności. We współwłasności ma również dom o powierzchni 120 m² i wartości 180 tys. zł oraz gospodarstwo rolne o powierzchni 3,62 ha i wartości 170 tys. zł wraz ze stodołą i budynkami gospodarczymi. Z tego tytułu osiągnął przychód w wysokości 5 tys. zł, dochód: 2 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia uzyskał dochód w wysokości 34.366,37 zł (poprzednio 34.872,96 zł), z diet radnego – 5.400 zł, a z dopłat bezpośrednich 46.94,82 zł. Posiada samochód osobowy marki Skoda z 2004 roku o wartości 13 tys. zł.

■ **Waldemar Wysocki, radny**, nie posiadał zgromadzonych

oszczędności (tak samo jak poprzednio). Miał natomiast akcje Mazowieckiego Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt w ilości 10 jednostek o wartości 580 zł. Posiada dom o powierzchni 305,7 m² i wartości 400.000 zł oraz we współwłasności z żoną gospodarstwo indywidualne o powierzchni 8,29 ha (własność) i 14,21 ha (dzierżawa) o wartości 400 tys. zł. Z tego tytułu uzyskał przychód 105.600 zł i dochód 28 tys. zł, otrzymał też 15.600 zł z dopłat bezpośrednich. Z tytułu zatrudnienia w PKP uzyskał dochód w wysokości 39.064 zł (poprzednio 38.982,73 zł), z diet radnego 5.130 zł. Posiada samochód osobowy Volkswagen Passat z 2001 roku o wartości 11 tys. zł, ciągnik Zetor z 2003 roku o wartości 45 tys. zł oraz kombajn Bizon z 1985 roku o wartości 20 tys. zł. Wśród zobowiązań wykazał kredyt nawozowy na zakup środków do produkcji roślinnej w wysokości 12.000 zł. tm

Sprostowanie

W poprzednim numerze NŁ omyłkowo nie umieściliśmy oświadczenia majątkowego Jacka Nowińskiego, radnego gminy Kocierzew Płd. W związku z tym publikujemy je poniżej.

■ **Jacek Nowiński**

Posiada zgromadzone środki pieniężne w wysokości 50.000 zł. Jest współwłaścicielem domu o powierzchni 210 m² o wartości 250.000 zł oraz gospodarstwa rolnego o powierzchni 16,52 ha

i wartości 400.000 zł. Z tego tytułu osiągnął przychód w wysokości 98.000 zł i dochód w wysokości 28.000 zł. Dieta radnego wyniosła 2.340 zł, dopłaty obszarowe 15.206,73 zł. Posiada samochód osobowy VW Touran z 2008 roku oraz ciągnik rolniczy Deutz-Fahr z 2005 roku z osprzętem. Posiada także kredyt w Banku BGŻ S.A. w wysokości 545.200 zł, który zaciągnął w związku z modernizacją budynku inwentarskiego.

Za pomyłkę przepraszam.
Magdalena Szymańska-Topolska

Gmina Łyszkowice | Przyszłość wiatraków niepewna Radni chcieli dać zielone światło, ale zastrzeżenia ma Urząd Wojewódzki

Radni Gminy Łyszkowice jednogłośnie zgodzili się przekształcić plan zagospodarowania przestrzennego gminy, co umożliwiłoby w przyszłości (po uzyskaniu w starostwie pozwolenia na budowę) firmie Bonwind Sp. z o.o. postawienie na terenie gmin turbin elektrowni wiatrowych. Przyjęta uchwała została jednak unieważniona przez Wydział Prawny Urzędu Wojewódzkiego.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Przypomnijmy, że wspomniana spółka Bonwind, której głównym udziałowcem jest Zbigniew Boniek, zabiega o budowę farmy elektrowni wiatrowych od 2009 roku. Początkowo miało to być 38 turbin, jednak inwestor nie uzyskał pozytywnego raportu środowiskowego na wszystkie z nich, wobec czego zdecydował się na postawienie jedynie dziewięciu, w lokalizacjach nie budzących zastrzeżeń Regionalnej Dyrekcji ds. Ochrony Środowiska w Łodzi. Zmiany w planie zagospodarowania miały dotyczyć miejscowości: Kuczków, Łągów, Zakulin, Bobiecko, Seligów, Stachlew oraz fragmentów wsi Poleisie i Łyszkowice. Radni Gminy Łyszkowice decyzję o przystąpieniu do zmiany planu zagospo-

darowania, zgodnie z wnioskiem inwestora, podjęli 27 marca 2013 roku, a zmiany zaakceptowali 28 lipca 2014 roku. 27 sierpnia przyjęli natomiast zmianę w studium uwarunkowania przestrzennego. Wszystko to było zatwierdzane jednogłośnie.

Wydawało się więc, że sprawy idą w końcu po myśli Bonwindu. Wydział Prawny Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi ma jednak zastrzeżenia wobec przyjętej w lipcu uchwały, przez którą, decyzją wojewody, nie weszła ona w życie. Organ nadzoru



Strefy ochronne zostały wyznaczone fragmentarycznie, nie tworząc figury zamkniętej.

stwierdził, że uchwała jest niezgodna z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, ponieważ strefy ochronne od terenów wyznaczonych pod obiekty produkcyjne elektroenergetyki zostały wyznaczone fragmentarycznie, nie tworząc figury zamkniętej – czego wymaga ustawa. W uzasadnieniu decyzji wojewody czytamy, że negatywne oddziaływanie elektrowni nie zamyka się w granicach zawartych w przedstawionym planie zagospodarowania.

Poza tym, wojewoda zauważa nieprawidłowości w zapisach przygotowanego planu, dotyczących infrastruktury technicznej. Chodzi przede wszystkim o zapis mówiący, że zmiany w tej infrastrukturze będą prowadzone zgodnie z warunkami i ustaleniami z zarządcami dróg, podczas gdy – jak zauważa wojewoda – zapisy planu muszą być jednoznaczne, a nie warunkowane ustaleniami innych podmiotów.

Poza tym uznano, że gmina wystąpiła o zaopiniowanie zmian w planie zagospodarowania do niewłaściwego podmiotu, czyli do wojewódzkiego inspektora sanitarnego, podczas gdy powinna wystąpić do inspektora sanitarnego powiatowego. Radni Gminy Łyszkowice złożyli w Sądzie Wojewódzkim odwołanie od decyzji wojewody, które jest jeszcze rozpatrywane. ■

REKLAMA



TYLKO TERAZ! RATY 3 x 0!

- BEZ PROWIZJI
- BEZ ODSETEK
- BEZ PIERWSZEJ WPLATY

KUPUJESZ TERAZ SPŁACASZ DOPIERO OD 2015 ROKU!

KUCHNIE OD:
499 zł



STUDIO
KUCHENNE
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR

Łowicz, ul. Blich 32c
Kutno, ul. Józefów 7

NAROŻNIKI OD:
939 zł



SUPER
OFERTA
narożników

Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług, oferowanego przez Santander Consumer Bank S.A. Wypełniając Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenie o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.
Dla kredytu na zakup towarów i usług, oferowanego przez Santander Consumer Bank S.A. dla propozycji 3 x 0, wyliczona dla przykładu reprezentatywnego na dzień 02.09.2014 są następujące: stała stopa oprocentowania kredytu 0%, prowizja za udzielenie kredytu 0 zł, odsetki 0 zł, całkowita kwota kredytu 1378,00 zł, RRSO 0%, czas obowiązywania umowy 10 miesięcy, całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta 1378,00 zł, wysokość rat 137,80 zł. Propozycja kredytu na zakup towarów i usług z odroczoną płatnością pierwszej raty obowiązuje dla umów zawartych w terminie do dnia 27.09.2014. Ostateczna decyzja o przyznaniu kredytu na zakup towarów i usług z odroczoną płatnością pierwszej raty należy do Santander Consumer Bank S.A.



Nawlekać igły na czas mogli tylko mężczyźni. Na zdjęciu zwycięzca – Zbigniew Wiernikowski.



Strzelanie z wiatrówek było konkurencją zespołową, wiek uczestników nie miał znaczenia.

Gmina Bolimów | Zawody Turnieju Wsi w plenerze

Wygrała ekipa gospodarzy

7 września przy OSP w Ziąbkach nie brakowało ani emocji, ani dobrej zabawy. Tego dnia 6 drużyn, składających się łącznie z 86 uczestników, rywalizowało w 10 konkurencjach sprawnościowych, podczas VII Turnieju Wsi Gminy Bolimów. I miejsce zajęły Ziąbki.

MAGDALENA SZYMAŃSKA-TOPOLSKA

magda.topolska@lowiczanie.info

Oprócz Ziąbek startowały: Kęszycy Nowe, Bolimów, Łasieczniki, Sierzchów, Sokołów/Podsokołów. Niektóre konkurencje przewidziane były wyłącznie dla pań, czyli – siłowanie się na rękę oraz rzut piłką lekarską. Mężczyźni zaś, oprócz przetrzucania opony od traktora, wykazywali się także w nawlekaniu igły, rzucaniu oponą samochodową na odległość, przeciąganiu liny. Były też konkurencje wspólne:

bieg na nartach, rzut lotką do tarczy, strzelanie z wiatrówek i jazda taczka. Sędzią głównym turnieju był Tomasz Milewski, sędzią pomocniczym Stanisław Cwaliński, strzelanie przeprowadzili Jan i Robert Koziccy.

Rywalizację rozpoczęło strzelanie z wiatrówek do tarczy. W międzyczasie rozgrywane było nawlekanie igieł. Każdy zawodnik, w czasie nie dłuższym niż 2 minuty, musiał nawlecić 5 igieł i zawiązać nitkę na supeł. Panowie byli bardzo zdenerwowani, ale poradzieli sobie. – Miała wystartować moja siostra, ale jak się okazało, to konkurencja tylko dla mężczyzn, więc posta-

nawilem ją zastąpić – mówił nam Piotr Myczka z Sierzchowa, tuż po zakończeniu swego występu.

Przy tym samym stoliku, po zakończeniu konkurencji nawlekania igieł, zasiadły panie, które siłowały się na rękę. Emocje były tak duże, że zdarzyło się, że prawie na samym początku jedna z pań głośno wyrażała swoje niezadowolenie z osiągniętego przez siebie wyniku. – Przegrzyc też trzeba umieć – skomentował owo zachowanie jeden z mężczyzn z publiczności.

Wyniki tych konkurencji są następujące. Nawlekaniu igieł na czas: I miejsce – Zbigniew Wiernikowski z Łasiecznik, II – Mar-

cin Frąsiak z Kęszyc Nowych, III – Przemysław Krysiński z drużyny Sokołów/Podsokołów. W siłowaniu kobiet na rękę wygrała Katarzyna Skruszaj z Bolimowa, druga była Teresa Dalek z Kęszyc Nowych, a trzecia Agnieszka Mazgaj z Pasiecznik.

Początkowo nieśmiało, ale zachęceniu przez Irenę Milewską, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Bolimowie, znacznie głośniejsze dopinguwali swoich zawodników. Wszystkim uczestnikom turnieju czas umilały zespoły – najpierw Wszystko Gra, a następnie Pasjonata.

Strzelanie z wiatrówek, bieg na nartach i nie tylko

W strzelaniu z wiatrówek I miejsce zajęła drużyna Podsokołów/Sokołów, która uzyska-

ła 108 pkt. 102 pkt i II miejsce – drużyna z Kęszyc Nowych; III miejsce i 89 pkt – Sierzchów.

Rzut lotką, który również był konkurencją zespołową, wygrały Ziąbki, uzyskując łącznie 63 pkt. II miejsce, z wynikiem 62 pkt, zajęły Łasieczniki, a III miejsce Sierzchów, z liczbą 51 pkt.

W przetrzucaniu opony na czas najlepszy był Jacek Zwoliński z Ziąbek, tuż za nim na podium stali: Piotr Brudziński z Bolimowa oraz Mariusz Łukawski z Kęszyc Nowych. W rzucie oponą wygrał Michał Hassa z Ziąbek, II był Tomasz Lełonekiewicz z Sierzchowa, III natomiast Bartłomiej Łukawski z Kęszyc Nowych.

Rzut piłką lekarską wygrała Iwona Plichta z Sierzchowa, kolejne wyniki uzyskały Natalia Buczek z Ziąbek i Iwona Wiernikowska z Łasiecznik.

W biegu na nartach I miejsce zajęły Kęszycy Nowe, II – Sokołów/Podsokołów, a III – zespół z Bolimowa. Najszybciej jeździła drużyna z Łasiecznik, następnie Sokołów/Podsokołów oraz Bolimów. Przeciąganie liny wygrał zespół Sokołów/Podsokołów, II miejsce zajęli zawodnicy z Ziąbek, a III – z Kęszyc Nowych.

W końcowej klasyfikacji zwyciężyły Ziąbki, tuż za nimi były Kęszycy Nowe, a na III miejscu – Sokołów/Podsokołów. Zwycięska drużyna zdobyła puchar Wójta Gminy Bolimów, druga drużyna puchar Przewodniczącego Rady Gminy Bolimów, trzecia drużyna puchar Dyrektora GOK Bolimów, a pozostałe drużyny – puchary GOK Bolimów. Zawodnicy, którzy w poszczególnych konkurencjach zajęli trzy pierwsze miejsca, otrzymali medale, a wszyscy uczestnicy turnieju pamiątkowe breloczki. Dodatkowo, Puchar dla najmłodszego uczestnika otrzymała 7-letnia Wiktoria Kieszkowska z drużyny Sokołów/Podsokołów, a puchar dla najstarszego uczestnika – 60-letni Marcin Wrzodak z Bolimowa. ■

REKLAMA

WÓJT GMINY ZDUNY OGŁASZA

przetarg ustny nieograniczony
na oddanie w dzierżawę
części nieruchomości gruntowej
zgodnie z wykazem z dnia 22 sierpnia 2014 roku

- Część nieruchomości gruntowej położonej we wsi Złaków Borowy oznaczonej numerem działki nr 1148 o łącznej powierzchni 0,96 ha. Część nieruchomości przeznaczonej do oddania w dzierżawę na okres pięciu lat stanowi powierzchnię 0,40 ha.
- Nieruchomość położona w Złakowie Borowym stanowi własność Gminy Zduny.
- W Sądzie Rejonowym w Łowiczu prowadzona jest księga wieczysta LD10/00043506/6. Działka posiada dostęp do drogi publicznej wzdłuż pozostałej niepodlegającej wydzierżawieniu części nieruchomości, na której zlokalizowane są budynki po byłej bazie SKR.
- W nieruchomości przeznaczoną do oddania w dzierżawę wchodzi grunty rolne: R.IIIa – 0,28 ha, Ps – 0,12 ha.
- Przetarg odbędzie się w dniu 22 października 2014 roku o godz. 10.00 w sali narad Urzędu Gminy Zduny.
- Wywoławcza wysokość czynszu – 7t pszenicy z 1 ha fizycznego na rok.
- Wadium w wysokości 40,00 zł pod rygorem niedopuszczenia do przetargu należy wpłacić na konto Gminy Zduny 95 9288 1109 1270 1384 2000 0040 lub w kasie Urzędu Gminy najpóźniej w dniu 17 października 2014r.
- Za datę zapłaty wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na konto Gminy.
- Czynsz dzierżawy płatny w pieniądzu w kasie Urzędu Gminy Zduny do dnia 31 października każdego roku.
- Cenę pszenicy przyjmuje się na podstawie średniej krajowej ceny skupu pszenicy publikowanej przez GUS na dany rok kalendarzowy - pierwsze półrocze.
- Podatek rolny od nieruchomości i opłatę na Gminną Spółkę Wodną ponosi dzierżawca.
- Nieruchomość może być użytkowana tylko rolniczo.

282620

STAROSTA ŁOWICKI OGŁASZA

VI ustny przetarg nieograniczony
na zbycie nieruchomości niezabudowanej
położonej w obrębie Dzierżgówek
gm. Nieborów ozn. nr dz. 208 o pow. 0,60 ha

- **Cena wywoławcza wynosi 65.610 zł.**
- Właścicielem nieruchomości jest Skarb Państwa, w Sądzie Rejonowym w Łowiczu dla nieruchomości prowadzona jest KW Nr LD10/00040183/4.
- Zgodnie z obowiązującym planem zagospodarowania przestrzennego Gminy Nieborów przedmiotowa nieruchomość przeznaczona jest w części pod zabudowę mieszkaniową, w pozostałej części to tereny rolne i leśne.
- Do wylicytowanej ceny nabycia zostanie doliczony podatek VAT w stawce obowiązującej na dzień zawarcia umowy.
- Terminy przeprowadzenia przetargów: 14.06.2013r., 05.09.2013r., 19.12.2013r., 03.04.2014r., 31.07.2014r.
- **Wadium w wysokości 6561,- zł pod rygorem niedopuszczenia do przetargu należy wpłacić na konto Starostwa Powiatowego w Łowiczu – Bank Spółdzielczy w Skierniewicach Oddział w Łowiczu 83 9297 0005 0754 1561 2061 0003 najpóźniej w dniu 13 października 2014r.**
- Za datę zapłaty wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na konto Starostwa.
- Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylenia się oferenta, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej.
- **Przetarg odbędzie się w dniu 16 października 2014r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a pok. 18 o godz. 12.00.**
- Dodatkowe informacje w sprawie przetargu: 046 830 00 74.
- Warunki przetargu zawarte są w regulaminie przetargu udostępniane są do wglądu w pok.11 Wydział Geodezji, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a.
- Starosta Łowicki zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

282270

STAROSTA ŁOWICKI OGŁASZA

V ustny przetarg nieograniczony
na zbycie udziału Skarbu Państwa
wynoszącego 3/4 części
w nieruchomości niezabudowanej
położonej w obrębie Dzierżgówek gm. Nieborów
oznaczonej nr działki 314 o pow. 0,20 ha

- **Cena wywoławcza wynosi 29.970 zł.**
- W Sądzie Rejonowym w Łowiczu Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest KW LD10/00037380/1.
- Zgodnie z obowiązującym planem zagospodarowania przestrzennego Gminy Nieborów przedmiotowa nieruchomość posiada przeznaczenie – 8.46.Mnu - tereny zabudowy mieszkaniowej z usługami
- Do wylicytowanej ceny nabycia zostanie doliczony podatek VAT w stawce obowiązującej na dzień zawarcia umowy.
- Terminy przeprowadzenia przetargów: 12.09.2013r., 19.12.2013r., 03.04.2014r., 31.07.2014r.
- **Wadium w wysokości 2997,- zł pod rygorem niedopuszczenia do przetargu należy wpłacić na konto Starostwa Powiatowego w Łowiczu – Bank Spółdzielczy w Skierniewicach Oddział w Łowiczu 83 9297 0005 0754 1561 2061 0003 najpóźniej w dniu 13 października 2014r.**
- **Za datę zapłaty wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na konto Starostwa.**
- Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylenia się oferenta, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej.
- **Przetarg odbędzie się w dniu 16 października 2014r. o godz. 10.00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a pok. 18.**
- Dodatkowe informacje w sprawie przetargu: 46 830 00 74.
- Warunki przetargu zawarte w regulaminie przetargu udostępniane są do wglądu w pok.11 Wydział Geodezji, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a.
- Starosta Łowicki zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

282580



MAGDALENA SZYMANSKA-TOPOLSKA

Inicjatywa strażaków z Wicia jest szczytna. Czas pokaże, czy inni pójdą w ich ślady. Na zdjęciu (od lewej) Jan Siekiera, sołtys Wicia i Waldemar Wojciechowski, radny powiatowy.

Kocierzew Płd. | W trosce o bezpieczeństwo Czy strażacy będą wycinać krzewy?

Waldemar Wojciechowski, radny powiatowy, pełniący zarazem funkcję komendanta Zarządu Gminnego OSP w Kocierzewie Południowym, na ostatniej sesji Rady Gminy Kocierzew Płd., 28 sierpnia, apelował do strażaków z tej gminy, by w czynnie społecznym wycinali krzewy i zarośla przy drogach powiatowych i gminnych tam, gdzie zdecydowanie ograniczają one widoczność.

Nawiązał przy tym do akcji strażaków z Wicia, w której sam

również brał udział. Przypomnijmy, że 25 sierpnia wycinali oni krzewy przy drodze powiatowej w Wiciu, gdzie kilka dni wcześniej doszło do niebezpiecznego wypadku. Jedną z jego przyczyn mogły być krzewy ograniczające widoczność na zakręcie tej drogi. Na wycinkę mieli pozwolenie dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg i Transportu w Łowiczu.

– To 2-3 litry paliwa, dwie piły spalinowe i trochę własnego czasu – mówił radny. To niewiele, jeśli może uratować ludzkie życie. **mst**

Kocierzew Płd. | Zbiórka odpadów Pozbądź się folii i opon

15-19 września w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Boczkach oraz w Spółdzielni Kółek Rolniczych w Kocierzewie Południowym w godzinach 8-15 będzie prowadzona bezpłatna zbiórka odpadów niebędących odpadami komunalnymi.

Na wskazane miejsca można przywieźć: worki po nawozach, worki po paszach, folie po sianokiszonkach, folie okrywowe przymowe, sznurki z tworzyw

szucznych, a także zużyte opony (wszystkie rodzaje, również uszkodzone). Odpady te – głównie foliowe – powinny być związane w poręczne paczki.

Osoby, które chcą oddać odpady, powinny zapisać się na listę dostępną w miejscu zbiórki, podając swoje imię i nazwisko, numer PESEL, NIP oraz numer telefonu kontaktowego. Otrzymają bowiem kartę przekazania odpadu. **mst**

Zduny | Otwarcie „Mrówki”

W budynku po piekarni powstał market nie tylko budowlany

– Spodziewamy się, że zainteresowani naszym sklepem będą przede wszystkim mieszkańcy gminy Zduny – mówi Grzegorz Grzegory ze Złakowa Borowego, który wraz z żoną Moniką otworzył w środę, 3 września nowy sklep sieci PSB „Mrówka” w Zdunach.

Składa się on z działów: artykułów gospodarstwa domowego, artykułów ogrodniczych, części do maszyn rolniczych oraz artykułów budowlanych. Asortyment liczy około 15 tys. pozycji.

Sklep powstał w budynku dawnej piekarni, który przedsiębiorca kupił w ubiegłym roku od Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska. Kupując nieruchomości, od razu wiedział, jakie będzie jej przeznaczenie. O prowadzeniu takiego sklepu myślał już wcześniej. Kilka lat temu rozpoczął nawet jego budowę w Łowiczu, przerwał ją jednak, gdy koniunktura w budownictwie zaczęła spadać. Bał się przeinwestować. Na inwestycję w Zdunach zdecydował się m.in. dlatego, że siedziba jego dotychczasowej firmy mieści się po sąsiedztwie. Jest to hurtownia budowlana PSB oraz zakład usług budowlanych.

Właściciel przeprowadził – siłami swoich pracowników – w budynku po piekarni kapitalny remont: naprawiono dach, wykonano termomodernizację, naprawiono instalacje. Ściany wewnętrznych nie burzono, ponieważ nie było takiej potrzeby. PSB Grzegory wykonało



MIROSŁAWA WOLSKA-KOBECKA

Monika i Grzegorz Grzegory podczas otwarcia ich sklepu „Mrówka” w Zdunach.

wszystkie prace wykończeniowe.

Otwarcie sklepu było bardzo uroczyste: klientów witała „Mrówka”, która częstowała cukierkami, do Zdun przyjechali przedstawiciele firm, które zajmują się handlem elektronicznymi, częściami do maszyn rolniczych, ale też karniszami. Klienci mogli skorzystać z ich porad.

Dodatkową atrakcją były losowane co godzinę nagrody takie jak np. żelazko, suszarka do włosów, patelnia, odkurzacz samochodowy, wkretach z kompletem akcesoriów. W losowaniu brały udział paragony, które zostały wydane pomiędzy kolejnymi losowaniami. Klient, który zrobił tego dnia w nowym sklepie największe (najdroższe) zakupy, otrzymał telewizor LCD.

Klienci przychodzili na zakupy, ale też po to, aby się rozejrzeć, poznać ofertę. Dużym powodzeniem cieszył się zwłaszcza dział gospodarstwa domowego, w którym wiele osób pakowało do koszyków proszek do prania.

Sklepem zajmować się będzie Monika Grzegory, z wykształcenia ekonomista, która przyznaje, że „czuje handel”.

W rozmowie z nami dodaje, że będzie się starała, aby asortyment był duży. – Chciałabym, aby klienci znaleźli tutaj to, czego potrzebują na co dzień. To nie są tylko artykuły do domu, ale też części do urządzeń, które są w gospodarstwach, gdzie są hodowle krów czy świń.

Jak nam wyjaśnia, w przypadku awarii dużo więcej czasu potrzeba na to, aby jechać do skle-

pu np. do Łowicza. Rolnik musi dojechać, ale też przebrać się. Do miejscowego sklepu – a tak przecież się przyjęło – można przyjechać nawet w ubraniach roboczych.

Grzegorz Grzegory zajmować się będzie branżą budowlaną, która jest mu tym bliższa, że jest świeżo upieczonym (jeszcze przed obroną) absolwentem Politechniki Warszawskiej, na której studiował konstrukcje stalowe.

Budowa hal stalowych jest najmłodszą gałęzią w jego firmie, która działa już 17 lat, ale zaczęła jako zakład produkcji elementów betonowych. Skład budowlany Polskie Składy Budowlane Grzegory w Zdunach istnieje od 10 lat. Sieć „Mrówka” jest placówką tej samej sieci, co skład. **mwk**

REKLAMA

OGŁOSZENIE

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu ogłasza pisemny przetarg nieograniczony

na najem garażu

położonego na terenie miasta Łowicza, przy ul.: Armii Krajowej 43A – B o pow. uż. 17,26 m² stawka minimalna 7,00 zł/m² (bez podatku VAT)

- Oferta zgodna z regulaminem przetargowym powinna być złożona w zakleionej kopercie, oznaczonej hasłem: „garaż – Armii Krajowej 43A-B” najpóźniej w dniu przetargu, tj. 19.09.2014 r. do godz. 11-tej w sekretariacie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu, ul. Nowa 5.
- Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi w dniu 19.09.2014 r. w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu, ul. Nowa 5 o godz. 12.00.
- Wadium w wysokości: 200,00 PLN należy wpłacić na konto bankowe Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu ul. Nowa 5 w Banku Gospodarki Żywnościowej w Łowiczu S.A. 41 2030 0045 1110 0000 0236 8980 najpóźniej w dniu przetargu do godz. 11-tej przy czym za chwilę faktycznego przekazania wadium uznaje się chwilę uznania konta ogłaszającego, a nie zaś chwilę obciążenia rachunku oferenta.
- Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg od zawarcia umowy.
- Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z regulaminem przetargowym, który znajduje się na tablicy ogłoszeń w ZGM w Łowiczu, ul. Nowa 5.
- Bliższe informacje dotyczące projektu umowy najmu garażu można uzyskać w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu, ul. Nowa 5.
- Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu zastrzega sobie w szczególnych wypadkach możliwość odstąpienia od przetargu, lub podania, że przetarg nie dał rozstrzygnięcia bez określenia przyczyn.
- Garaż można oglądać w dniu 17.09.2014 r. w godz. od 11⁰⁰ do 11³⁰.

282555



Im wcześniej, tym korzystniej.

Skorzystaj ze specjalnych warunków zakupu kombajnów CLAAS:

- Rabaty za wczesną płatność aż do **7%*** wartości maszyny
- Pożyczka **0%**, którą zaczniesz spłacać dopiero po żniwach**
- Atrakcyjne opcje wyposażenia **GRATIS*****

O szczegóły zapytaj swojego dealera CLAAS.

Przedsmak 2015, specjalne warunki tylko do **15.12.2014**

SOBOL-agro Sp. z o.o.

ul. Bracka 11
97-300 Piotrków Trybunalski
tel. 44 732 38 90
www.sobol-agro.pl

Filia łowicz

ul. Jana Pawła II 177/179
99-400 Łowicz
tel. 665-500-125

*Rabaty dotyczą płatności w miesiącach: październik - 7%, listopad - 6%, grudzień - 5%.
** Oprocentowanie zmienne, oferta ważna dla stawki WBOR 1m 2,61% lub niższej; jeżeli WBOR wzrośnie, oprocentowanie może również wzrosnąć. Oferta dotyczy pożyczek na nowy kombajn, siewczarnie i prasę wielkogabarytową CLAAS na okres dwóch lat, udzielanych przez CLAAS Financial Services SAS oddział w Polce od 01.10.2014 r. do wyczerpania oferty. Wpłata własna 33% wartości netto maszyny, opłata manipulacyjna 2500 zł dla kombajnów i siewczarni, 1000 zł dla pras, pierwsza rata w sierpniu 2015 r.
*** Opcje wyposażenia mogą różnić się w zależności od modelu kombajnu CLAAS.

282562

AGROS NOVA

W związku z dalszym rozwojem do zakładu w Łowiczu zatrudnimy osoby z doświadczeniem na stanowiska:

- ♦ **AUTOMATYK** (technikum kierunkowe lub studia techniczne, wiedza z zakresu automatyki),
- ♦ **ELEKTROMECHANIK** (SEP 1 i 2),
- ♦ **MECHANIK** (SEP 2),
- ♦ **KIEROWNIK ZMIANY** (doświadczenie w zarządzaniu zespołem, analizie wskaźników produkcji, podstawy programu Excel),
- ♦ **LIDER LINII** (doświadczenie w zarządzaniu zespołem i produkcji spożywczej, podstawy programu Excel),
- ♦ **MISTRZ UTRZYMANIA RUCHU** (technikum kierunkowe, doświadczenie w zarządzaniu zespołem, w pracy w dziale technicznym i wdrażaniu planów prewencyjnych),
- ♦ **TOKARZ/FREZER**

CV przyjmujemy na adres: rekrutacja@agrosnova.pl z nazwą stanowiska w tytule maila

PASJONACI OWOCÓW

282567

Okruchy życia

Wyrazy najgłębszego współczucia
Pani Zofii Wieleborek
 Zastępcy Skarbnika Miasta Łowicza
 w latach 1993-2011

z powodu śmierci
BRATA

składają
 Rada Miejska w Łowiczu
 Burmistrz Miasta Łowicza
 pracownicy Urzędu Miejskiego w Łowiczu

Serdeczne podziękowania

dla uczestników
 oraz wszystkich, którzy zadbali
 o wzniosły charakter
 ceremonii pogrzebowej

Ś.P.

Roberta Gorącego

składa Rodzina

Drogiemu Koledze, Pawłowi Bejdzie
 wyrazy głębokiego współczucia
 z powodu śmierci

Teścia

składają Koleżanki i Koledzy
 z Zarządu Powiatowego PSL w Łowiczu

W dn. 8.09.2014 odeszła

Ś.P. **Irena Kołaczek**

ukochana mama i babcia,
 o czym zawiadamiają pogrążeni w żalu
 córka, syn, wnuczka

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się 12 września o godz. 13⁰⁰
 w kościele i na cmentarzu Dobrego Pasterza w Łowiczu

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Wanda Świątkowska (1940-2013)



Wanda Świątkowska (1940-2013)

była przede wszystkim gospodynią domową i matką. Urodziła i troskliwie wychowała dziesięcioro dzieci. Żyła skromnie, pracowała w polu, prowadziła dom, dbając, by panował w nim porządek, a dzieci nie były głodne. Jej mąż, Stanisław Świątkowski, był murarzem.

2 września br. minął rok od śmierci Wandy Świątkowskiej, kobiety oddanej swoim najbliższymi, matki dziesięciorga dzieci, którą los sprowadził w okolice Głowna aż z Wielkopolski. Żyła skromnie i uczciwie. Wspomnieniem o zmarłej ukochanej matce zechciała podzielić się z nami jej córka, Danuta Baranowska.

Wanda Helena Świątkowska, z domu Jędrzejczak, urodziła się 16 lutego 1940 r. w Bolewicach (dziś miejscowość ta należy do gminy Miedzichowo) w okolicach Nowego Tomysła na zachód od Poznania. Była najstarszym dzieckiem Hieronima i Weroniki Jędrzejczaków. Rodzina mieszkała w pobliskim Krzywym Lesie, matka Weronika zajmowała się prowadzeniem domu, a tato Hieronim pracował w nadleśnictwie.

Państwo Jędrzejczakowie posiadali też własne gospodarstwo rolne. Po narodzinach córki Wandy, doczekali się jeszcze synów: Wojciecha, Antoniego i Stanisława oraz bliźniąt – Haliny i Józefa. Wanda w dzieciństwie chorowała na szkarlatynę, o czym sama później wspominała swoim dzieciom. W ciężkich wojennych latach była to groźna choroba, w wielu przypadkach prowadząca do śmierci.

Po wojnie Wanda Jędrzejczak ukończyła tylko trzy klasy szkoły podstawowej. Pomagała rodzicom w gospodarstwie i opiece nad młodszymi dziećmi, a kiedy podrosła razem z mamą pracowała w miejscowym PGR. Na Wielkanoc 1958 roku poślubiła murarza Stanisława Świątkowskiego, pochodzącego spod Głowna, który do Wielkopolski przyjechał do pracy. Jeszcze w 1958 r. młodzi małżonkowie doczekali się narodzin syna Eugeniusza, a dwa lata później na świat przyszła córka Danuta.

W Poznaniu urodziły się jeszcze Wiesława i Ryszard, potem rodzina przeprowadziła się w rodzinne strony pana Stanisława, czyli w okolice Głowna. Młodsze dzieci pozostały przy dziadkach w Wielkopolsce, natomiast starsza dwójka – Eugeniusz i Danuta – zamieszkała wraz z rodzicami przy drugich

dziadkach w Pludwinach. Równocześnie państwo Świątkowscy szykowali skromny domek w Woli Zbrożkowej (dziś znajduje się on w obrębie Konarzewa w gm. Głowno). Po przeprowadzce do Pludwin Eugeniusz poszedł do miejscowej szkoły, a mała Danuta większość czasu spędzała z mamą. Młodsze dzieci – Wiesława i Ryszard – dołączyły do rodziców i rodzeństwa w Łódzkiem dopiero, kiedy miały iść do szkoły. Pani Danuta wspomina, że początkowo jej mama bardzo tęskniła za rodziną w Wielkopolsce i pragnęła jeździć tam jak najczęściej. Niestety nie pozwalała na to ani skromna sytuacja materialna, ani ogrom codziennej pracy w gospodarstwie i domu. W następnych latach po przeprowadzce państwu Świątkowskim rozdzieliły się bowiem kolejne pociechy: Krystyna, Anna, Zofia, Henryk, Andrzej i Ewa. Przy tak licznej rodzinie w domu zawsze było co robić. Mimo problemów

codziennego, pani Wanda zawsze dbała, by jej dzieci chodziły czysto ubrane i syte. Dobrze gotowała i potrafiła zrobić „coś z niczego”. Syna Eugeniusza i córkę Danutę w wakacje wysyłała do dziadków w swoje rodzinne strony, do Krzywego Lasu. – Mama troszczyła się o nas, dbała o dom i była bardzo pracowita. Pamiętam, że kiedy budziłam się rano, jej już nie było. Zastawałam ją w polu lub ogrodzie. Pokazywała mi, ile już zdążyła zrobić, ile grządek wypielić. To zostało jej do końca życia – opowiada Danuta Baranowska.

Przez długie lata, gdy mąż pracował w murarce, ciężar prowadzenia domu spoczywał na barkach Wandy Świątkowskiej. Nie miała łatwego życia ani możliwości, by gdzieś wyjechać, zobaczyć kawałek świata, choć po cichu o tym marzyła. Zawsze brakowało pieniędzy i były inne potrzeby. Dopiero będąc na rencie wybrała się do Częstochowy i Lichenia.

Dzieci państwa Świątkowskich usamodzielnili się, założyły własne rodziny. Eugeniusz i Zofia wyprowadzili się pod Gorzów Wielkopolski, Danuta zamieszkała w Głownie, Wiesława w Bydżewicach, Ryszard w Łodzi, Ewa w Dąbkowicach, Anna i Henryk osiedli w Konarzewie. Krystyna w Kadzielinie, a Andrzej w 2008 roku zginął tragicznie. Jego śmierć załamała panią Wandę. Kolejne lata były trudne, ale kobieta podniosła się z żałoby.

W styczniu 2012 r. zmarł mąż Stanisław, a jej ostatnia godzina wybiła 2 września 2013 r.

Małżonkowie spoczywają dziś na głowieńskim Cmentarzu Komunalnym. Pozostawili po sobie dziesięcioro dzieci i aż 41 wnucząt. Liczba prawnucząt, bo i one są już na świecie, jest dla pani Danuty trudna do ustalenia. ewr



Młodość w Poznaniu.

Na rękach Wandy Świątkowskiej jej córka – Danuta.

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
 USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska
 Usługi pogrzebowe
 Własne krematorium
 Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
 Główno 42 710 71 90
 Zgierz 42 717 00 00
 www.skrzydlewski.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY
 Kompleksowe usługi pogrzebowe

7 STRASBURG
 telefony całonocowe: 602 13 14 98, 46 838 72 62
 ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
 www.strasburg.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
 Jeśli zmarła bliska Ci osoba
 Pomozemy Ci Ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY
 Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
 tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ODESZLI OD NAS 28.08.-7.09.2014

† 28 sierpnia: Jan Perzyński, I.77, Traby; Krzysztof Bodek, I.50, Łowicz.

† 30 sierpnia: Stefania Łukawska, I.93; Władysław Brudz, I.87; Czesław Kostecki, I.67; Cezary Bakalarz, I.53, Głowno.

† 2 września: Krzysztof Lesiak, I.64; Krystyna Tabara, I.77

† 3 września: Jadwiga Chlebna, I.88; Irena Białas, I.63

† 5 września: Stanisław Szwarocki, I.72.

† 6 września: Anna Kopania, I.65, Głowno; Mieczysław Dziedziela, I.87.

† 7 września: Anna Franaszek, I.73, Łowicz; Jerzy Kosiorek, I.77.

Witamy na świecie!



Maja Soleniec, ur. 29.08.2014.,
dł. 52 cm, waga 3.000 g,
córka Państwa Soleniec,
zam. Łowicz



Filip Rojewski, ur. 31.08.2014 r.,
dł. 55 cm, waga 3.600 g,
syn Magdaleny i Jakuba,
zam. Józefów



Nikola Gołębiewska,
ur. 1.09.2014, dł. 60 cm,
waga 3.800 g, córka Beaty
i Piotra, zam. Dobrzelin



Laura Stępniewska,
ur. 2.09.2014 r., dł. 55 cm,
waga 3.600 g, córka Bogustawy
i Sylwestra, zam. Popów



Wiktoria Doroba, ur. 2.09.2014 r.,
dł. 54 cm, waga 2.620 g,
córka Justyny i Gabriela,
zam. Wrzeczko



Gabriela Jankowska,
ur. 2.09.2014 r., dł. 55 cm,
waga 3.000 g, córka Agnieszki
i Michała, zam. Ziąbki



Aleksandra Wielec,
ur. 5.09.2014 r., dł. 59 cm, waga
3.840 g, córka Marty i Karola,
zam. Łowicz



Syn Marty i Łukasza Panek,
ur. 6.09.2014 r.,
dł. 57 cm, waga 3.700 g,
zam. Wrzeczko



Gustaw Grzegorz Wrona,
ur. 6.09.2014 r., dł. 57 cm, waga
3.400, syn Doroty i Grzegorza,
zam. Łowicz



Kornelia Kucharska,
ur. 08.09.2014 r., dł. 52 cm, waga
2.860 g, córka Aleksandry
i Dawida, zam. Łowicz



Natalia Żelazkiewicz,
ur. 08.09.2014 r., dł. 56 cm, waga
3.300 g, córka Justyny i Piotra,
zam. Łowicz

W tej rubryce zamieszczamy fotografie noworodków, które w dniach poprzedzających wydanie tego numeru naszego tygodnika urodziły się w szpitalu w Łowiczu, wraz z datą i godziną tej szczęśliwej dla rodziców chwili. Dziękujemy rodzicom, którzy zgodzili się na publikację zdjęcia, życzymy dużo radości z powiększenia rodziny. Każde nowo narodzone dziecko witamy serdecznie w naszej lokalnej społeczności. Jeśli Wasze dziecko urodziło się w tych dniach w jakimś innym szpitalu – prosimy, podzielcie się z nami fotografią i dane – także z chęcią je zamieścimy. **Redakcja**



Stoisko motocyklistów cieszyło się bardzo dużym zainteresowaniem.

Łowicz | Motocykliści też potrafią gotować Zupa meksykańska i krewetki

Członków Stowarzyszenia Łowicki Klub Motocyklowy No 16. znamy głównie z festynów, w czasie których prezentują swoje maszyny i oferują przejażdżki nimi dla dzieci i dorosłych. W czasie Księżackiego Jądła pokazali też, że potrafią gotować.

– Swoją obecnością na Księżackim Jądle chcieliśmy po raz kolejny podjąć próbę zmiany postrzegania motocyklistów przez przyzmat kontrowersyjnych ludzi. A my nie tylko jeździmy na motocyklach, niektórzy z nas czasem bardzo szybko, ale też potrafimy się wspólnie bawić i zaferować coś od siebie np. na takiej imprezie – powiedział nam wiceprezes „Szesnaśki” Dariusz Tadeusiak. Dlatego też na stoisku motocyklistów można było spróbować potraw, które przygotowali jej członkowie. Osoby

odwiedzający je byli częstowani np. zupą meksykańską autorstwa Katarzyny Tadeusiak, makaronem w sosie śmietanowym z szynką i pieczarkami oraz śledziem w sosie, które przygotował Grzegorz Kuciński, szarlotką i drożdżowcem wypieczonym przez Edwarda Chądzyńskiego, Bogusława Trepto oferowała zaś knyszki. Dodatkowo na stoisku można było spróbować krawetek w warzywach, które członkowie stowarzyszenia przygotowywali na bieżąco.

– Myślę, że zaskoczyliśmy wiele osób, krewetki szły doskonale, w sumie przygotowaliśmy ich prawie 3 kg – dodaje Tadeusiak – ludzie też bardzo pozytywnie na nas reagowali. Szkoda tylko, że nie udało nam się wziąć udziału w konkursie, byliśmy na to przygotowani – ale niestety – nie spełniliśmy wymogów regulaminowych. W przyszłym roku też będziemy na Księżackim Jądle – deklaruje. **tb**

Jeziorko | Koniec rozbudowy strażnicy

Jubileusz OSP i otwarcie sali

Uroczystą mszą św. pod przewodnictwem ks. Jana Janika, proboszcza parafii w Kocierzewie Pd., rozpoczęły się w niedzielę, 7 września, obchody jubileuszu 55-lecia OSP w Jeziorku, w gm. Kocierzew Pd. Zostały one połączone z otwarciem nowej sali, dobudowanej do budynku tej strażnicy, a uświetnione przez występ Zespołu Pieśni i Tańca Boczek Chełmońskie.

Obecni na uroczystości byli również ks. Stanisław Mocarski z Sochaczewa, zaprzyjaźniony z parafią, a także poseł Cezary Olejniczak z małżonką. Na tę chwilę

czekało wielu mieszkańców Jeziorka, a zwłaszcza strażacy. To dzięki ich staraniom jubileusz ten mógł odbyć się na nowej sali. Poświęcili swój czas wolny i w czynnie społecznym wykonywali wiele prac związanych z rozbudową oraz wykończeniem wnętrza remizy. Bardzo pomogła im w tym tegoroczna dotacja z budżetu gm. Kocierzew Pd. w wysokości 16 tys. zł, która została im udzielona na zakup paneli podłogowych do nowej sali. Pomalowane na jasny kolor ściany i duża liczba okien dodatkowo sprawiają, że wydana jest ona przestronna. Można

w niej organizować przyjęcia na 180 osób. Starsza część tego budynku, gdzie została ustawiona scena, może z powodzeniem służyć jako sala taneczna. – Kolejną naszą inwestycją będzie zakup chłodni – mówi nam Robert Basiński, prezes jednostki. Gospodarze tej remizy chcą, by lokal służył organizacji przyjęć okolicznościowych.

Niedzielną uroczystość stała się okazją do odznaczenia druhow zasłużonych dla tej OSP. Złote medale otrzymali: Stefan Ambroziak, Mieczysław Kołaczyński, Jerzy Bielecki, Jan Brzozowski, Jan

Brzozowski, Stanisław Kowalski, Jan Pietrzak, Stanisław Skumiał, Aleksander Włodarczyk, Józef Wróbel i Jan Jabłoński. Srebrne medale przyznano: Kazimierzowi Arkuszewskiemu, Tadeuszowi Kowalikowi, Janowi Papiernikowi, Jerzemu Pietrzakowi i Andrzejowi Staszewskiemu. Z kolei brązowymi medalami odznaczono: Roberta Basińskiego, Mirosława Bieguszewskiego, Mirosława Grzanek, Tomasza Pietrzaka, Piotra Wódkę, Łukasza Cęcelka, Marcina Cęcelka, Rafała Cęcelka, Tadeusza Ufę i Grzegorza Sięjkę. **mst**



Uroczystego przecięcia wstęgi na otwarciu nowej sali w Jeziorku dokonali: Robert Basiński, prezes tej OSP i Grzegorz Stefański, wójt gminy Kocierzew Pd.



Blaszany dach widać już na poprzecznej części Domu Pogodnej Starości.

Łowicz | Budowa Domu Pogodnej Starości Trwają prace na dachu

Dwie łowickie firmy: „Konstrukcja” Sylwestra Wysockiego oraz Zakład Remontowo-Budowlany Huberta Wysockiego prowadzą prace na dachu Domu Pogodnej Starości, jaki powstaje obok kościoła na Bratkowicach.

Ich zadaniem jest przykrycie dachu o powierzchni 1.800 m² blachą. Prace rozpoczęły się 2 sierpnia, trwać będą do października.

Fundacja im. Jana Pawła II Czyni Dobro, która jest inwe-

storem, poza pokryciem dachu zleciła wykonawcom montaż około 30 okien, jakie były zaprojektowane w polaci dachowej. W ciągu pierwszego miesiąca prowadzonych prac blacha o kolorze grafitowym została

położona w poprzecznej części budynku, obecnie trwają w podłużnej, od strony ul. Papińskiej.

Pieniądze na kontynuowanie inwestycji pochodzą od sponsorów i darczyńców. Fundacja, jako organizacja pożytku publicznego, pozyskuje też 1% z podatku dochodowego. Te wpływy jednak z roku na rok maleją, ponieważ co roku przybywa tych organizacji.

W ubiegłym roku z 1% fundacja uzbierała około 65 tys. zł, w tym roku jest to 56.390 zł. Rekordowy był rok 2009, gdy

z tych wpływów konto zasililo 106 tys. zł.

Na stronie www.czyndobro.pl fundacja podaje wpływy z 1% z 38 urzędów skarbowych, poprzez które wpływały pieniądze. Na tej liście są np. tak odległe od Łowicza miasta jak Szczecin czy Żywiec.

Najwięcej podatników, bo 744, przekazało swój 1% na fundację przez US w Łowiczu, a była to kwota 43.396 zł. Drugie miejsce na tej liście zajmują Skierniewice, gdzie 6 podatników przekazało łącznie 5.148 złotych. **mwk**

Fotoreportaż



Wieńce dożynkowe wymagają od ich twórców pomysłowości, czasu i cierpliwości. Są one wyrazem wdzięczności rolników za zebrane plony. Na zdjęciu wieńce z Przemysłowa, a za nim – ze Złakowa Borowego.



Barwne procesje dożynkowe są wyrazem wiary w obecność Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Na zdjęciu procesja dożynkowa po mszy św. w kościele parafialnym w Bąkowie.

Zwyczaj i obrzędy | W podziękowaniu za udane żniwa

Ludzie potrafią podziękować Bogu za plony

Piękne wieńce dożynkowe, pachnące zbożem, pełne owoców, warzyw i ziół, śpiewy i wierni ubrani w stroje regionalne – to wszystko było w minioną niedzielę, 7 września, ozdobą kościołów w Zdunach, Złakowie Kościelnym, Bąkowie, a także na Korabce w Łowiczu oraz w Bełchowie. Rolnicy, podczas uroczystych mszy św., dziękowali Bogu za tegoroczne plony.

Tego dnia odbywały się uroczyste procesje wokół kościołów. Wierni szli w nich za Jezusem ukrytym w Najświętszym Sakramencie, a dziewczynki sypały płatki kwiatów pod stopy kapłanów niosących Go w monstrancji. W niektórych świątyniach, na przykład w Złakowie Kościelnym, miały one miejsce przed mszą św. w innych – na jej zakończenie. Mszę uświetniały także występy zespołów ludowych, w Złakowie Kościelnym zagrał i zaśpiewał Zespół Pieśni i Tańca Mazovia z Łowicza, a na Korabce – Kapela Ludowa „Jaska” również z Łowicza.

Zaangażowanie parafian wyrażało się nie tylko w czytaniu słów Pisma św. i śpiewie eucharystycznym czy w uczestnictwie w procesjach, ale też w przygotowaniu procesji z darami.

Dożynki to czas radosny, kiedy plony są już zebrane z pól i można cieszyć się owocami ciężkiej pracy. W tym czasie nie zapomniano jednak modlić się za tych wszystkich, którzy głodują na świecie, a także o to, by bogate kraje potrafiły i chciały wspomagać biedniejsze, by nie marnowały żywności. – Mieszkańcom naszej parafii nie trzeba tłumaczyć, jakim skarbem jest ziemia – mówił w swej homilii ks. Piotr Janowski, proboszcz parafii w Złakowie Kościelnym.

Sami wierni doskonale zdają sobie sprawę z tego, że, owszem, rolnik sieje i orze, ale to, czy uda mu się zebrać plo-



Także w Zdunach na ołtarzu zostały złożone dary przygotowane przez wiernych. Odbierał je od nich proboszcz tej parafii, ks. prałat Bolesław Stokosa.

ny i w jakiej ilości, zależy od Opatrzności Bożej. Ona bowiem, jak wierzą, czuwa nad tym, by ziemia podzieliła się swymi skarbami, by nie zniszczyła ich niekorzystna pogoda, robak czy zaraza. Za to m.in. dziękował w imieniu mieszkańców Bełchowa i całej parafii Jan Pierzankowski w koście-

le parafialnym w Bełchowie. Tradycyjnie po mszach św. na uczestników uroczystości czekały w koszach przed kościołami kawałki chleba i ciasta, a na Korabce, oprócz chleba, również miód. To zbiorowe częstowanie ma być wyrazem umiejętności i gotowości podzielenia się pokarmem z bliźnimi.



Podziękowania za plony w Bełchowie składali Teresa Multan, sołtyś oraz Jan Pierzankowski, radny gminy Nieborów.



W Złakowie Kościelnym chlebem częstuje się 2-letnia Zosia Petka.



Na mszę św. w Bąkowie wiele osób przyszło w łowickich strojach.



Na Korabce parafianie częstowani byli chlebem i miodem.

Aktualności

Domaniewice | Sanktuarium Matki Bożej Pocieszycielki Strapionych

Pogoda i termin pielgrzymom nie przeszkodziły

Pomimo dla wielu niezbyt wygodnego terminu (poniedziałku) oraz upalnej pogody, jak co roku, 8 września, z okazji święta Narodzenia Najświętszej Maryi Panny do sanktuarium Matki Bożej Pocieszycielki Strapionych w Domaniewicach przybyły setki pielgrzymów z całej diecezji łowickiej. Uroczystości tradycyjnie połączone były z dożynkami gminy Domaniewice.

Do sanktuarium 8 września przybywają pielgrzymi z terenu całej diecezji. Na placu przed sanktuarium, gdzie odprawiane są nabożeństwa, spotkać można było pątników z Łowicza, Głowna, Łyszkowice czy też Dmosina. Licznie na miejscu pojawili się także mieszkańcy gminy Domaniewice, którzy pielgrzymowali ze swoich wsi.

Pielgrzymowały zarówno osoby starsze, jak i uczniowie. O ile w szkołach w gminie 8 września jest zawsze dniem wolnym od zajęć, o tyle uczniowie z innych gmin udawali się na pielgrzymkę z własnej woli. Jak opowiedzieli nam Anna Jasińska, Weronika Kuśmierk, Agnieszka Rusek, Weronika Janczak, Tomasz Świniarski i Kinga Dziuda, którzy przyszli tu z Dmosina, nie mieli za ten dzień wpisywanych nieobecności.

Pomimo młodego wieku dla naszych rozmówców piesza wyprawa to nie pierwsza. Niektórzy przeszli już tę drogę po raz piąty. Jak sami mówią, nie jest to dla nich problem. – Chodzimy co roku, bo naprawdę warto – przyznają. – Każdy idzie z jakąś swoją intencją, o nich jednak nie chcielibyśmy mówić.

W sumie z Dmosina m.in. przez Borki do Domaniewic



Biskup Andrzej Franciszek Dziuba podziwia wieniec z Rogóżna.

przywędrowało w czasie około 3 godzin niemal 100 pielgrzymów, którzy nie zlekli się upalnej pogody. – Pogoda sprzyja, choć może jest troszkę za gorąco – nie ukrywali uczniowie dmosińskiego gimnazjum. Nasi rozmówcy

zgodnie zapowiadają, że za rok na pewno również pójda na pielgrzymkę do Domaniewic.

Już siódmy raz do sanktuarium wybrał się w 60-osobowej w tym roku grupie z Łyszkowice Jacek Bednarz. – Decyduję się

na pójście w pielgrzymce, żeby odwiedzić to sanktuarium – powiedział nam pątnik. – Ta wyprawa daje mi naładowanie na następny rok. Jest to takie duchowe wsparcie dla siebie samego i mojej rodziny.



Dary do ołtarza niosą przedstawiciele Strzebieszewa.



Młodzi pielgrzymi z Dmosina na placu przed sanktuarium.

Pielgrzymi, którzy pojawili się 8 września na placu przed sanktuarium, wzięli udział w uroczystej sumie. Koncelebrował ją w tym roku biskup ordynariusz diecezji łowickiej Andrzej Franciszek Dziuba. Przywitali go proboszcz domaniewickiej parafii ks. Krzysztof Osiński oraz wódcy gminy na czele z wójtem Pawłem Kwiatkowskim oraz przewodniczącym Rady Gminy Ryszardem Ogonowskim. W homilii biskup poświęcił wiele miejsca osobie Maryi.

Uroczystości w sanktuarium połączone są tradycyjnie z gminnym świętem plonów. Jak co roku mieszkańcy wsi z terenu gminy Domaniewice złożyli na ołtarzu chleby, owoce, warzywa, miód, ziarna, a także dożynekowe wieńce. Po mszy chleb został rozdzielony pomiędzy wiernych.

Tego dnia nie zabrakło również straganów, wesołego miasteczka i stoisk gastronomicznych, z których mieszkańcy, pielgrzymi oraz licznie przybyli goście spoza Domaniewic mogli skorzystać do wieczora. ■

Łyszkowice | Ponowne odsłonięcie i poświęcenie tablic

Po latach tułaczki wróciły na miejsce

Tablice z nazwiskami pięćdziesięciu poległych w latach 1918-1920 w walkach o granice II RP, które po wielu latach powróciły na pomnik w parku w Łyszkowicach, 5 września zostały ponownie odsłonięte i poświęcone.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczainfo

Przypomnijmy, że tablice były przymocowane do tego pomnika w okresie międzywojennym (pojawiały się tam między 1925 a 1930 rokiem), co potwierdza jedna z zachowanych fotografii oraz relacje mieszkańców gminy. Wszyscy upamiętnieni na nich bohaterowie pochodzili z gminy Łyszkowice, której ówczesne granice nie pokrywają się dokładnie ze współczesnymi. Zaginęły w czasie II wojny światowej i po wielu nie do końca poznanych perypetiach znalazły się na pomniku Marszałka Piłsudskiego przy ulicy Podrzecznej w Łowiczu, gdzie zwrócił na nie uwagę Jacek Zemelko, który wraz z Marianem Kunatem i Edwardem Jabłońskim poszu-

kiwał ich od dłuższego czasu. W ubiegłym roku radni Łowicza, przychylając się do prośby burmistrza Krzysztofa Jana Kalińskiego, zdecydowali się przekazać je gminie Łyszkowice.

Piątkowa uroczystość była okazją do podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do powrotu tablic na ich właściwe miejsce, m.in. władzom Łowicza, jak i gminy Łyszkowice, wspomnianej już trójce pasjonatów lokalnej historii czy mieszkankom gminy, które pamiętały tablice jeszcze z czasów przedwojennych i pomogły w ich identyfikacji – Wacławie Jagodzie, Marii Pawelkiewicz, Jadwidze Kosmali i Czesławie Rejer. Szczególne miejsce wśród gości zajął Czesław Owczuk z Łowicza, który na początku lat 80. uratował tablice przed zniszczeniem, wykupując je od człowieka, który niósł je na złom.

Uroczystość prowadzili Marian Kunat oraz wiceprzewod-



Wiceprzewodnicząca i przewodnicząca Rady Gminy Łyszkowice - Anna Kwęstarz i Irena Pająk, dziękują wszystkim zasłużonym dla ocalenia i przywrócenia tablic na ich miejsce.

nicząca Rady Gminy Anna Kwęstarz. Poświęcenia dokonał proboszcz ks. Jerzy Modelewski, a znicze na pomniku zapali-

ły pełniąca obowiązki wójta Ola Suszkowska i przewodnicząca Rady Gminy Irena Pająk. Warte honorować przy pomniku pełni-



Dzieci ze Szkoły Podstawowej w Łyszkowicach śpiewają pieśń I Brygady Legionistów. Przygotowany przez nie program złożony był z pieśni legionowych i patriotycznych.

li przedstawiciele Stowarzyszenia Historycznego im. 10 Pułku Piechoty, a poczty sztandarowe wystawiły Szkoła Podstawowa w Łyszkowicach i OSP Gzinka. Występy artystyczne, oparte o pieśni legionowe i patriotyczne, przygotowały dzieci z miejscowej szkoły podstawowej oraz strażacka orkiestra dęta.

– Moim zdaniem była to piękna uroczystość, organizacyjnie dopięta na ostatni guzik – mówiła nam przewodnicząca Rady Gminy Łyszkowice Irena Pająk.

– Z różnych powodów organizacyjnych była długo odkładana, ale myślę, że wrzesień jest idealnym miesiącem na przypomnienie historii ze względu na liczne, ważne rocznice. chcieliśmy, żeby to była uroczystość na swój sposób skromna, ale elegancka. I tak też było.

Okazją do oddania hołdu poległym za granice Polski i modlitwy za ich dusze będzie msza święta w kościele w Łyszkowicach, która rozpocznie się 21 września o godzinie 11.30. ■

Kultura

Łowicz | Konkurs plastyczny w muzeum

Wokół Bzury

Muzeum w Łowiczu zaprasza dzieci i młodzież do wzięcia udziału w konkursie plastycznym pod hasłem „Dziedzictwo – źródłem tożsamości”.

Bzura ma być dla uczestników konkursu odniesieniem do historii, tradycji, obrzędowości oraz turystyki i rekreacji. Sugerowane tematy prac to: Bitwa nad Bzurą z 1939 r., zwyczaje i obrzędy ludowe związane z wodą, czy rekreacja i turystyka rzeczna, ale mile widziane będą też inne tematy pokazujące związki rzeki z życiem społeczności, historią i kulturą. Przyjmowane będą malarstwo, rysunek, grafika, collage w formacie nie mniejszym niż A3, wykonane przez uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i średnich. Wskazane jest przesy-

łanie prac poprzez szkoły czy instytucje.

Zgłoszenia konkursowe będą przyjmowane do 16 września, zaś ogłoszenie wyników i wręczenie nagród nastąpi 21 września, podczas obchodów Europejskich Dni Dziedzictwa w Muzeum w Łowiczu. Wciąż można też zgłaszać prace na wcześniej ogłoszony konkurs fotograficzny „Cztery pory roku według Józefa Chelmońskiego – w 100. rocznicę śmierci artysty”. Regulaminy obu konkursów i karty zgłoszenia można pobrać ze strony internetowej muzeum. **tm**

Muzeum w Łowiczu | III Narodowe Czytanie w powiecie łowickim

Sienkiewicz brzmiał dobrze

Tłumów na Narodowym Czytaniu w łowickim muzeum może nie było, ale ci, którzy przyszli posłuchać fragmentów dzieł Henryka Sienkiewicza, mówią, że byli na prawdziwej duchowej uczcie.

– Wszystko bardzo mi się podobało, zarówno organizacja, jak i oprawa muzyczna. Bardzo dobrze, że Narodowe Czytanie od-

**ELŻBIETA WOLDAN-
ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowiczanie.info

bywało się w sali, której wystrój sprzyja skupieniu i refleksji nad każdym usłyszanym zdaniem. Myślę, że gdyby ta akcja odbywała się w plenerze, nie byłoby tak nastrojowo – powiedziała nam pani Danuta Wolska, emerytowana nauczycielka i dodała: – Jestem też zachwycona tym, jak pięknie śpiewało to artystyczne małżeństwo. To było coś naprawdę chwytającego za serce! Mowa tutaj o wokalnym występie Joanny i Marcina Gałka-Walczkiewiczów, którzy uświetnili sobotnie III Narodowe Czytanie w Powiecie Łowickim m.in. swoją interpretacją „Quo vadis Domine” ze ścieżki dźwiękowej filmu Jerzego Kawalerowicza, a także koncertem piosenek w finale.

Nasza rozmówczyni, pani Danuta, oczarowana atmosferą Sali Barokowej łowickiego muzeum, zapewnia, że chętnie weźmie udział w innych wydarzeniach w jej wnętrzu. Podobne wrażenia wyniosła z Narodowego Czytania jej córka Katarzyna.

Wielu obecnym na spotkaniu z literaturą paniom podobało się namiętne wyznaczenie Bohuna z „Ogniem i mieczem”, czynione porwanej Helenie, które Marcin Gałka-Walczkiewicz zaprezentował bardzo umiejętnie, jak na zawodowego aktora przystało. Jednak i ci lektorzy dzieł noblisty, którzy na co dzień ze sceną nie mają wiele wspólnego, wypadli na Narodowym Czytaniu w łowickim muzeum bardzo dobrze i widać było, że poważnie potraktowali zaproszenie ze strony organizatorów – Powiatowej Biblioteki Publicznej oraz starostwa.

W tym gronie znaleźli się także ludzie łowickich mediów w osobach: Mirosławy Wolskiej-Kobiereckiej z Nowego Łowiczana, Katarzyny Gajdy z portalu Łowicz24 i Bartłomieja Sobczyka z Radia Victoria. Dziennikarze zrelacjonowali walkę Ursusa z turem z powieści „Quo vadis”, bowiem nie tylko „Trylogii”, ale także i innym dziełom Sienkiewicza poświęcone było spotkanie w muzeum. Nasza redakcyjna koleżanka nie kryje, że miała lekka treść, ale w ogóle nie było tego po niej widać. Jest też pełna uznania dla starań pozostałych lektorów: – Najbardziej zaskoczyli mnie swoją interpretacją i wprowadzeniem elementów



Quo vadis Domine? Piosenkę ze ścieżki dźwiękowej do filmu Jerzego Kawalerowicza śpiewają Joanna i Marcin Gałka-Walczkiewiczowie.

gry aktorskiej panowie Tadeusz Żaczek i Marek Wojtylak – mówi Mirosława Wolska-Kobierecka.

O swojej tremie mówił też publicznie prezes Łowickiej akademii sportu, Kamil Sobol, który ponoć występu w muzeum obawiał się bardziej, niż startu w zawodach sportowych.

Oprócz tych osób wyzwaniem zmierzania się z twórczością Sienkiewicza przed audytorium podjęli m.in. przedstawiciele władz powiatu – wicewojewoda Łowicza Krzysztof Kaliński, a także społecznicy i ludzie kultury.

Ciekawostki o wizycie Sienkiewicza w Nieborowie dodał od siebie przewodnik PTTK, Eligiusz Pietrucha. Konferansjerka na Narodowym Czytaniu poprowadziła dyrektor biblioteki, Renata Frączek.

Barokowa sala łowickiego muzeum mogłaby pomieścić jeszcze liczniejsze audytorium (była wypełniona maksymalnie w 2/3) i pewnie takie pewnie znalazłoby się w mieście, ale część łowiczanie zdecydowała się na udział w Narodowym Czytaniu zorganizowanym w tym samym czasie przed gmachem Gimnazjum Nr 1. Zbliżone godziny obu spotkań powodowały, że część lektorów zaproszonych i do muzeum, i w Aleje, w tym burmistrz Kaliński i Anna Staniśzewska, musiała szybko zmienić lokalizację. Gdyby obie imprezy zorganizować w różnych porach, tego pośpiechu można by uniknąć.

Galerię zdjęć i krótki film z Narodowego Czytania w Powiecie Łowickim zamieszczamy na www.lowiczanie.info w zakładce Kultura. **■**

REKLAMA

Zapraszamy przyszłe mamy!

W szpitalu w Brzezinach:

- Rodzisz, jak chcesz
- Każda przyszła mama jest pod opieką doświadczonych lekarzy i położnych
- Maluchy mają do dyspozycji doskonale wyposażony Oddział Neonatologii
- Mamy i pacjentki mieszkają w dwuosobowych, klimatyzowanych salach z fazienkami

Wszystkie usługi na nowo otwartym (od 28 lipca), nowoczesnym Oddziale Ginekologiczno-Położniczym w szpitalu w Brzezinach są **BEZPŁATNE**.

DZWOŃ, UMÓW SIĘ, ZOBACZ ODDZIAŁ, SPOTKAJ SIĘ Z ORDYNATOREM!

Ordynator: Andrzej Łupiński tel. 506 008 450
Pielęgniarka Oddziałowa: Elżbieta Jochman tel. 506 008 451

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. **Monika Kierstan**
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG dr hab. n. med. **Katarzyna Winczyk**
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 606-558-610

SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

PSYCHIATRA **Elżbieta Bolanowska**
- środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG **Janusz Dubas**
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG **Zbigniew Wroniecki**
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. **Adam Rogowski-Tyلمان** - wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. **Grażyna Dąbrowska**
- poniedziałki, piątki, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTZER EKG, HOLTZER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK mgr inż. **Karolina Gajda** - zapisy pod nr telefonu 609-180-611
lek. med. Jacek Pełka - zapisy pod nr 602-706-803
proszę dzwonić w godzinach 15.00 - 20.00

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
LEK.MED.
Michał Rogowski-Tyلمان

- ▶ BOTOX ▶ WYPEŁNIACZE
- ▶ ELEKTROKOAGULACJA
- ▶ MEZOTERAPIA
- ▶ PEELINGI ▶ LIPOLIZA

GABINET: ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3
czwartki: 16-19
ZAPISY: 512-088-404

PORADY NEUROLOGICZNE
lek. med. JACEK PEŁKA

Asystent
w I Klinice Neurologii
Uniwersytetu Medycznego
w Łodzi im. N. Barlickiego

Gabinet: Łowicz ul. Długa 20 D
ZAPISY Tel. 602 706 803

BADANIA USG

- piersi
- tarczycy
- stawów
- jamy brzucha
- ślinianek
- układu moczowego
- węzłów chłonnych
- macicy i przydatków
- Doppler tętnic i żył

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

IWONA OLEJNIK specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK specjalista chorób wewnętrznych

USG - EKG

Główno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piłkowskiej)
tel. 42 710-74-00

LOGOPEDA

diagnoza i terapia logopedyczna dzieci i młodzieży w Łowiczu i okolicach,

z dojazdem do domu Klienta

www.terapiamowy.edu.pl
512-380-632

Kardiolog
lek. Maciej Pawłowski

specjalista kardiologii

- konsultacje lekarskie
- badania EKG

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi specjalista chirurg-ortopeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Główno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94, 503-991-431

GABINET NEUROLOGOPEDYCZNY
Anna Tomasiak

Diagnoza i terapia wad wymowy i zaburzeń mowy związanych z:

- Pourazowym uszkodzeniem mózgu,
- Dziecięcym porażeniem mózgowym,
- Upośledzeniem umysłowym,
- Niedostłuchem, udarem, jękiem,

Diagnoza gotowości szkolnej dzieci 5-6-letnich, nauka czytania i pisanania

tel. 784-686-235, 600-142-422 Łowicz

Dermatolog
dr n. med. **Monika Kierstan**

- Konsultacje lekarskie
- Elektrokoagulacje: usuwanie znamion, brodawek, włókniaków
- Peelingi: przeciw zmarszczkom, przebarwieniom skóry, cera trądzikowa
- Mezoterapia skóry głowy: zabieg przeciwko wypadaniu włosów

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

DIETETYK
mgr **Marzena Pawłowska** specjalista żywienia człowieka
www.poradniazywieniowa.pl

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz, ul. Mickiewicza 20a
REJESTRACJA WIZYT
tel. 502 375 482

LEKARZ INTERNISTA
BARBARA FENC-BIELECKA

PRZYJĘCIA: • poniedziałek, piątek: 9.30-12.30 i 15.30-17.00
• wtorek, czwartek: 9.30-12.00

- BADANIE KIEROWCÓW
- PORADY W DOMU CHOROGE

Łowicz, ul. Powstańców 2A,
tel. (46) 837-54-76, 607-206-252

Urolog
lek. Radosław Grębowski

specjalista urologii

konsultacje lekarskie z badaniami USG

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej **JERZY SOBCZYŃSKI**

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych (możliwy dojazd do klienta)

501-248-229, 42-719-19-78

Dr nauk medycznych **JOLANTA PIETRZAK**

specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

Łowicz | Narodowe Czytanie

„Trylogia” rozbrzmiewała w Alejach Sienkiewicza

Łowiczanie odpowiedzieli na zaproszenie Gimnazjum nr 1 i licznie stawili się w sobotę 6 września przed gmachem placówki na Narodowym Czytaniu „Trylogii” Henryka Sienkiewicza.

Szkoła, nosząca wszak imię noblisty, przygotowała bardzo ciekawy program, zapewniając lekturze wybranych fragmentów „Trylogii” efektywną oprawę w postaci m.in. muzycznych przerywników i asysty dwórek oraz rycerzy ubranych w stroje nawiązujące do mody XVII-wiecznej. W te role wcielił się gimnazjaliści. Organizatorom akcji chwali się także zapewnienie w ramach dodatkowej atrakcji dla najmłodszych gości – zajęć plastycznych.

Plenerowemu spotkaniu z literaturą sprzyjała aura. W słoneczną sobotę w ocenionych alejach dobrze słuchało się fragmentów dzieł noblisty, a wyjątkowo rzadko przejeżdżające nieopodal samochody nie robiły zbyt dużego hałasu. Było też kogo posłuchać, bo na scenie, w jaką zamieniło się na to popołudnie wejście do szkoły, wybrane fragmenty „Trylogii” czytali: twórczyni ludowa Anna Stanisławska, przewodnicząca zarządu os. Starzyńskiego Zofia Wielemborek, prezes Klubu Se-



Dyrekcja zatopiona w lekturze. W Narodowym Czytaniu w Gimnazjum nr 1 wzięła udział także dyrektorka placówki, Jolanta Urbanek.

niorów „Radość” Anna Bieguszcwska, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Magdalena Pakulska, dyrektor Gimnazjum nr 1 Jolanta Urbanek, burmistrz Krzysztof Kaliński i jego zastępca Bogusław Bończak, a także radny miejski Tadeusz Żaczek.

Każdego czytającego słuchano z uwagą i nagradzano oklaskami. Każdemu też „dwórka” Marty na Kopeć wręczała w podziękowaniu po bibułkowej róży. Weronika Rondoś z Piotrem Tomalą zaśpiewali w duecie „Dumkę na dwa serca”. Wszyscy uczestnicy łowickiej edycji zainicjowanej przez prezydenta RP Bronisława

Komorowskiego akcji Narodowego Czytania otrzymali pamiątkowe karty z pieczęciami. Gościom rozdano też wydrukowane ostatnie zdanie trylogii, które w finale spotkania odczytano chórem: „A w dziesięć lat później, gdy majestat króla Jana III obalił w proch potęgę turecką pod Wiedniem, okrzyk ów powtarzano od mórz do mórz, od gór do gór, wszędy po świecie, gdzie tylko dzwony wołały wiernych na modlitwę...”

Galerię zdjęć z Narodowego Czytania „Trylogii” zamieszczamy na www.lowiczanie.info w zakładce Kultura. **ewr**

Nieborów | Znani aktorzy zwiedzali pałac

Wyjątkowi goście u Radziwiłłów

4 września wieczorem Muzeum w Nieborowie i Arkadii przyjmowało w pałacu Radziwiłłów odwiedziny znanych i cenionych aktorów filmowych i teatralnych.

To jednak pracownicy muzeum byli tego dnia aktorami, w każdej ze zwiedzanych sal przedstawiając w formie scenki teatralnej kluczowe momenty z historii pałacu.

Gośćmi pałacu byli tego wieczoru: Angelika Furnschliel, Grzegorz Śmigiełski, Maja Komorowska, Olgierd Łukasiewicz, Ewa Kuklińska, Edyta Jungowska, Małgorzata Ostrowska-Królikowska, Franciszek Maśluszcak, Irena Furnschliel oraz Barbara Maśluszcak. Przyjechali oni na zaproszenie muzeum



O Nieborowie w ogóle trzeba mówić dużo, jak najwięcej, bo w ten sposób pomagamy ocalić tak fantastyczne miejsca.



Aktorzy w skupieniu obserwują jedną z przygotowanych scenek (na pierwszym planie Olgierd Łukasiewicz).

oraz sponsora spotkania – producenta wody Primavera.

W każdej ze zwiedzanych sal pracownicy muzeum odgrywali dialogi, które złożyły się na przekrojowy obraz historii pałacu, od nabywania go przez Michała Hieronima Radziwiłła w 1774 roku, do opuszczenia go przez Janusza Franciszka i Annę w 1945 roku.

– Nie pretendowaliśmy do roli aktorów, chcieliśmy po prostu przedstawić te treści w formie, która w pełni odda klimat tego miejsca – mówił nam Adrian Andrzejczyk odgrywający rolę księcia Janusza Franciszka Radziwiłła. – Jesteśmy bardzo zadowoleni z efektu.

Pracownicy mają prawo czuć się zadowoleni, bo wszystkie wystawione scenki zdobyły uznanie w oczach jednych z najwybitniejszych postaci polskiego kina.

Najbardziej było to widać po pełnych zdumienia reakcjach na świetnie zagraną przez Monikę Antczak rolę Cecylii de Gema, żony ks. Zygmunta Radziwiłła.

– To jest świetny pomysł, żeby o historii tego miejsca mówić w tak barwny sposób mówiła w rozmowie z N.E. Mają Komorowską. – O Nieborowie w ogóle trzeba mówić dużo, jak najwięcej, bo w ten sposób pomagamy ocalić tak fantastyczne miejsca.

– Kiedy arystokraci zapraszają do pałacu, nie sposób odmówić – mówił z kolei Olgierd Łukasiewicz. – Przyjechałem, aby spędzić ten piękny wieczór w sferze arystokratyczno-artystycznej i nie zawiodłem się. Przygotowany dla nas program był dopieszczonej i dostojnie dobry, a stworzony nastrój pozwalał lepiej skupić się na treściach, jakie zostały nam podane. **tm**

Łowicz

Od jazzu po disco

13 września o godz. 18 w muszli koncertowej w parku Błonie w Łowiczu z repertuarem złożonym ze szlagerów muzyki rozrywkowej XX wieku wystąpi Młodzieżowa Orkiestra Symfoniczna Sonus. W programie znajdują się utwory od początków jazzu i swingu, przez rock'n'roll, disco lat 80., po pop ostatniej dekady minionego stulecia. Będą to m.in. piosenki: Mieczysława Fogga, Kabaretu Starszych Panów, Franka Sinatra, Elvisa Presleya, Abby, Queen czy Michaela Jacksona. – Idea jest taka, żeby pokazać całą historię muzyki rozrywkowej, odejźmy więc od formy typowego koncertu – zapowiada dyrygent orkiestry Michał Janocha. **tm**

Stomatologia

wybielanie, piaskowanie, korony, mosty, licówki, protezy

RTG zębów punktowe oraz panoramiczne, protetyka, chirurgia stomatologiczna, stomatologia zachowawcza, endodoncja, leczenie dzieci, periodontologia

DentaMedica
Stomatologiczny Ośrodek Zdrowia

ul. Dobrzezińska 6, 99-320 Żychlin
730 922 999, www.denta-medica.pl

medycyna estetyczna

botoks (usuwanie zmarszczek)
kwas hialuronowy (likwidacja bruzd)
mezoterapia (odmładzanie skóry)

Ortodoncja

aparaty stałe, ruchome, pełen zakres usług

Sedacja Wziewna

To bardzo przyjazna i bezpieczna metoda walki z lękiem zarówno przed bólem, jak i strachem, a także paniką przed dentystą czyli tzw. dentofobią.

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko

- PROTEZY
- ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-18
Głowno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277

protetyka stomatologiczna
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykretowicz

Przychodnia „Remedium” Głowno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

Pracownia protetyczna
MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski

PROTEZY - NAPRAWY
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

NZOZ **HOLLYDENT**
DR N.MED. MONIKA COLONNA-WALEWSKA
SPEC. STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ I ENDODONCJI

- leczenie powikłań i trudnych przypadków
- leczenie kanałowe przy użyciu mikroskopu
- ortodoncja
- protetyka
- implantologia
- licówki pełnoceramiczne
- chirurgia stomatologiczna

DZIECI DO 18 LAT LECZYMY BEZPŁATNIE - REFUNDACJA NFZ
GŁOWNO, CZACKIEGO 2 | 42 710 76 47, 697 107 647

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘNIC SZYJNYCH
- HOLTER EKG
- HOLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,
poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75
(pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

lek.med. Daria Charytonowicz
rezydent Kliniki Chirurgii Plastycznej
Uniwersytetu Medycznego w Łodzi

BOTOKS, WYPEŁNIACZE MEZOTERAPIA
MEDYCYNĄ ESTETYCZNA - PEŁEN ZAKRES
Goldent Zduny 134
tel. 668 144 906

Klub Odżywiania i Odchudzania
zaprasza we wrześniu na:

BEZPŁATNY Test Wellness
(analiza składu ciała)

CEL ⇒ UTRATA WAGI
Zapisy 696 227 297
Trener prawidłowego odżywiania

OKULISTA
lek. Andrzej Witecki

przyjmuje po 15-tej
ŁOWICZ
Stary Rynek 9/10 m. 13
tel. 46/837-35-59

GABINET STOMATOLOGICZNY PERŁOWY UŚMIECH
KAROLINA FRONTCZAK
lekarz dentysta

Łowicz
ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12
609 646 644
zapisy codziennie po godz. 16:00

AKUPUNKTURA
CHOROBY NERWOWE I PSYCHICZNE

lekarz specjalista
Andrzej Puchowski

Skierniewice
ul. Żółkiewskiego 1
46/833-97-38
kom. 608-068-847

GABINET „ALEXANDER-MED”
ZAPRASZA NA ZABIEGI TERAPII MANUALNEJ I REFLEKSOTERAPII

- zwalczymy ból pleców, głowy, rwy kulszowej, barków, korzonków
- nastawiamy kręgosłup

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Głowno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

lek. med. Anetta Stadnicka
DIABETOLOG
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

- leczenie cukrzycy
- leczenie otyłości
- glukometry

Łowicz, tel. 501 777 180

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec. ZBIGNIEW WRONIECKI

Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8
(za Szpitalem)
poniedziałki 9-11, czwartki 15-17
tel. 602-276-728

rejestracja: 506 100 273
czynne od poniedziałku do soboty

KLINIKA STOMATOLOGICZNA

- Łódź, ul. Kolińskiego 27
- Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Stryków, ul. Kościuszki 29
- Łowicz, ul. Iłowska 1/3

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI

ZAKRES USŁUG: • RTG • nowe protezy w 24h
• ortodoncja • chirurgia szczękowa • protetyka
• stomatologia zachowawcza
• stomatologia estetyczna • wybielanie zębów

Zabiegi przy użyciu lasera, ozonu bez borowania!!!

Z sali sądowej

Łowicz | ZSP nr 2

Dyrektorka może mieć kłopoty

Sąd Rejonowy w Łowiczu, Prokuratura Rejonowa w Łowiczu i Sąd Pracy w Skierniewicach badają sprawę zatrudnienia w Zespole Szkół nr 2 w Łowiczu choreograf Katarzyny K. przez dyrektor placówki Marię L. Chodzi o okres od 18 listopada 2013 roku do 18 stycznia 2014 roku, kiedy to choreograf pracowała w szkole prawdopodobnie bez umowy.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Katarzyna K. została zatrudniona jako choreograf Zespołu Pieśni i Tańca Blichowiacy jeszcze przez poprzedniego dyrektora szkoły Mirosława Figata (zastąpionego przez Marię L. 1 września 2013 roku). Umowa o pracę Katarzyny K. kończyła się 18 listopada i była to jej druga umowa o pracę na czas określony. Zdaniem choreograf, dyrektor miała ją wtedy poinformować, że nową umowę podpisze, ale znów na czas określony – aby mogła to zrobić, potrzebna była trzydziestodniowa przerwa w stosunku pracy. Katarzyna K. przez ten okres – jak sama przyznaje – pracowała w szkole bez umowy, a wynagrodzenie za ten czas miała otrzymać później.

Wszystko potoczyło się jednak nie tak, jak obie panie ze sobą ustaliły. Nowej umowy o pracę na początku stycznia choreograf nie otrzymała. Dopiero po późniejszej interwencji starosty łowickiego Krzysztofa Figata, Katarzyna K. dostała za ten okres wynagrodzenie, na podstawie fik-

cyjnej umowy o dzieło na okres od 7 do 30 stycznia 2013 roku (kiedy faktycznie już nie pracowała), zawartą między choreograf a Radą Rodziców ZSP nr 2. Katarzyna K. utrzymuje jednak, że do tej pory otrzymała tylko część należnego jej wynagrodzenia.

Skarga nie trafiła do radnych

21 stycznia 2014 roku Katarzyna K. napisała skargę, zaadresowaną do dyrekcji i nauczycieli ZSP nr 2, starosty łowickiego oraz Rady Powiatu Łowickiego. W piśmie tym choreograf, oprócz informacji o braku dla niej wynagrodzenia za pracę, zarzucała swojej szefowej także: brak szacunku do pracownika, podważanie jej kompetencji i stosowanie wobec niej zniewag.

Starosta Krzysztof Figat pismo otrzymał, ale nie przekazał go do wiadomości radnych, nie poinformował ich nawet o tym fakcie. Jak potem tłumaczył – doprowadził do spotkania Katarzyny K. i Marii L., na którym jego zdaniem doszły one do porozumienia, przez co sprawę uznał za załatwioną. W rejestrze pism dokonany został wpis z datą 23 stycznia, informujący, że skarga została wycofana, chociaż nie

ma żadnego dokumentu, który by to potwierdzał. Przewodniczący Rady Powiatu Łowickiego Janusz Michalak o sprawie dowiedział się dopiero telefonicznie, od samej Katarzyny K. Jak już pisaliśmy wtedy w NŁ, starosta pokazał pismo radnym dopiero po tym, jak 21 marca radny Waldemar Wojciechowski zarzucił mu zniszczenie tego dokumentu. Wtedy też okazało się, że dzień wcześniej – 20 marca – starosta podjął w końcu kroki zmierzające do wyjaśnienia sprawy. Tryb jej załatwiania został zaskarżony przez radnego Wojciechowskiego, a Rada Powiatu, stosunkiem głosów 11:10 uznała skargę za zasadną. Sam Krzysztof Figat przyznał, że popełnił błąd, nie informując radnych o piśmie, ale nie zrobił tego celowo i świadomie.

Budzącą wiele podejrzeń umowę o dzieło z tego roku miała zbadać komisja rewizyjna Rady Powiatu Łowickiego, ale Maria L. nie pokazała im tej umowy, tłumacząc, że była ona zawarta nie z nią, a z Radą Rodziców, w związku z czym jej analiza nie leży w kompetencjach radnych. Przewodniczącą komisji rewizyjnej Marcin Kosiorek poinformował nas, że 3 września zostało wysłane pismo do Kuratorium



Gdyby zarzuty się potwierdziły, Maria L. mogłaby także otrzymać zakaz wykonywania pracy nauczyciela.

Oświaty, które mogłoby taką umowę zbadać.

Kolejne postępowania wobec dyrektorki

Niezależnie od działań w Radzie Powiatu, w kwietniu kontrolę w szkole na Blichu przeprowadzał skierniewicki oddział Państwowej Inspekcji Pracy w Łodzi, który dopatrywał się kilku nieprawidłowości w związku

ze sprawą byłej już choreograf zespołu. O możliwości złamania prawa przez Marię L. zostały powiadomione Sąd Rejonowy w Łowiczu, Sąd Pracy w Skierniewicach oraz prokuratura.

Sąd Pracy w Skierniewicach ustalił, czy rzeczywiście, mimo braku prawnej umowy, od 19 listopada istniał stosunek pracy między Katarzyną K. a szkołą. Pierwsza rozprawa ma się odbyć 6 listopada. Sąd Rejonowy w Łowiczu, także zawiadomiony przez PIP, ma zbadać dwa zarzuty wobec dyrektor L. – zatrudnienie pracownika bez umowy, co jest sprzeczne z Kodeksem Pracy, a także niewypłacenie jej wynagrodzenia. Są to wykroczenia, za które grozi kara grzywny w wysokości od 1000 do 30.000 zł.

Prokuratura Rejonowa w Łowiczu zbada natomiast kwestię wiarygodności dokumentu, ja-

kim jest umowa o dzieło zawarta między Katarzyną K. oraz Radą Rodziców. PIP, która złożyła zażalenie, chce sprawdzenia, czy również w tym przypadku nie doszło do naruszenia przepisów przez dyrektor L., polegającego na wymuszeniu na przewodniczącej Rady Rodziców poświadczenia nieprawdy, za co grozi do 3 lat pozbawienia wolności. Gdyby zarzuty się potwierdziły, Maria L. mogłaby utracić nie tylko stanowisko dyrektora, ale także otrzymać zakaz wykonywania pracy nauczyciela. Dzieje się tak, jeżeli pedagog zostaje skazany prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo umyślne, bez względu na to, czy jest mowa o przestępstwie ściganym z urzędu, czy na wniosek.

Zarówno Maria L., jak i Katarzyna K. nie chcą komentować sprawy do czasu jej zamknięcia. ■

Prokuratura | O wypadku w Bełchowie

Nie pisał SMS-a

Prokuratura Rejonowa w Łowiczu umorzyła 26 sierpnia śledztwo w sprawie tragicznego wypadku pod Bełchowem z dnia 13 czerwca 2014 r., w wyniku którego śmierć na miejscu poniósł mieszkaniec Łowicza – 22-letni Jakub C., kierujący samochodem Daweo Matiz.

Decyzja o umorzeniu postępowania została umotywowana

brakiem znamion czynu zabronionego. Śledztwo wykazało, że do zdarzenia doszło na prostym i płaskim odcinku drogi, oba samochody były sprawne, a kierowcy trzeźwi. Za przyczynę wypadku śledczy podają zjechanie samochodu Jakuba C. na lewą stronę jezdni, w wyniku czego jadący z naprzeciwka samochodem ciężarowym Zbigniew K. nie miał

możliwości uniknięcia zderzenia. Młody mężczyzna zmarł na skutek obrażeń wielonarządowych, w szczególności głowy. Pozostali uczestnicy wypadku nie doznali większych obrażeń.

Pasażer jadący Matizem – Damian B. zeznał, że w drodze powrotnej wraz z kierowcą słuchali muzyki, rozmawiali, a bezpośrednio przed wypadkiem on sam pisał wiadomość esemesową. Zaprzecza to pogłoskom, jakoby to kierowca był zajęty telefonem w momencie wypadku. ■

REKLAMA

NZOZ ACADEMOS
Łowicz, ul. Howska 1/3
tel. 46 837 38 30

WIZYTY PRYWATNE:

- ORTOPEDA: Lek. Paweł Krauze**
Specjalista ortopedii i traumatologii z-ca kierownika, Wojewódzki Szpital Zespolony Skierniewice
- GINEKOLOG: Lek. Jerzy Jurkiewicz**
Specjalista ginekologii i położnictwa badanie usg, cytologia i inne
- OKULISTA: Lek. Sylwia Matkowska**
Specjalista okulistyki badania: dobór okularów, badanie dna oka, ciśnienia i inne
- PSYCHIATRA: Lek. Elżbieta Świdarska**
Specjalista psychiatrii - Ordynator Oddziału Psych. w Sochaczewie
- PSYCHOLOG KLINICZNY: Lek. Monika Matusiewicz**
prac. szpital psych. Sochaczew

NZOZ Stryków, ul. Kopernika 29a
ALAMED tel. 42 719 88 49

PORADNIE

- CHIRURGICZNA + USG**
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16⁰⁰-18⁰⁰, tel. kom. 607 340 904
- STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głotkowska spec. endokrynolog
– wtorki i środy po uzgodnieniu telefonicznym
- GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**
dr n. med. Krzysztof Szram spec. ginekologii i położnictwa
– poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551
- KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Dariusz Karalus spec. kardiolog – czwartki godz. 15³⁰ po uzgodnieniu tel.
- UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17³⁰ po uzgodnieniu tel.
- NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr Henryk Kapusta spec. reumatolog – wtorki godz. 16⁰⁰ po uzgodnieniu tel.

www.nzoz-alamed.pl

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUSMIERCZYK KRYSZTOF
PRYWATNY GABINET
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY
(recepty, szpitala NFZ)
codziennie godz. 15⁰⁰-20⁰⁰
(w soboty po uzgodnieniu)
tel. 601-254-571
NOWY GABINET Łowicz ul. Ulańska 2
(róg Topolowej) - BEZ ZAPISÓW

GABINET LEKARSKI
Małgorzata Rybus
PEDIATRA
Łowicz, ul. Batalionów
Chłopskich 22
tel. 781-291-896
wizyty umawiać proszę telefonicznie
lub wysyłając SMS

Wiesław Bielecki
lekarz chorób
wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ
uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG
DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia • wizyty domowe

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt. 16⁰⁰-18⁰⁰; pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

LARYNGOLOG
Jarosław Czaplą
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1

PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIA NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo
pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

PRZYCHODNIA SANITAS W BIELAWACH
WYKONUJE BADANIA KIEROWCÓW
tel. 46/838-26-22
602-233-475

lek. med.
Leszek Sobczyński
SPECJALISTA
POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII
Głowno, ul. Sikorskiego bl. 27/12
tel. gabinetu: 42/710-72-67
tel. domowy: 42/719-11-67
PRZYJMUJE:
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;
sob. 11-13

Czujesz, że coś nie tak z Twoim zdrowiem?
PRZYJDŹ NA TEST PO KTÓRYM OTRZYMASZ DIAGNOZĘ,
bo może to: pasożyty, grzyby, bakterie zgubnie wpływają na Twoje zdrowie i samopoczucie.
• Po badaniu otrzymasz naturalną kurację.
REJSTRACJA I ADRES ŁOWICZ, TEL. 501-074-060

Historia ciekawego życia | Wspomnienia księdza Stefana Wysockiego wysłuchał i spisał Wojciech Waligórski. Cz II.

Podwórko i szkoła: legalna, potem tajna

Kontynuujemy publikację opowieści ks. Stefana Wysockiego, Honorowego Obywatela Łowicza, o jego dzieciństwie i młodości spędzonych w naszym mieście przed wojną i po jej wybuchu.

Nie było wątpliwości, że dom przy przejeździe kolejowym przy ul. 3 Maja, w którym zamieszkał wujostwo z małym Stefkim, należy do kolei: nigdzie indziej nie budowano w takiej bliskości torów, tylko PKP mogły sobie na to pozwolić. Pociągi stawały tuż obok płotu posesji, niemal ręką można było je dotykać. Kolejarze robili z tego użytek, szczególnie w czasie wojny: parowóz miał za sobą węglarkę, tzw. tender. Z tego tendra łatwo było zrzucić na drugą stronę płotu trochę węgla – przy czym to „trochę” było względne: – Umiiałem na oko ocenić, czy zrzucili już na kupkę 100 kilo, tonę, dwie czy więcej – wspomina Stefan Wysocki. Węgiel był cennym towarem wymiennym, za który mięso, wędliny i warzywa trafiały na nasze stoły. Ta wymiana towarowa trwała całą okupację.

Bracia

Stefan był najstarszym z rodzeństwa. Po nim, trzy lata młodszy, był Wojtek, później rodzili się jeszcze Marek i Witek. Marek zmarł wcześniej, mając 7, może 8 lat. To była tragedia: chłopiec był poważnie przeziębiony, leżał w szpitalu u siostr bernardynek, mama dzieliła czas między czuwanie przy nim a pracę w sklepie. Raz, gdy jej nie było, ktoś z personelu szpitala wietrzył salę. Otworzył szeroko okno, była zima – i zapomniał o tym. Marek się przeziębził jeszcze bardziej i w następstwie tego zmarł. To był już rok 1943, rodzice zdecydowali się wtedy na jeszcze jedno dziecko, rok później przyszedł na świat Witek – ale on już dla Stefana nie był partnerem do zabawy, do młodzieńczych wybryków, różnica

wieku między nimi wynosiła 16 lat. – Gdy go trzymałem na ręku u mamy w sklepie na Mostówce, to ludzie mówili: – Ładnego Pani ma wnuka, pani Wysocka... – wspomina Stefan.

Jego partnerem i rywalem zarazem był Wojtek. – Myśmy się sporo bili – pamięta ksiądz. – Jeden drugiemu nie chciał ustąpić. Młodszy brat nie mieszkał z nim u wujostwa, ale – jak wspomnieliśmy – Stefan właściwie codziennie był u rodziców w ich sklepie, więc się z bratem widywał. Wojtek skończył potem w Bydgoszczy felczerską szkołę weterynaryjną, co mu dało zaś oś cennej, praktycznej wiedzy. Nie leczył rutynowo, miał swoje sposoby. Przez wiele lat był weterynarzem w Zdunach, miał dobrą opinię, chłopcy mieli zaufanie do „doktora Wysockiego”. Miał trzech synów, każdy z nich żyje jeszcze, mieszkają i pracują w Łowiczu i w Skierniewicach.

Witek pracował w ZPOW jako konserwator chłodni. Jego córki Ania i Marysia, wobec bezrobocia na naszym rynku, znalazły pracę w Anglii, w domu opieki nad ludźmi starymi. Często odwiedzają rodziców.

Koledzy

Obok braci byli koledzy. Ksiądz Wysocki wspomina Albina Orczykowskiego, mieszkającego na rogu Alei Sienkiewicza i 11 Listopada, z którym bawił się od przedszkola, a który potem był lekarzem na Bielanych w Warszawie, a teraz mieszka w Szwecji, Jurka Nowaka, Edka Garstkę ze Zduńskiej, z którym potem razem wstąpili do seminarium, wreszcie Jurka Miecznikowskiego, sąsiada z podwórka na Mostówce. Kolegów Żydów nie miał, choć przecież w mieście



Stefan Wysocki ok. roku 1942, zdjęcie z niemieckiej legitymacji szkolnej.

co trzeci mieszkaniec był przed wojną wyznania mojżeszowego. Na jego podwórku jednak mieszkali Żydzi starsi i żydowska młodzież – ale jednak dużo starsza od niego.

Szkoła

W roku 1935 Stefan Wysocki poszedł do szkoły, pięknej, nowej wówczas Szkoły Podstawowej Nr 1 przy ul. Kaliskiej. Jego wychowawczynią była pani Kwapisz, Stefan nie pamięta już dziś jej imienia, kierownikiem szkoły był jej mąż. Mieszkałi oboje przy Końskim Targu, ksiądz wspomina, iż wzbudziła sensację i zazdrość, bo jako jedni z pierwszych w mieście mieli samochód, Fiata. Klasa była liczna, 30-osobowa, mieszana. Nauczyciel cieszył się dużym szacunkiem, dzieci były mu wyraźnie podporządkowane, przywykłe do posłuchu.

Nie było mu dane skończyć szkoły podstawowej w wolnym kraju, bo nastąpił rok 1939 – kończył ją jednak oficjalnie w czasie okupacji, bo szkolnictwo podstawowe i zawodowe w Generalnej Guberni, do której Łowicz był włączony, Niemcy pozostawili w spokoju. Skończył więc siódmą klasę – i od razu przeszedł do tajnego gimnazjum. Ofi-

cjalnie oddano go na naukę do warsztatu kamieniarskiego na Mostówce, chodził też raz w tygodniu do szkoły zawodowej na Zduńskiej, mieszczącej się po lewej stronie gdzieś na odcinku między Browarną a Nowym Rynkiem, uczył się tam materiałoznawstwa – to dawało bezpieczne alibi.

Podziemne gimnazjum Jana Zbudniwiewka

Na tajne komplety chodził natomiast w wiele różnych miejsc, przy czym ks. Stefan z naciskiem podkreśla dziś, że nauka w obcych mieszkaniach, w warunkach konspiracji, w małych grupach, wcale nie oznaczała, iż uczono się mniej. – To były normalne lekcje – mówi – z nauczycielami, ocenami, organizacją, nadzorem. Normalna organizacja szkolna. I nie pamiętam żadnej wpadki – dodaje. – Dyrektorem tajnego gimnazjum był Jan Zbudniwiewek, zorientowałem się gdzieś w 1943, może 44 roku na matematyce u p. Renkawka, gdy do niego przyszedł i od razu było widać, że to jest relacja dyrektor- nauczyciel.

Niektórzy profesorowie uczyli we własnych mieszkaniach, do tych należały panie Maria Domańska ucząca polskiego i Jadwiga Benoit, dająca lekcje niemieckiego. Szczególnie tę pierwszą zapamiętał: – To był kunszt: gdy wykladała, niemal się unosiła, to było prawie teatralne przedstawianie literatury, jej się nie tylko słuchało, ją się oglądało...

Drugi fenomen to właśnie pani Jadwiga Benoit, na jej lekcji, przeciwnie: trzeba było zapamiętać o języku polskim. Mogła kalczyć niemiecki, pomogła, ale starała się w prosty sposób zmusić do mówienia po niemiecku. Pani Irena Prejsowa, też swego rodzaju oryginał, rozszerzała ich spojrzenie na wydarzenia historii Polski, by

umieli je widzieć na tle historii Europy i zmian na świecie.

Z kolei Sergiusz Halpern na fizyce często odwoływał się do życia codziennego, pokazując, że to o czym mówi, widzimy na co dzień. A wspomniany wcześniej Stanisław Renkawek stawał na rutynę: poznałeś zasadę i przez ćwiczenia, rozwiązywanie zadań utrwalasz w pamięci.

Zaczynał jednak lekcje u innej legendy łowickiej podziemia i łowickiej edukacji: u komendantki ZHP Genowefy Mastalskiej. Z nią miał na początku prawie wszystkie przedmioty, potem wykłady przejmowali inni.

Nauczyciele bardzo się starali, uczniowie z zasady też. Według Wysockiego, jeśli już ktoś decydował się na komplety, to chciał się uczyć i nauczyć się mógł, postępy w nauce sprawdzano regularnie, kontrolowano odrabianie lekcji – a po zakończeniu okupacji niemieckiej, w 1945 roku, wydawano zaświadczenia o pobranej nauce, stanowiące podstawę do rozpoczęcia nauki w finalnej klasie przedmaturalnej. Starsi nawet matury robili w podziemiu. Stefan zrobił na tajnych kompletach 4 klasy gimnazjalne, dwie dorobił po wojnie.

Spotkania przy herbacie

Lekcje w domach nauczycieli nie były regułą, uczniowie zbierali się też często u innych ludzi, udostępniających swe mieszkania, o ile tylko były one wystarczająco duże, mogące pomieścić standardową grupę 3-5 osobową, choć np. grupa szaroszeregowca, w której na komplety uczęszczał Stefan Wysocki, liczyła 7 chłopaków. Za ich naukę płaciła organizacja – co wyszło na jaw przy wspomnianej wizycie Zbudniwiewka, gdy prof. Renkawek, najwidoczniej skarbnik szkoły, głośno, przy nich, o tym szefa poinformował.

To nie miało miejsca w przypadku innych uczniów, nie należących do Szarych Szeregów – bo za swoje dzieci płacili po prostu rodzice. Gdyż – co w powszechnej świadomości może czasem gdzieś umyka – tajne nauczanie było przedsięwzięciem płatnym, nauczyciele musieli mieć utrzymanie – i brali za swą pracę pieniądze.

Ksiądz Wysocki pamięta też, że komendant Szarych Szeregów kontrolował postępy swych podkomendnych w nauce – tak bardzo zależało mu, by wysiłek i ryzyko nie poszły na marne. A ryzyko było poważne, więc alibi na każdą lekcję musiało być zawsze gotowe: szklaneczki, ciasto, herbata – by na wypadek niespodziewanej wizyty wszystko wyglądało tak, jak na spotkaniu towarzyskim.

Kres oficerskich wizyt

Jak blisko było od szkoły do walki, od śmiechu do płaczu, od bohaterstwa do hańby, pokazuje historia, bynajmniej nie zasłyszana, lecz przezeń osobiście doświadczona. Chodzili na matematykę do p. Renkawka, narazali się na niebezpieczeństwo i oni i on. Tymczasem młodsza siostra jego żony, kobieta bardzo atrakcyjna, nie stroniła od kontaktów z Niemcami. Lubiła przyjmować od nich prezenty, gościła ich u siebie, przychodziła chętnie i... nie wychodzili na noc. Ostrzegano ją raz i drugi, by z tym skończyła – bez skutku. Wtedy dwaj z uczniów – Wysocki podejrzewa, że byli to Szymański z Miecznikowskim – przyszedli do niej do domu, obezwładnili i ogolili jej głowę. Profesor Renkawek wiedział co się stało, uczniowie wiedzieli, ale tematem lekcji to nie było, przeciwnie, pozostało do końca tematem tabu. Ale polsko-niemieckie kontakty łóżkowe się skończyły. Przynajmniej w tym przypadku.

ciąg dalszy za tydzień

REKLAMA

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA W GŁOWNIE
z siedzibą przy ulicy Gen. Wł. Sikorskiego 45/49,

POSIADA DO WYNAJĘCIA LOKALE UŻYTKOWE:

1. Lokal o powierzchni 51,07 m²
w pawilonie handlowym, ogrzewany,
stawka wywoławcza czynszu 7,00 zł/m² + VAT.
Oferty zawierające dane oferenta, przedmiot
działalności oraz oferowaną stawkę należy składać
w siedzibie spółdzielni do dnia 30.09.2014 r.

2. Pomieszczenie o powierzchni 46,72 m²,
zlokalizowane przy mini targowisku
od strony ul. Zwyc. Spod Monte Cassino,
stawka do uzgodnienia.

Blizsze informacje o warunkach najmu można
uzyskać w siedzibie spółdzielni,
lub telefonicznie. Tel.: 42 719 12 35, 42 719 19 90.

Firma produkcyjno-handlowa
z okolic Sochaczewa, w związku
z dynamicznym rozwojem,
prowadzi rekrutację na stanowisko:

SPECJALISTA DS. OBSŁUGI KLIENTÓW ZAGRANICZNYCH – RYNEK WŁOSKI

Od kandydatów oczekujemy:

- biegłej znajomości języka włoskiego; znajomość języka angielskiego lub niemieckiego będzie dodatkowym atutem
- wykształcenia min. średniego
- uczciwości
- komunikatywności
- dobrej organizacji pracy własnej
- zaangażowania
- dyspozycyjności i elastyczności
- gotowości do podróży służbowych

Osoby spełniające wymienione kryteria, zainteresowane współpracą z międzynarodową firmą oraz poszukujące możliwości rozwoju zawodowego i osobistego, prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego oraz zgodę na przetwarzanie danych osobowych na adres: bsobolewski@mfo.pl w treści prosimy wpisać: **Specjalista ds. obsługi klientów zagranicznych – rynek włoski.**

UPRZEJMIE INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ
TYLKO Z WYBRANYMI KANDYDATAMI

Firma produkcyjno-handlowa
z okolic Sochaczewa, w związku
z dynamicznym rozwojem,
prowadzi rekrutację na stanowisko:

OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO

Od kandydatów oczekujemy:

- minimum 3-letniego udokumentowanego doświadczenia pracy przy obsłudze wózka widłowego

W zamian oferujemy:

- zatrudnienie bezpośrednie u Pracodawcy
- możliwość rozpoczęcia pracy od zaraz
- pracę w szybko rozwijającej się firmie
- możliwość rozwoju zawodowego we współpracy z wiodącą firmą z branży stalowej

CV proszę składać osobiście w siedzibie firmy
Kożuszki Parcel 70A,

od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 16.00
lub wysłać na e-mail: praca@mfo.pl

UPRZEJMIE INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ
TYLKO Z WYBRANYMI KANDYDATAMI

Ogłoszenia

CZWARTEK 11 września 2014 | NR 37

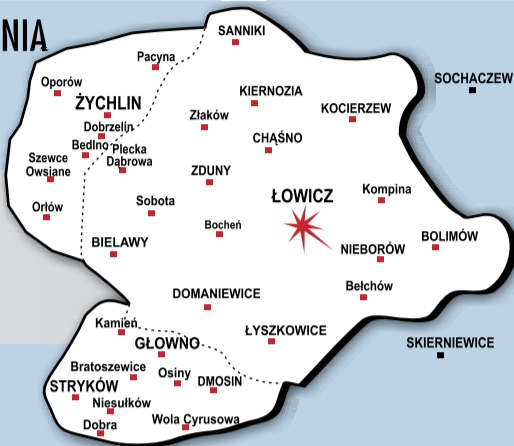
www.lowiczanie.info

■ KUPUJESZ ■ SPRZEDAJESZ ■ SZUKASZ PRACY ■ MIESZKANIA

Twe ogłoszenie przeczytają w powiatach: łowickim, zgierskim, brzezińskim, skierniewickim, kutnowskim i gostynińskim

U NAS WARTO DAĆ OGŁOSZENIE

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczaninie oraz Wieściach z Główna i Stryków, ukaże się na terenie całego powiatu łowickiego, dużej części zgierskiego i kutnowskiego (Żychlin i okolice) oraz fragmentów gostynińskiego (Sanniki i okolice) i skierniewickiego (Bolimów i okolice)



samochodowe

kupno

- Auto bezwypadkowe, tel. kom. 795-297-763.
- Auto kupię. Najlepsze ceny, tel. kom. 690-255-863.
- Auto skup, kupujemy wszystkie marki, najlepsze ceny, gotówka od ręki, tel. kom. 604-191-186.
- Skup aut, dojazd do klienta, płatne gotówką, wysokie ceny, tel. kom. 692-489-339.

■ Skup pojazdów samochodowych. Zaświadczenia do WK. Sprzedaż części, tel. kom. 605-695-882.

sprzedaż

- AUDI 100, 1991 rok, stan dobry, tel. (24) 277-38-81, po 20.00.
- AUDI A3, 2.0 TDI, 2005 rok, 137.000 km, 3-drzwiowy, tel. kom. 501-463-435.
- AUDI A4, benzyna/gaz, 1996 rok, tel. kom. 604-286-264.
- AUDI A4 sedan, 1.9, TDI, 2003 rok, 130 KM, stan bdb, tel. kom. 694-253-576.
- AUDI A4, 2003 rok, tel. kom. 512-297-478.
- AUDI A4, 1.9 TDI, 2005 rok, kombi, bogate wyposażenie, cały w oryginale, bezwypadkowy, atrakcyjna cena, w rozliczeniu mogę przyjąć tańszy, tel. kom. 604-706-309.
- BMW 316, 1.6, gaz, 1995 rok, 5.500 zł, tel. kom. 798-526-505.
- BMW E36, 1998 rok, sekwencja, stan bdb, tel. kom. 512-347-439.
- BMW E46, 33D, 1999 rok, M-Pakiet, 184 KM, tel. kom. 783-910-886.
- CHRYSLER Voyager, 2.5, 1995 rok, 7-osobowy, tel. kom. 509-561-083.
- CITROËN Berlingo, 1.8 Benzyna, 1999 rok, z uszkodzonym silnikiem, tel. kom. 886-783-312.
- CITROËN C4, 2006 rok, tel. kom. 788-293-343.
- CITROËN Picasso, 2007 rok, tel. kom. 788-293-343.
- DAEWOO Lanos, 1.5, gaz, 2000 rok, tel. kom. 604-634-097.
- DAEWOO Lanos, 1999 rok, tel. kom. 790-351-091.
- DAEWOO Matiz, gaz, 1999 rok, bogate wyposażenie, tel. kom. 600-970-598.

- DAEWOO Matiz, 1999 rok, 180.000 km, Srebrny, 2.500 zł, tel. kom. 506-010-219.
- DAEWOO Tico, 1999 rok, tel. kom. 603-090-506.
- FIAT 126, 1999 rok, 1.500 zł, tel. kom. 660-767-861, wieczorem.
- FIAT CC, tel. kom. 609-541-312.
- FIAT Doblo, 1.9 diesel, 2004 rok, 10.800 zł, tel. kom. 511-381-992.
- FIAT Idea, 2004 rok, tel. kom. 788-293-343.
- FIAT Marea, 1997 rok, sedan, stan dobry, tel. kom. 791-855-891.
- FIAT Panda, 2008 rok, stan idealny, tel. kom. 606-819-096.
- FIAT Punto, 1.1, 1999 rok, stan dobry, opłacony, tel. kom. 609-805-883, 888-973-631.
- FIAT seicento, 1998, tel. kom. 605-636-175.
- FIAT Seicento gaz, 2000 rok, tel. kom. 507-431-463.
- FIAT Seicento, 2001 rok, stan idealny, tel. kom. 606-819-096.
- FIAT Siena, 1998 rok, tel. kom. 603-872-897.
- FORD Escort, 1.3, 1994 rok, Maurzyce, tel. kom. 721-021-154.
- FORD Focus, 1.8 TDDI kombi, 2000 rok, srebrny, pełna opcja, tel. kom. 509-619-695.
- FORD Ka, 1998 rok, tel. kom. 662-657-219.
- FORD Transit, 1995 rok, na części, tel. kom. 608-330-851.
- HONDA Accord, 1.8 16V VVT-I, 2001 rok, Srebrny metalik, lift, sedan, tel. kom. 692-639-555.
- HONDA Civic, 1.4 benzyna/gaz BRC, 1999 rok, salon, tel. kom. 691-841-456, po 16.00.
- HONDA Civic, 1.8, 2007 rok, 96.000 km, sedan, tel. 694-200-136.
- HYUNDAI Atos, 2001 rok, 2.700 zł, tel. kom. 888-822-173.
- HYUNDAI Getz, 1.5 D, 2004 rok, tel. kom. 692-879-684.
- IVECO Daily 35C12, plandeka (firanka) do 3,5 tony, tel. kom. 606-223-315.
- KIA Picanto, 2006 rok, tel. kom. 888-953-006.
- KIA Sportage, 2008 rok, tel. kom. 505-056-590.
- LUBLIN 2, 1997 rok, skrzyniowy, tel. kom. 600-895-026.

- LUBLIN, izoterma 2 sztuki, tel. kom. 600-342-927.
- MAN 10163, ciężarowy, 1998 rok, tel. kom. 604-423-453.
- MAZDA MPV, 2.0 TD, 2002 rok, 7-osobowy, tel. kom. 533-424-232.
- MERCEDES Sprinter 312, 2.9 Diesel, 1995 rok, auto-laweta, dubelt kabina, tel. kom. 600-428-743.
- MERCEDES Vito, 2.3 TD, tel. kom. 504-019-557.
- MERCEDES, do handlu mięsem i art. spożywczymi, lada chłodnicza + agregat, tel. kom. 609-940-110.
- OPEL Astra, 2011 rok, tel. kom. 505-056-590.
- OPEL Astra II, 1.4, 1998 rok, 150.000 km, tel. kom. 606-121-794.
- OPEL Astra II, 1.6, 1999 rok, kombi, dobrze wyposażony, tel. kom. 606-343-033.
- OPEL Astra II, 1.7 CDTI, 2004 rok, kombi, I właściciel, stan bdb, tel. kom. 785-423-498.
- OPEL Astra II, 1.4 16V benzyna/gaz sekwencja, 2004 rok, srebrny, hatchback, 5-drzwiowy, pełna wersja wyposażenia+ klima, tel. kom. 606-242-154.
- OPEL Astra, 1.4, 1996 rok, sedan, 1.700 zł, tel. kom. 605-535-396.
- OPEL Astra, 1.6 16V, 2004 rok, granatowy, salon Polska, full opcja, tel. kom. 692-639-555.
- OPEL Corsa, 1996 rok, bogate wyposażenie, tel. kom. 600-970-598.
- OPEL Meriva, 2005 rok, tel. kom. 788-293-343.
- OPEL Vectra GTS, 1.8, 2003 rok, cena do uzgodnienia, tel. kom. 606-486-555.
- OPEL Zafira, 1.8 16V, 2000 rok, bezwypadkowy, 10.000 zł, tel. kom. 607-613-006.
- PEUGEOT 206, 1.4, 2002 rok, 9.000 zł, tel. kom. 509-771-352.
- PEUGEOT Partner, 1.4, gaz, 2000 rok, 6.800 zł, tel. kom. 508-184-066.
- PEUGEOT Partner, 1.9 diesel, 2002 rok, 7.900 zł, tel. kom. 798-526-505.
- RENAULT Clio, 2006 rok, stan idealny, tel. kom. 606-819-096.
- RENAULT Kangoo, 1.2 16 V benzyna, 2002 rok, tel. kom. 607-363-852.
- RENAULT Kangoo, 1.9D, 1998 rok, 22.000 km, niebieski metalik, 3.900 zł, tel. kom. 790-614-653, wieczorem.

- RENAULT Kangoo, 1.5 diesel, 2005 rok, 9.800 zł, tel. 511-381-992.
- RENAULT Kangoo, 2005 rok, bagażowy, tel. kom. 533-110-710.
- Renault Laguna, 1.9 DTI, 1999 r., 4200 zł, tel. kom. 793-017-874.
- RENAULT Master Maxi, 2008 rok, stan bdb, pinne, tel. kom. 602-370-470, 604-530-067.
- RENAULT Master, 2,8 DTI, 1998 rok, Sprawy, tel. kom. 601-694-171.
- RENAULT Megane I, 1.4 benzyna, 1996 rok, 168.000 km, II właściciel, szyberdach, tel. kom. 693-370-454.
- RENAULT Megane II, 1.6 16V, 2004 rok, kombi, czarny metalik, zarejestrowany, tel. kom. 692-639-555.
- RENAULT Scenic, 1.6, gaz, 1998 rok, klimatyzacja, tel. kom. 605-535-396.
- SEAT Alhambra, 1.9 TDI, 1998 rok, 7-osobowy, stan bdb, tel. kom. 608-263-951.
- SEAT Ibiza, 1.4 8V, 2002 rok, czerwony, 5-drzwiowy, zarejestrowany, tel. kom. 692-639-555.
- SEAT Leon, 2000 rok, stan idealny, tel. kom. 606-819-096.
- SEAT Toledo, 1.9 TDI, 2001 rok, I właściciel, stan bdb, tel. kom. 502-507-768.
- SEAT Toledo, 1.6 16V, 2003 rok, srebrny met. sedan, I właściciel, zarejestrowany, tel. kom. 692-639-555.
- SKODA Fabia, 1.4, 2003 rok, tel. kom. 692-435-121.
- SKODA Fabia diesel, 2006 rok, 340.000 km, oryginalny, samochód bardzo zadbane, bogato wyposażony, 7.900 zł, tel. kom. 509-338-434.
- SKODA Fabia, 2004 rok, benzyna/gaz, tel. kom. 790-351-091.
- SKODA Felicia, 1999 rok, bogate wyposażenie, tel. kom. 600-970-598.
- SKODA Felicia, 1.3 benzyna/gaz, 1997 rok, kolor zielony metalik, tel. kom. 666-097-127.
- SKODA Octavia, 1.9 TDI, 2006 rok, kombi, tel. kom. 507-216-592.
- SKODA Octavia, 1.6 8V, 2002 rok, złoty metalik, lift, hatchback, klima, tel. kom. 692-639-555.
- SUZUKI SX4, 2008 rok, tel. kom. 788-293-343.

- TOYOTA Avensis, 2.0 D-4D, 2006/07 rok, srebrny metalik, I właściciel, bogato wyposażona, w rozliczeniu mogę przyjąć tańszy, 23.200 zł, tel. 604-706-309.
- TOYOTA Corolla, 1997 rok, sedan, tel. kom. 508-985-884.
- TOYOTA Yaris, 2001 rok, stan idealny, tel. kom. 606-819-096.
- VOLVO S40, 2006 rok, tel. kom. 788-293-343.
- VW Caddy, 2008 rok, tel. kom. 788-293-343.
- VW Golf, 1.4, 1994 rok, tel. kom. 721-341-651.
- VW Golf III, 1.9 TDI, 1994 rok, tel. kom. 600-407-961.
- VW Golf III, 1.9 TD, 1996 rok, 5-drzwiowy, 2.999 zł, tel. 793-053-873.
- VW Golf IV, diesel, tel. 690-899-100.
- VW Golf VI, 2010 rok, tel. kom. 505-056-590.
- VW Golf, 2001 rok, kombi, tel. kom. 693-542-137.
- VW LT-35 bliźniaki, 2002 rok, tel. kom. 788-293-343.
- VW LT35, 2003 rok, 109 KM, 21.000 zł, tel. kom. 503-109-609.
- VW Passat B6, 2.0 TDI BMP, 2006 rok, 202.000 km, highline, 27.500 zł, tel. kom. 604-251-233.
- VW Passat B6, 2.0 FSI 200 km, 2008 rok, sedan, bogate wyposażenie, z salonu (w rozliczeniu przyjmę tańszy), tel. kom. 513-375-786.
- VW Passat, 1.8, 1999 rok, czarna perła, benzyna/gaz sekwencja, stan dobry, tel. kom. 603-066-946.
- VW Passat, 1.9 TDI, 2000 rok, kombi, stan dobry, tel. kom. 507-225-522.
- VW Polo, 1.9 SDI, 1998 rok, tel. kom. 725-068-277.
- VW Polo, 2001 rok, tel. 603-872-897.
- VW Polo, tel. kom. 792-893-185.
- VW Polo, 2007 rok, tel. 788-293-343.
- VW Polo, 1.4 16V benzyna, 2000 rok, tel. kom. 605-107-567.
- VW Polo, 1.4 MPI, 2002 rok, 113.000 km, 5-drzwiowy, bezwypadkowy, w oryginale, tel. kom. 513-375-786.
- VW Polo, 1.4 TDI, 2001 rok, 5-drzwiowy, stan bdb, tel. kom. 782-411-558, po 16.00.
- VW Polo, 1997 rok, bogate wyposażenie, tel. kom. 503-779-159.
- VW Polo, 1,0, 1998 rok, stan bdb., tel. kom. 781-287-155.
- VW Tiguan, 2011 rok, tel. kom. 788-293-343.
- VW Transporter, 1.9 TD, 1997 rok, tel. kom. 698-651-705.
- VW Transporter, 2008 rok, tel. kom. 788-293-343.
- VW Transporter, 2005 rok, tel. kom. 788-293-343.
- VW Transporter Doka, 2011 rok, tel. kom. 788-293-343.
- VW Vento, 1.9 TDI, 1996 rok, tel. kom. 608-147-140.
- VW Vento, 1.9 diesel, 1997 rok, 4.800 zł, tel. kom. 511-381-992.

inne

- Naprawa automatycznych skrzyń biegów „Piotr Michalak”, tel. kom. 501-461-936.

- Opony letnie, nowe, 205/65R15C, 1.150 zł, tel. kom. 793-186-378.
- Sprzedam przyczepę Sam, 2011 rok, 270x127x32 oś od Peugeot, wysokość w środku z plandeką 1,70 m, tel. kom. 503-784-265.
- Sprzedam komplet opon zimowych 13 do Seicento, tel. kom. 792-224-697.
- Sprzedam silnik Citroen nowy.
- Sprzedam przyczepkę samochodową, tel. kom. 504-665-074.
- Felgi al z oponami, letnie, Continental 205*55*16, tel. kom. 605-587-016.
- Chcesz kupić używany samochód i nie zostać oszukany/a? Obejrzę, podpowiem, pomogę. Duże doświadczenie, tel. kom. 602-652-879.
- Sprzedam kamping Niewiadów 126N, tel. kom. 500-071-889.
- Sprzedam przyczepkę kempingową Niewiadów, tel. kom. 503-370-106.
- Koła aluminiowe 15 wraz z oponami do BMW, dwa komplety, tanio, tel. 513-329-718.
- Sprzedam Opel Vectra B, części, tel. kom. 880-353-819.
- Naprawa aut powypadkowych, tel. kom. 605-176-195.

motorowe

kupno

- Kolekcjoner kupi stare motocykle, samochody, części, tel. kom. 513-185-357.

sprzedaż

- Motorower, rok produkcji 2012, tel. kom. 604-344-496.
- Barton 50, tel. kom. 501-583-327.
- Road Star 1700 Midnight, 2004 r., udokumentowany przebieg, dużo dodatków chrom, tel. kom. 601-260-050.
- Sprzedam Yamaha typ DT (80 cm) LC, 1995 rok, dokumenty niemieckie, można zarejestrować jak 50 cm, tel. kom. 530-142-220.
- Sprzedam skuter, 2002 rok, tel. kom. 696-298-437.
- Motorower Barton 50, 2012 rok, stan bdb., 2.200 zł, tel. kom. 697-332-461.

garaże

sprzedaż

- Garaż murowany, os. Młodych, Zatorze, tel. kom. 792-188-440.
- Garaż przy ul. Matejki-tanio, tel. kom. 783-644-537.
- Sprzedam garaż blaszany 3,2x6 m, tel. kom. 513-184-085.
- Garaż. Osiedle Reymonta, tel. (46) 837-38-96.

wynajem

- Wynajmę garaż na os. Bratkowice, tel. kom. 668-403-654.
- Wynajmę garaż na osiedlu Bratkowice, tel. kom. 887-700-737.
- Wynajmę garaż murowany ul. Wygoda przy hali OSiR, tel. kom. 600-675-619.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NŁ”: BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3A; BEDNARY, SKLEP P. PAPIERNIK 24A; BOBROWNIKI 27, SKLEP P. PACLER; BOLIMÓW, UL. RYNEK KOŚCIUSZKI 17, SKLEP „EWA”, P.PAPIERNIK; DOMANIEWICE, UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; GĄGOLIN POŁUDNIOWY, SKLEP „KOS”; HUMIN 1A, SKLEP P. GREFKOWICZ; IŁÓW: PL. RYNEK STAROMIEJSKI 2A; SKLEP P. PAPIEROWSKIEGO; KIERNOZIA, RYNEK KOPERNIKA, KIOSK P. WESOŁOWSKIEJ; KOCIERZEW PŁN., SKLEP P. DRAGAŃSKIEJ; KRĘPA 155, SKLEP P. MARCZAKA; KURABKA 17A, SKLEP P. TOPOLSKIEJ; ŁOWICZ, OS. BRATKOWICE, KIOSK LOTTO; ŁYSZKOWICE, SKLEP „DUET”, UL. GMINNA 6; NIEBORÓW, AL. LEGIONÓW POLSKICH 18, SKLEP P. FIGATA; NOWA SUCHA 22, SKLEP P. SIEWIERY; OSTRÓW 20, SKLEP P. BEJDY; OSMOLIN, UL. RYNEK 2, SKLEP P. SERWACH; PARMA 57, SKLEP P. GAJA; SANNIKI, UL. WARSZAWSKA 183, SKLEP P. OLKOWICZ; SOBOTA, PL. ZAWISZY CZARNEGO 12, SKLEP P. BIŃCZAK; SOKOŁÓW 19, SKLEP P. GŁOWACKIEGO; STACHLEW 113A, SKLEP P. WIERZBICKIEJ; ŚLESZYŃ, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MACZYŃSKIEJ; WALISZEW STARY 19, SKLEP P. PABIJAŃCZYK; ZABOSTÓW DUŻY, SKLEP P. SZALENIEC; ZAWADY 67, SKLEP P. SOKALSKIEJ; ŻŁAKÓW BOROWY 139A, SKLEP P. PIECKI.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „WIEŚCI”: BIURO OGŁOSZEŃ GŁÓWNO, UL. ŁOWICKA 40; DMOSIN 1, BOŻENA KRZESZEWSKA, PIEKARNIA: STRYKÓW: SKLEP ZOSIA, UL. TARGOWA 25/27; SKLEP P. ŁUKASZA PAPIŃSKIEGO, STARY RYNEK 4/29.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NŁ DLA ŻYCHLINA, OPOROWA, BEDLNA I PACYNY”: BEDLNO 28, SKLEP MINI-MAG; DOBRZELIN, UL. WŁ. JAGIEŁY, SKLEP MAGDA; PACYNA, UL. TOWAROWA 4, SKLEP DURKA MAGDALENA; PLECKA DĄBROWA, SKLEP MONIKA; ŚLESZYŃ, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MACZYŃSKIEJ; ŻYCHLIN, UL. ŁĄKOWA 9A, SKLEP MAGDA; UL. NARUTOWICZA 85F, SKLEP MAGDA; UL. 29 LISTOPADA 25-26, SKLEP ELEMIS.

ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA.

Sport



Łowiczanie po raz drugi w tym sezonie mierzyli się z Lechią Tomaszów Mazowiecki.

Piłka nożna | 6. kolejka III ligi

Znów zadecydował karny

PELIKAN ŁOWICZ 1 (0)
LECHIA TOMASZÓW MAZOWIECKI 0 (0)

1:0 – Michał Adamczyk (73 – karny).

Pelikan: Przemysław Perzyna – Paweł Bojaruniec, Marcin Nowak, Grzegorz Wawrzyński, Michał Żółtowski, Maciej Wyszogrodzki (70 Szymon Kiwała), Damian Dombrowski (62 Patryk Pomianowski), Konrad Kowalczyk, Michał Adamczyk, Bartosz Narożnik (78 Damian Kosiorek), Damian Nowak (23 Krystian Mycka).

Lechia: Artur Holewiński – Andrzej Dolot, Łukasz Matuszczyk, Kamil Cyran, Mateusz Milczarek (43 Mateusz Matysiak), Maciej Prusinowski, Wiktor Żytek, Daniel Szymczyk (71 Jardel), Maciej Witczak (75 Klaudiusz Król), Marcin Mirecki, Kacper Rakowski (46 Szymon Wiejak).

Żółte kartki: Michał Żółtowski (3) – Pelikan oraz Mateusz Milczarek (3), Wiktor Żytek (1) – obaj Lechia.

Sędziował: Patryk Adamczyk (Łódź). **Widzów:** 200.

MATEUSZ LIS

mateusz.lis@lowiczanie.info

Drugi raz w tym sezonie z Lechią Tomaszów Mazowiecki zmierzył się Pelikan Łowicz. Poprzednio oba kluby rywalizowały 19. lipca w ramach rundy przedwstępnej Pucharu Polski. Łowiczanie pokonali wtedy rywali, ale potrzebowali do tego serii rzutów karnych. Teraz tomaszowianie z Łowicza znów będą wracać w złych nastrojach, a o ich porażce ponownie przesądziła „jedenastka”.

Wyjściowa jedenastka Lechii mocno różniła się od tamtego zestawienia. W porównaniu z tamtym spotkaniem zagrało aż sześciu nowych zawodników. Bogdan Józwiak wystawił podobny skład, co do tego w Warszawie. Dokonał tylko jednej zmiany, w środku pola w miejsce Patryka Pomianowskiego wszedł Damian Dombrowski. Warto również zaznaczyć, że przez większą część spotkania w drużynie Pelikana na murawie jednocześnie przebywało aż pięciu młodzieżowców. Tymczasem w meczowej „18-stce” Lechii było ich... czterech.

Optyczną przewagę w pierwszym kwadransie spotkania mieli goście. Nie potrafili oni jednak zagrozić bramce Przemysława Perzyny. Groźniejsi byli łowiczanie. Już na początku sprawdzili umiejętności Artura Holewińskiego, który zbił piłkę po ostrym dośrodkowaniu Michała Adamczyka. Na golikiera gości wpadł jeszcze Bartosz Narożnik i skończyło się na odgwiżdżaniu faulu zawodnika z Łowicza.

nie Michała Adamczyka, ale sam chciał finalizować akcję i przegrał pojedynek z bramkarzem. Wobec tego łowiczanie nie zdołali uniknąć nerwowej końcówki.

Lechia zaczęła grać prostymi środkami, a pod polem karnym łowiczanie na dobre zagrościli wysocy stoperzy przyjezdnych. Pelikan dowiódł do końca korzystny rezultat. Goście nie mieli też dobrych okazji strzeleckich, a spora w tym zasługa również Przemysława Perzyny, który bardzo dobrze spisywał się na przedpolu.

Bogdan Józwiak zapewnia, że jego podopiecznych stać na jeszcze więcej. – Każdy punkt trzeba wyszarpać, wywalczyć. Na tę chwilę nasze mecze są bardzo wyrównane. Nie ma tak, że ktoś zdominował rywalizację. Mam nadzieję, że młodzi chłopcy będą nabierać doświadczenia i cwaniactwa boiskowego, bo im brakuje ogrania – powiedział szkoleniowiec.

Nie jest tajemnicą, że Bogdan Józwiak nie dysponuje zbyt szeroką kadrą. W większości składa się ona z młodych zawodników, a ich forma często jest niewiadomą. Trener Ptaków nie boi się jednak rozgrywania trzech meczów w tygodniu. – Boję się tylko kontuzji. Czasem stabilność jest lepszą rzeczą jak rotacja. U nas jest nowy zespół, jakbym cały czas rotował to byłoby ciężko o zgranie – odparł dodając, że w kadrze ciągle brakuje mu dwóch zawodników.

Klub nieustannie prowadzi rozmowy z różnymi piłkarzami. Obecnie można podpisywać już kontrakty tylko z tymi, którzy nie znaleźli nigdzie pracy. Bogdan Józwiak zaznacza, że wcale nie jest to łatwe, bowiem ciężko jest przekonać zawodników do występów w III lidze. Swego czasu klub kontaktował się z Łukaszem Sekulskim, ale ten trafił do Stali Stalowa Wola, dla której zdobył już cztery bramki w II lidze.

Ostatnim zawodnikiem, z którym kontaktowali się władze Ptaków jest 34-letni Janusz Dziech. Napastnik mający na koncie ponad 90 meczów w ekstraklasie ostatnio grał w Wiśle Płock.

– Wstrzymywał się na razie. Od trzech tygodni szuka czegoś lepszego, bo to solidny zawodnik. To jest tylko III liga. Jakby Pelikan był w II lidze to z pewnością byłoby łatwiej kogoś przekonać – wyjaśnił trener. ■

Piłka nożna | Komplet wyników 6. kolejki III ligi

Tak wysoko jeszcze nie byliśmy, Radomiak wygrał mecz na szczycie

Radomiak Radom wygrał mecz na szczycie III ligi z Radomiakiem Radom i znów jest samotnym liderem rozgrywek. Pelikan dzięki zwycięstwu z Lechią awansował na 9. pozycję w tabeli, a tak wysoko w tym sezonie jeszcze nie był.

Pierwsze zwycięstwo w tym sezonie zanotował Świt Nowy Dwór Mazowiecki, który niespodziewanie rozgromił GKP Targówek. Ostatni pogromca Ptaków – Polonia Warszawa – tym razem przegrał w Grodzisku Mazowieckim. W tej serii gier warto również zwrócić na ŁKS Łódź, który ograł 2:1 Piłicę Białobrzegi. Pierwszą z bramek dla gospodarzy zdobył Artur Golański, który poprzednio grał w Pelikanie i wydawało się, że... bramek to on nie potrafi zdobywać.

– Liderem jest Radomiak, a pod względem widowiskowości gry to był nasz najlepszy mecz. Nie powinniśmy go wtedy przegrać. Ciężko na razie jest cokolwiek powiedzieć o lidze. Może po dziesięciu kolejkach coś się będzie wyjaśniać – ocenił sytuację w II lidze Bogdan Józwiak. – Siłą Radomiaka jest to, że oni zostawili większość kadry II-ligowej. Wielu piłkarzy ograli w II lidze. Dobrali sobie chłopaków i są mocni – dodał.

Szkoleniowiec Ptaków jest jednak przekonany, że radomian nie stać na to, aby odjechać od pozostałych ekip. Wiele może się zmienić, gdy piłkarze zaczną wypadać z powodu karteek bądź kontuzji.

Mateusz Lis

Wyniki 6. kolejki III ligi:

■ **GKP Targówek (Warszawa) –**

Świt Nowy Dwór Mazowiecki 1:4 (1:2)

1:0 – Mateusz Polit (11), 1:1 – Przemysław Szabat (12), 1:2 – Patryk Kozłara (39), 1:3 – Patryk Kozłara (46), 1:4 – Jakub Stepnowski (85).

■ **Pelikan Łowicz – Lechia Tomaszów Mazowiecki 1:0** (0:0)

1:0 – Michał Adamczyk (73 – karny).

■ **Pogoń Grodzisk Mazowiecki – MKS Polonia Warszawa 2:1** (0:0)

1:0 – Marcin Gregorowicz (56), 2:0 – Marcin Gregorowicz (76), 2:1 – Adrian Ligienza (78).

■ **Pogoń II Siedlce – Warta Sieradz 1:0** (0:0)

1:0 – Kaby (74).

■ **Broń Radom – Sokół Aleksandrów Łódzki 0:0**

■ **Ursus Warszawa – Radomiak Radom 0:1** (0:1)

0:1 – Szymon Stanisławski (33).

■ **ŁKS Łódź – Piłica Białobrzegi 2:1** (1:0)

2:1 (1:0)

1:0 – Artur Golański (28), 2:0 – Robert Sierant (53), 2:1 – Kamil Matulka (65).

■ **Omega Kleszczów – Start Otwock 1:3** (0:0)

1:0 – Dominik Cukiernik (60), 1:1 – Bartosz Mroczek (72), 1:2 – Michał Gwiazda (83), 1:3 – Dawid Brewczyński (90).

■ **WKS Wieluń – Legia II Warszawa 1:4** (0:1)

0:1 – Łukasz Moneta (29), 0:2 – Arkadiusz Plech (46), 0:3 – Michał Bajdur (50), 1:3 – Marcin Adamczyk (64), 1:4 – Arkadiusz Plech (65).



Łowiczanie przeciwko Lechii wykonywali sporo rzutów różnych i wolnych, ale nie przyniosły one żadnej bramki.

Piłka nożna | Trenerzy po meczu Pelikan – Lechia

Zagraлиśmy w niezłym tempie

Rozgoryczony po meczu był szkoleniowiec tomaszowian. Nie ukrywał, że liczył w Łowiczu na zgarnięcie pełnej puli, a jego podopieczni przegrali po niesłusznie podyktowanym rzucie karnym. Bogdan Józwiak był przede wszystkim zadowolony z szybkiej regeneracji piłkarzy po ostatnim spotkaniu.

■ **Andrzej Dec (Lechia Tomaszów Mazowiecki):** Wynik nas bardzo rozczarował. Dobrze rozpoczęliśmy to spotkanie i mieliśmy swoje sytuacje. Nie będę komentował decyzji sędziego, z którą się nie zgadzam. Straciliśmy bramkę z rzutu karnego, gdzie w przepisach wyraźnie jest powiedziane, że jak jest ruch ręki w kierunku piłki, to dyktuje się rzut karny. W drugiej połowie graliśmy lepiej i odważnie. Mieliśmy sytuacje, w których zabrakło ostatniego dokładnego podania w polu karnym. Ten mecz był remisowy. Odkryliśmy się w końcówce meczu, bo przegrywając 0:1 postawiliśmy wszystko na jedną kartę. Ten wynik nie odzwierciedla w całości tego, co działo się na murawie. Szkoda porażki, bo bardzo liczyliśmy na trzy punkty w tym spotkaniu.

gdzie na to nie zastaliśmy. Większość meczów, które gramy w III lidze jest bardzo wyrównana. Delikatny błąd może zadecydować o tym, że ktoś straci punkty. Po tym spotkaniu chciałbym pochwalić drużynę, bo mieliśmy dwa dni odpoczynku, a zagraлиśmy w niezłym tempie. Wiadomo było, że w ostatnich dziesięciu minutach drużyna Lechii postawi wszystko na jedną kartę i będzie grała prostą piłkę.

■ **Bogdan Józwiak (Pelikan Łowicz):** Był to ciężki mecz. Przed nim mieliśmy tylko cztery punkty. Przegraliśmy ostatnio na Polonii,

Dlatego się cofnęliśmy. Szkoda, że Damian Kosiorek nie strzelił, bo byłoby 2:0 i wszyscy złapałbyśmy oddech. Od 15 do 45 minuty graliśmy super, bo cały czas cisnęliśmy zespół Lechii. Może nie było 100 proc. sytuacji, ale cały czas coś się działo. Mieliśmy dośrodkowania czy strzały. Druga połowa była już typowo wyrównana, w końcówce przewaga Lechii, która szukała bramki wyrównującej.



W środkowy mecz łowiczanie włożyli wiele serca i na każdym metrze kwadratowym twardo walczyli o piłkę.

Piłka nożna | Komplet wyników 7. kolejki III ligi

Radomiak zaczyna odjeżdżać

Powoli pozostałym ligowcom zaczyna odjeżdżać Radomiak, który dotychczas tylko raz stracił punkty. Tym razem Zieloni bez trudu ograli ŁKS Łódź i skorzystali z remisu pomiędzy Ursusem Warszawa i Sokółem Aleksandrów Łódzki, które zajmują odpowiednio drugie i trzecie miejsce.

Po raz pierwszy punkty u siebie straciła Warta. W Sieradzu komplet zdobyła słabo spisująca się do tej pory Broń Radom. Drugi mecz w bieżących rozgrywkach wygrała MKS Polonia Warszawa. Czarne Koszule dość pewnie uporały się z rezerwami I-ligowej Pogoni Siedlce.

Pelikan w zestawieniu ligowym wyprzedza tylko Lechię Tomaszów Mazowiecki i Pi-

licę Białobrzegi. Łowiczanie mają także stosunkowo niewielką stratę do drużyn znajdujących się przed nimi. **Mateusz Lis**

Komplet wyników 7. kolejki III ligi:

■ **MKS Polonia Warszawa – Pogoń II Siedlce 3:1** (1:1)
0:1 – Wojciech Wociał (4), 1:1 – Dominik Lemanek (18 – karny), 2:1 – Wojciech Szymanek (47), 3:1 – Rafał Kosiec (74 – karny).

■ **Legia II Warszawa – GKP Targówek (Warszawa) 2:2** (2:0)
1:0 – Michał Bajdur (37), 2:0 – Wojciech Kochański (42), 2:1 – Mikołaj Tokaj (64), 2:2 – Mariusz Łukasiewicz (65).

■ **Sokół Aleksandrów Łódzki – Ursus Warszawa 0:0**

■ **Warta Sieradz – Broń Radom 0:2** (0:1)

0:1 – Piotr Nowosielski (14), 0:2 – Wajih Bouchniba (83).

■ **Świt Nowy Dwór Mazowiecki – Pelikan Łowicz 2:0** (1:0)
1:0 – Mateusz Zawiska (9), 2:0 – Marek Osieński (74).

■ **Start Otwock – WKS Wieluń 4:2** (1:1)
1:0 – Dominik Dukalski (15), 1:1 – Kamil Wira (43), 2:1 – Baweł Bylak (50), 2:2 – Błażej Karasiak (52 – karny), 3:2 – Tomasz Karaś (60 – karny), 4:2 – Michał Gwiazda (65).

■ **Piłica Białobrzegi – Omega Kleszczów 1:3** (0:2)
0:1 – Łukasz Marciniak (18), 0:2 – Dawid Berg (43), 0:3 – Jakub Rozwandowicz (51), 1:3 – Kamil Matulka (79).

■ **Radomiak Radom – ŁKS Łódź 3:0** (1:0)
1:0 – Leandro (19), 2:0 – Przemysław Śliwiński (51), 3:0 – Kacper

Wnuk (90).

■ **Lechia Tomaszów Mazowiecki – Pogoń Grodzisk Mazowiecki 0:2** (0:1)
0:1 – Jakub Kołaczek (40), 0:2 – Konrad Perzyna (68).

1. Radomiak Radom	7	19	14-2
2. Ursus Warszawa	7	14	9-4
3. Sokół Aleksandrów Łódzki	7	13	6-1
4. Start Otwock	7	13	17-13
5. Pogoń II Siedlce	7	10	9-12
6. Warta Sieradz	7	9	9-12
7. Pogoń Grodzisk Maz.	7	9	9-10
8. Świt Nowy Dwór Maz.	7	9	10-8
9. MKS Polonia Warszawa	7	9	9-9
10. ŁKS Łódź	7	9	9-11
11. Legia II Warszawa	7	8	11-12
12. Broń Radom	7	8	9-11
13. GKP Targówek (W-wa)	7	8	11-12
14. WKS Wieluń	7	8	11-17
15. Omega Kleszczów	7	7	9-8
16. Pelikan Łowicz	7	7	6-8
17. Lechia Tomaszów Maz.	7	6	5-8
18. Piłica Białobrzegi	7	5	9-12

Piłka Nożna | Przed 8. kolejką II ligi

Drugi wyjazd z rzędu

Dwa mecze wyjazdowe pod rząd rozegrają piłkarze Pelikana Łowicz. Biało-zieloni, po wizycie w Nowym Dworze Mazowieckim, teraz udadzą się do Warszawy, aby zagrać z GKP Targówek.

Jest to klub niemogący pochwalić się długą historią. Został założony w 1996 roku i czwarty szczebel rozgrywkowy jest najwyższym na jakim występował do tej pory. W grupie łódzko-mazowieckiej III ligi gra nieprzerwanie od sezonu 2011/2012. Poprzednie rozgrywki zakończył na 11. miejscu legitymując się na koniec bilansem 16-5-17. W dotychczasowym meczach warszawianie zdobyli tylko punkt więcej od Pelikana (8 oczek). Wygrali tylko raz, pięć spotkań zremisowa-

li (a więc tyle, co przez cały poprzedni sezon) i jedno przegrali. Zdobyli 11 bramek, a stracili 12.

Trenerem zespołu od 22. lipca 2014 roku jest Sergiusz Wiechowski. Zespół złożony jest przede wszystkim z graczy młodych, urodzonych na początku lat 90. Najstarszym piłkarzem jest 31-letni Robert Rokicki. Gra tam także jeden obcokrajowiec – Ukrainiec Jewhen Romanow.

W całej kadry nie ma ani jednego zawodnika, który zagrałby chociażby tylko jedno spotkanie w ekstraklasie. Niewiele jest również takich, którzy próbowaliby swoich sił w wyższej klasie rozgrywkowej.

Co ciekawe, w kadry jest tylko jeden nominalny napastnik. Jest nim 20-letni Przemysław Sieczko – wychowanek GKP Targówek.

Spotkanie 8. serii gier pomiędzy warszawianami a Pelikanem Łowicz ma rozpocząć się w sobotę, 13. września o godzinie 14:00. **Mateusz Lis**

REKLAMA

BURMISTRZ MIASTA ŁOWICZA

1. Ogłasza VIII publiczny przetarg ustny nieograniczony (licytacja) **na sprzedaż zabudowanej nieruchomości położonej w obrębie Bolimowska przy ul. Niciarnianej nr 26** stanowiącej własność Gminy Miasta Łowicza
Nieruchomość oznaczona jest nr 2567/2 o pow. 1524 m²
Obniżona cena wywoławcza wynosi 125.000 zł

- Nieruchomość uregulowana jest w księdze wieczystej nr LD10/00035471/2.
- Nieruchomość położona przy ulicy Niciarnianej wykorzystywana była przez Gminę Miasta Łowicza jako Punkt Pomocy Mieszkańcowej. W październiku 2009 roku z uwagi na zły stan techniczny budynek został wyłączonej z użytkowania w całości. Nieruchomość obecnie jest nie zamieszkała.
- W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Łowicza, obrębu Bolimowska, znajduje się w obszarze oznaczonym symbolem 1.48.MNu. (teren przy ulicy Niciarnianej): przeznaczenie – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami.
- Nieruchomość ta nie została sprzedana w siedmiu kolejnych przetargach w dniach 14 marca, 28 maja, 10 października, 5 grudnia 2013 roku, 27 marca, 22 maja i 22 sierpnia 2014 roku.

2. Ogłasza VII publiczny przetarg ustny nieograniczony (licytacja) **na sprzedaż zabudowanej nieruchomości położonej w obrębie Kostka przy ul. Katarzynów nr 90** stanowiącej własność Gminy Miasta Łowicza
Nieruchomość oznaczona nr 4942/2 o pow. 948 m²
Obniżona cena wywoławcza wynosi 82.000 zł

- Nieruchomość uregulowana jest w księdze wieczystej KW nr LD10/00005923/7.
- Nieruchomość ta zabudowana jest drewnianym budynkiem mieszkalnym w złym stanie technicznym, obecnie niezamieszkałym. Na obszarze, w którym położona jest nieruchomość brak jest planu zagospodarowania przestrzennego. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Łowicza (edycja II), nieruchomość ta znajduje się w obszarze oznaczonym symbolem BM – strefa zabudowy mieszkaniowej, usługowej i niewielkich zakładów produkcyjno-usługowych.
- Nieruchomość ta nie została sprzedana w sześciu kolejnych przetargach w dniach 14 marca, 28 maja, 6 grudnia 2013 roku oraz 27 marca, 22 maja i 22 sierpnia 2014 roku.

Przetargi odbędą się w dniu 16 października 2014 roku w sali Ratusza, Stary Rynek nr 1 (I piętro) o godz. 11⁰⁰ (ul. Niciarniana) o godz. 12⁰⁰ (ul. Katarzynów)

- Wadium dla każdej z nieruchomości wynosi 10.000,- zł. Wadium należy wpłacić przed otwarciem przetargu najpóźniej do dnia 13 października 2014 roku do godz. 1500 do kasy urzędu lub na konto nr 04 2030 0045 1110 0000 0236 7900. Za datę wpłaty wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na rachunek Urzędu Miejskiego w Łowiczu.
- Sprzedaż jest zwolniona od podatku od towarów i usług na podstawie art. 43 ust. 1 pkt. 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2011 Nr 177 poz. 1054).
- Wadium ulega przepadkowi jeżeli uczestnik, który przetarg wygrał nie stawi się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie ustalonym przez zbywającego w celu podpisania umowy.
- Osoba ustalona jako nabywca nieruchomości zobowiązana jest wpłacić nie później niż na 1 dzień przed dniem podpisania umowy sprzedaży nieruchomości, kwotę równą 100% ceny nieruchomości brutto osiągniętej w przetargu, pomniejszoną o kwotę wpłaconego wadium.
- Za datę zapłaty tej kwoty uważa się wpływ wymaganej należności na rachunek Urzędu Miejskiego w Łowiczu.
- Bliższe informacje dotyczące m.in. stanu prawnego nieruchomości, regulaminu i postępowania przetargowego można uzyskać w Wydziale GGPPiR, Stary Rynek 1 budynek "B", pok. 42, nr tel. 46 830 91 42 (35).
- Burmistrz Miasta Łowicza zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

282570

BURMISTRZ MIASTA ŁOWICZA

ogłasza II publiczny przetarg ustny nieograniczony (licytacja) **na sprzedaż 3 zabudowanych nieruchomości – dawnych kotłowni miejskich, położonych w obrębie Bratkowice przy ul. Medycznej i Bonifraterskiej stanowiących własność Gminy Miasta Łowicza**

- przy ulicy Medycznej nr 10, (B6) oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 8502 o pow. 1040 m², uregulowana w księdze wieczystej Kw Nr LD10/00027258/4, stanowiącej własność Gminy Miasta Łowicza.
Obniżona cena wywoławcza brutto wynosi 250.000 zł;
- przy ulicy Medycznej nr 12, (B15) oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 8507/1 o pow. 1326 m², uregulowanej w księdze wieczystej Kw Nr LD10/00026108/1, stanowiącej własność Gminy Miasta Łowicza.
Obniżona cena wywoławcza brutto wynosi 300.000 zł;
- przy ulicy Bonifraterskiej nr 18, (D2) oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 8521/5 o pow. 828 m², uregulowanej w księdze wieczystej Kw Nr LD10/00024975/5, stanowiącej własność Gminy Miasta Łowicza.
Obniżona cena wywoławcza brutto wynosi 250.000 zł.

- Nieruchomość ta nie została sprzedana w pierwszym przetargu w dniu 22 sierpnia 2014 roku.
- Sprzedaż jest zwolniona od podatku od towarów i usług na podstawie art. 43 ust. 1 pkt. 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2011 Nr 177 poz. 1054).
- Zgodnie z ustaleniami planu zagospodarowania przestrzennego obrębu Bratkowice – obszar urbanistyczny Bratkowice tereny te oznaczono symbolami 2.33 M,U; 2.87. M,U oraz 2.88 M,U dla których określa się przeznaczenie terenu: zabudowa mieszkaniowa (symbol M) i zabudowa usługowa (symbol U); zasady i warunki zagospodarowania:
 - w istniejących i projektowanych budynkach dopuszczalna realizacja węzła ciepłego służącego zasilaniu zewnętrznej sieci ciepłej,
 - budynki usługowe o wysokości do trzech kondygnacji nadziemnych i nie wyższe niż 13 m,
 - wysokość budynków mieszkalnych i mieszkalno-usługowych od dwóch do pięciu kondygnacji nadziemnych i nie większa niż 18 m, (...)

Przetarg odbędzie się w dniu 16 października 2014 roku w sali Ratusza, Stary Rynek nr 1 (I piętro) o godz. 10⁰⁰.

- Wadium dla każdej z nieruchomości wynosi 20.000,- zł. Wadium należy wpłacić przed otwarciem przetargu najpóźniej do dnia 13 października 2014 roku do godz. 15⁰⁰ do kasy urzędu lub na konto nr 04 2030 0045 1110 0000 0236 7900. Za datę wpłaty wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na rachunek Urzędu Miejskiego w Łowiczu.
- Wadium ulega przepadkowi jeżeli uczestnik, który przetarg wygrał nie stawi się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie ustalonym przez zbywającego w celu podpisania umowy.
- Osoba ustalona jako nabywca nieruchomości zobowiązana jest wpłacić nie później niż na 1 dzień przed dniem podpisania umowy sprzedaży nieruchomości, kwotę równą 100% ceny nieruchomości brutto osiągniętej w przetargu, pomniejszoną o kwotę wpłaconego wadium.
- Za datę zapłaty tej kwoty uważa się wpływ wymaganej należności na rachunek Urzędu Miejskiego w Łowiczu.
- Bliższe informacje dotyczące m.in. stanu prawnego nieruchomości, regulaminu i postępowania przetargowego można uzyskać w Wydziale GGPPiR, Stary Rynek 1 budynek "B", pok. 42, nr tel. 46 830 91 42 (35).
- Burmistrz Miasta Łowicza zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

282571

STAROSTA ŁOWICKI

OGŁASZA

III ustny przetarg nieograniczony **na zbycie nieruchomości niezabudowanej położonej w Łowiczu przy ulicy Kiernozkiej 36**
OZN. NR DZIAŁKI 547 O POW. 0,2724 HA.

- Cena wywoławcza wynosi 191.160 zł.
- Właścicielem nieruchomości jest Skarb Państwa, w Sądzie Rejonowym w Łowiczu dla nieruchomości prowadzona jest KW Nr LD10 /00041743/5.
- Dla przedmiotowej nieruchomości brak jest planu zagospodarowania.
- Do wycycytowanej ceny nabycia zostanie doliczony podatek VAT w stawce obowiązującej na dzień zawarcia umowy.
- Terminy przeprowadzenia przetargów 20.02.2014r., 31.07.2014.
- Wadium w wysokości 19.116,- zł pod rygorem niedopuszczenia do przetargu należy wpłacić na konto Starostwa Powiatowego w Łowiczu- Bank Spółdzielczy w Skierniewicach Oddział w Łowiczu 83 9297 0005 0754 1561 2061 0003 najpóźniej w dniu 13 października 2014r.
- Za datę zapłaty wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na konto Starostwa.
- Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylenia się oferenta, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej.
- Przetarg odbędzie się w dniu 16 października 2014 r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a pok. 18 o godz. 11.00.
- Dodatkowe informacje w sprawie przetargu : 046 830 00 74.
- Warunki przetargu zawarte w regulaminie przetargu udostępniane są do wglądu w pok.11 Wydział Geodezji, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a.
- Starosta Łowicki zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

282584

BURMISTRZ MIASTA-GMINY STRYKÓW INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta-Gminy Stryków przy ul. Kościuszki 27, zostały podane do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości, stanowiących własność Gminy Stryków, przeznaczonych do:

- oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej dotychczasowemu dzierżawcy;
- oddania w najem w drodze bezprzetargowej dotychczasowemu najemcy.

Wykazy podlegają publikacji do dnia 25 września 2014 r.

282621

Burmistrz Miasta-Gminy Stryków informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta-Gminy Stryków przy ulicy Kościuszki 27, został wywieszony do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości położonej w Strykowie przy ulicy Mickiewicza 11

przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.

Wykaz podlega publikacji do dnia 24 września 2014 r.

Bliższych informacji o wykazie można uzyskać telefonicznie /042/ 719-80-02 wew.127 lub osobiście w Urzędzie Miasta-Gminy Stryków pok. nr 12 I piętro.

282681



Weronika Kaźmierczak (z prawej) z brązowym medalem w pucharze lekkoatletycznym.



Reprezentantka UKS Błyskawica w barwach Polski.

Lekka atletyka | IX Międzynarodowy Puchar Lekkoatletyczny

Brązowy medal Weroniki

Powoli rozkręca się druga część sezonu lekkoatletycznego i we wrześniu z pewnością będziemy mieć wiele powodów do zadowolenia ze startów lekkoatletów z naszego regionu. Pierwsze dobre wieści spłynęły do nas z Warszawy, gdzie w niedzielę 8 września odbył się IX Międzynarodowy Puchar Lekkoatletyczny.

W zawodach tych startowali sportowcy w wieku 11, 12 i 13 lat z Polski, Estonii, Litwy, Łotwy, Rosji, Ukrainy czy Węgier. Kadra Polski w wymienionych zawodach reprezento-

wana była w konkursie skoku wzwyż dziewcząt przez zawodniczkę UKS Błyskawica Domaniewice 12-letnią Weronikę Kaźmierczak (rocznik 2002). Podopieczna trenera Mieczysława Szymajdy spisała się znakomicie i z rezultatem 149 cm wyrównała swój rekord życiowy, zajmując miejsce trzecie.

Weronika w konkursie tym wyprzedziła m.in. faworyzowane rywalki z Rosji czy Węgier. Lepsze od naszej zawodniczki okazały się tylko zwyciężczynie Brasta Krista z Łotwy oraz Vilhanowa Wanda ze Słowacji, któ-

re uzyskały rezultat 152 cm. Brązowy medal zawodniczki z UKS Błyskawica to ogromny sukces.

Weronika i inni młodzi polscy lekkoatleci swoimi fantastycznymi występami poprowadzili reprezentację Polski do zajęcia w drużynowej rywalizacji 2. miejsca, tuż za reprezentacją Węgier. Polska wyprzedziła pozostałe na wstępie zespoły w tym ekipę z Rosji.

Prosto z Warszawy Weronika udała się teraz na tygodniowy wyjazd do Paryża, który jest dla niej nagrodą za sukcesy sportowe. **zł**

Judo | Przygotowanie do sezonu MKS Zryw Łowicz

Zawodnicy Zrywu szykowali się do nowego sezonu

Trójka łowiczanie z sekcji judo MKS Zryw Łowicz w minione wakacje miała sporo pracy przed nowym sezonem. Podopieczni trener Iwony Grzegory-Gajda w lipcu byli na niecodziennym wyjeździe w Armenii, gdzie uczestniczyli w warsztatach sportowo-kulturowych, a po zagranicznej podróży przygotowywali się do drugiej części sezonu na obozie sportowym w Murzasichlu.



Ekipa MKS Zryw Łowicz na zgrupowaniu w Murzasichlu.

Wyprawa do Armenii miała miejsce w terminie 10-17 lipca. Wyjazd ten był możliwy dzięki pomocy zaprzyjaźnionego Pałacu Młodzieży z Łodzi i właśnie wspólnie z zawodnikami tego klubu łowiczanie odwiedzili ciekawy kraj. Podczas tego wyjazdu grupa judoków z Polski odwiedziła swoich rówieśników ze wschodu i wspólnie brała udział w zajęciach sportowych i kulturoznawczych. Oprócz tego łowiczanie mogli poznać stolicę Armenii Erewań. Ciekawym przeżyciem były też wizyty w ormiańskich domach rodzinnych, w trakcie których nasza młodzież poznała od środka tamtejsze obyczaje i tradycje oraz mogli degustować lokalne potrawy.

Ten wyjazd był dla nas bardzo ciekawy. Osobiście myślałam, że Armenia to nieco egzotyczny kraj, a tymczasem okazało się, że ludzie żyją tu podobnie jak w Polsce. Młodzież z

Polski też była nieco zaskoczona, bo miała inne wyobrażenie o tym kraju – powiedziała po wyjeździe Iwona Grzegory-Gajda.

W sierpniu grupa dziewczęciu zawodników z klubu MKS Zryw przygotowywała się do drugiej części sezonu w Murzasichlu. Razem z łowickimi judokami, na obozie przebywali już po raz kolejny sportowcy z Łodzi oraz kilka osób z VIS-u Skierniewice. Podczas tych niespełna dwóch tygodni zawodnicy bardzo ciężko trenowali. Każdego dnia odbywały się dwa lub trzy treningi. Na macie doskonalono technikę i taktykę walki judo, natomiast drugi trening był ogólnorozwojowy, gdzie kształtowana była siła lub wytrzymałość. Trzeci trening, to były to zazwyczaj zabawy zwinnościowe. Tradycyjnie na obozach nie mogło zabraknąć czasu na relaks i zwiedzanie. Zorganizowana była wycieczka do Zakopanego, gdzie zawodni-

cy oprócz poznania uroków miasta mieli szansę zobaczyć przejeżdżający akurat ulicami miasta i okolic Tour de Pologne. Judocy poszli na Morskie Oko i Czarny Staw. Natomiast ostatniego dnia odbyła się wyprawa na Halę Gąsienicowa. Zawodnicy w czasie wolnym mieli do dyspozycji basen, piłkarzyki, stół bilardowy oraz salkę do tenisa stołowego. Nie zabrakło również integracyjnego grilla na koniec zgrupowania.

– To było dla nas bardzo udane zgrupowanie. Wykonaliśmy zaplanowane jednostki treningowe i mam nadzieję, że ta ciężka praca przyniesie efekty i w drugiej części sezonu moi podopieczni odniosą kilka cennych sukcesów. Teraz trzeba kontynuować pracę na treningach w Łowiczu, aby utrzymać zbudowaną formę na obozie – stwierdziła trenerka Zrywu – Iwona Grzegory-Gajda. **zł**

Lekka atletyka | IV Bieg Fabrykanta

Kunikowski najlepszym studentem

Duże powody do zadowolenia mogli mieć w tym roku organizatorzy Biegu Fabrykanta (dystans 10 kilometrów), który odbył się po raz czwarty w okolicach Księżego Młyna w Łodzi.

Rekord frekwencji i 730 zawodników na mecie dał kolejny dowód na to, że bieganie w Polsce jest cały czas na fali wznoszącej i może pretendować już do miana sportu narodowego. Łódzka impreza odbyła się 30 sierpnia. Trasa wiodąca przez budynki słynnych łódzkich fabrykantów m.in. fabryka Grohmana, Park Źródlińska, Palmiarnia czy Pałac Scheiblera jest prawdziwą lekcją historii, czym reklamują bieg organizatorzy. Od zeszłego roku trasa jest atestowana, co zapewnia dokładny pomiar czasu. W tym roku zawody poprzedziła mocna ulewa wraz z burzą, która podtopiła łódzkie ulice. Już na sam start niebo się przejaśniło i to zwiastowało wiele rekordów w tym biegu.

Do pierwszego doprowadził zwycięzca zawodów – Oskar Prziśnięty z Gdańska, który pobił rekord trasy z wynikiem 32:48 min. Bardzo mocna okazała się ekipa z LKS Kuluszki, która zajęła trzy kolejne miejsca i zwyciężyła klasyfikację drużynową. Drugi był Krzysztof Pietrzyk (33:29), trzeci Błażej Skowroński (34:01).

Na 4. pozycji uplasował się pochodzący z Ziemi Łowickiej Marcin Puszewkiewicz (LKS Kuluszki), który po długiej przerwie spowodowanej kontuzją wrócił do wielkiego biegania i zanotował wynik 34:19. Zaraz za popularnym "Puszkciem" na metę przybiegł Tomasz Kunikowski (LKS DAR Placencja) z czasem 35:14, wygrywając klasyfikację studentów oraz wraz zespołem



Tomek Kunikowski był najlepszy wśród studentów.



Marcin Puszewkiewicz (drugi od lewej) z ekipą LKS Kuluszki.

Flexidea Akademia Biegacza.pl wywalczył drugą pozycję w klasyfikacji drużynowej. Rekord trasy wśród kobiet ustanowiła Izabela Trzaskalska (AZS UMCS Lublin) z czasem 35:24.

– Startując we wszystkich edycjach Biegu Fabrykanta chciałem poprawiać swoje pozycje (w poprzednich latach kolejno 19., 13. i 8. lokata). Udało się poprawić pozycję, jak i również czas, lecz nie do końca pobiłem zgodnie z planem. Decydujące dla mnie były dwa pierwsze kilometry (po 3:25 min), wśród których był podbieg.

To mnie trochę zbużyło i nie byłem w stanie wykręcić lepszego czasu. Trasa była ciężka, jak na atestowaną dyszkę, szczególnie po ulewie, która spotka-

ła nas przed biegiem. Zadowolona jednak fakt, że jestem w czołówce na każdym biegu i ciągle się rozwijam. Cieszę się również z pucharu, który wywalczyłem w kategorii najlepszego studenta i pomogłem drużynie zająć drugie miejsce. Szczególne brawa kieruje dla Marcina, który uodowodnił po długiej kontuzji, że jest jednym z lepszych zawodników w województwie. Warto również wspomnieć o mojej siostrze, która pojechała ze mną na bieg i wystartowała w biegu dla dzieci, zajmując 3 miejsce wśród dziewczyn.

Można powiedzieć, że idzie w moje ślady i również coraz bardziej pasjonuje się bieganiem – mówił po udanym starcie Tomek Kunikowski. **zł**

Lekka atletyka | Memoriał Zbigniewa Szczypiora

Kolejne dobre starty podopiecznych trenera Szymajdy

W ostatni weekend kolejne udane starty zaliczyli młodzi lekkoatleci UKS Błyskawica Domaniewice. W sobotę 6 września w Warszawie podopieczni trenera Mieczysława Szymajdy wzięli udział w Memoriale Zbigniewa Szczypiora w konkurencjach rzutowych.

W rzucie młotem 4 kg w gronie junierek młodszych z rezultatem 43,88 m zwyciężyła Sara Rosiak z Domaniewic, która uodowodniła, że jej medal w ostatnich Mistrzostwach Polski nie był przypadkowy.

Drugie miejsce zajęła jej koleżanka klubowa Dorota Wolińska z wynikiem 40,76 m (rekord życiowy). Bardzo dobry start zanotowała na swoim koncie 14-letnia Angelika Woźniak, która rywalizowała w konkurencji rzutu młotem 3 kg w kategorii młodsziczek. Angelika zajęła 1 miejsce, osią-



Angelika Woźniak i Tomek Wieteska wrócili zadowoleni ze swoich występów.

gając rezultat 50, 63 m. Dostosując niespodziewanie trzecie miejsce w konkursie zajęła również zawodniczka UKS Błyskawica, debiutująca w oficjalnych zawodach 14-letnia Dominika Klimkiewicz z rezultatem 26,22 m.

Już na drugi dzień lekkoatleci UKS Błyskawica wystartowali w Otwartych Mistrzostwach Aleksandra Łódzkiego. Tu również świetnie spisała się Angelika Woźniak, która zajęła drugie miejsce w konkursie pchnięcia kula 3 kg, osiągając rezultat 12,96 m oraz wygrała w konkursie rzutu oszczepem 500 g z nowym rekordem życiowym 39,07 m. Bardzo dobry start zaliczył również 13-letni Tomasz Wieteska, który w konkursie skoku w dal (wiatr 0,0m/s) osiągnął wynik 4,69 m (w konkursie rozgrywanym z "belki" jest to rekord życiowy poprawiony o 16 cm), a także 14-letni Patryk Pająk, który oszczepem 600 g rzucił na odległość 32,23 m.

Po zakończonych zawodach Angelikę spotkała miła niespodzianka, bowiem za świetne występy organizator mityngu uhonorował naszą zawodniczkę specjalną nagrodą finansową.

Teraz czekamy na kolejne dobre wieści z drugiej części sezonu lekkoatletycznego. **zł**

Koszykówka | Rozmowa trenerem KS Książak Robertem Kucharkiem

KS Książak chce walczyć o I ligę

Już za niespełna miesiąc rusza sezon koszykarski 2014/2015. Cały czas trwają przygotowania zespołu drugoligowego Książaka Łowicz, który obecnie trenuje na halach łowickiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. O zmianach w rozgrywkach, zmianach w drużynie i planach na nadchodzący sezon z trenerem łowickiej ekipy Robertem Kucharkiem rozmawiał Zbigniew Łaziński.

■ Trenerze do startu Książaka w II lidze pozostał niespełna miesiąc. Czy możemy już poznać ostateczny skład zespołu? Jakże zaszyły zmiany personalne?

W zasadzie po serii rozmów można powiedzieć, że klub zakontraktował już nowych zawodników.

W tym sezonie nie zobaczymy na pewno już dwóch środkowych graczy: Łukasza Bąka i Rafała Malitki. Na dzień dzisiejszy prawdopodobnie nie zagra również w naszym zespole Bartłomiej Szczepaniak.

Nowymi zawodnikami będą: Jakub Dryjański i Maciej Cukierda. Są to gracze z pozycji 5 i 4. W tej chwili dysponujemy składem, który składa się z sześciu seniorów i czterech juniorów. Dwóch zawodników będziemy chcieli zakontraktować na zasadzie wypożyczenia z Łódzkiego Klubu Sportowego. Są to Marcin Kuczmera, który grał ostatnio w naszym zespole oraz Bartłomiej Bartoszewicz, który po roku przerwy wraca do naszego zespołu.



Trener Robert Kucharek jeszcze myśli nad wzmocnieniami składu.

■ Jesteście po pierwszym sparingu i przed trudnym turniejem w Łowiczu. Jak trener ocenia w tej chwili ten zespół. Czy będziemy w stanie walczyć o I ligę w takim zestawieniu?

Na dzień dzisiejszy jeszcze trudno powiedzieć. Cały czas przygotowujemy się i trenujemy. Skład personalny nie wygląda jeszcze za ciekawie. Już niebawem wszystko zweryfikuje boisko. Turniej w ten weekend i walka z pierwszoligowcami po-

każe nam w jakim miejscu jesteśmy. Będziemy mieć założone swoje cele i je realizować w trakcie gry.

■ Celem głównym w tym sezonie dla Książaka będzie awans do I ligi?

Taki ambitny cel jest stawiany przed zespołem. Będziemy walczyć o awans do I ligi, ale konkurentów jest dużo. Pamiętajmy, że to jest tylko sport i czasami może być różnie. My będziemy się starali ten awans wywalczyć, ale jak to wyjdzie to zobaczymy.

■ Kto w grupie B będzie najgroźniejszym rywalem?

W tej chwili jeszcze nie znam dobrze wszystkich zespołów, bo niektóre są nowymi ekipami. Na pewno wielu emocji dostarczą pojedynki derbowe ze Skierniewicami, tak jak co roku. Myślę, że silnym zespołem będzie AGH Kraków, z którym wygraliśmy na wyjeździe, a u nas z kontuzjami przegraliśmy. Zatem to chyba będą nasi główni rywale w tej grupie i w grupie finałowej.

■ Spore zmiany zaszyły w systemie rozgrywek. Czy może trener powiedzieć kilka słów o tych zmianach? Jak oceniają to szkoleniowcy?

Na pewno będzie dużo więcej gry. My jako klub jesteśmy przygotowani finansowo na dłuższy sezon, ale wiem, że nie wszystkie zespoły będą na to stać. Pierwsza faza gry w grupach po 10 ekip systemem „każdy

z każdym” mecz i rewanż. Potem pięć najlepszych ekip przechodzi do grupy finałowej i walczy znów w gronie 10 zespołów (5 z grupy A). Mecze z pierwszego etapu są zaliczane, zatem czeka nas tu dziesięć kolejnych spotkań. Najlepsza ekipa z tego grona awansuje do I ligi, a drugi zespół walczyć będzie w barażu.

■ Z tej reorganizacji mogą ucieszyć się kibice, bo będzie więcej koszykówki w Łowiczu?

No na pewno. Czekają nas wiele dobrych spotkań. Nowym zespołem w lidze jest Przemysł, który ma koszykarskie tradycje. Jeśli awansujemy do grupy mistrzowskiej będzie kilka ekip z północnej Polski. Będzie zespół Kotwicy Kołobrzeg, który grał przez ostatnie kilka lat w ekstraklasie i będzie to jeden z faworytów do bezpośredniego awansu. Na pewno druga część sezonu zapowiada się ciekawie i tu liczymy na naszych kibiców.

■ Czy w tym sezonie zajdą jakieś zmiany w sztabie szkoleniowym, czy też nadal trener Kucharek będzie sam na ławce trenerskiej?

Jak na razie Zarząd Klubu nie przewiduje tu zmian. Może będziemy się starali kogoś pozyskać, aby pomagał, ale na dzień dzisiejszy większość środków będzie przeznaczona na pozyskanie nowych zawodników, aby podnieść poziom sportowy drużyny, która będzie rywalizowała, mam nadzieję, o awans do I ligi. ■



Płomień Piotrowice zaczął ligę od zwycięstwa.

Piłka nożna | Skierniewickiej Klasy B Płomień Piotrowice zaczął od zwycięstwa

Dobrze rozpoczął rywalizację w Skierniewickiej Klasie B zespół Płomienia Piotrowice. Drużyna, w której gra sporo młodych graczy w swoim pierwszym meczu pokonał Kopernika Kiernozię 4:0. Po dwie bramki w tym meczu zdobyli Artur Kasiński i Przemek Balcerski. ■

■ Płomień Piotrowice – Kopernik Kiernozia 4:0 (1:0)

Bramki: Artur Kasiński 2 i Przemek Balcerski 2.

Płomień: Adrian Starosta – Paweł Werwiński (35') Zbigniew Domański, Marcel Jędrzejczak (55') Karol Balcerski, Bartłomiej Rębiński, Krystian Jędrzejczak – Bartłomiej Strugiński, Artur Kasiński, Oktawian Andrzejczak, Michał Warda – Przemysław Balcerski, Robert Liberski (75') Maciej Fabjański.

Piłka nożna | 3. kolejka II Ligi

Drugie zwycięstwo Peli 2000

Nieco pozmieniło się w rozgrywkach młodzieżowych prowadzonych przez Łódzki Związek Piłki Nożnej. W tym sezonie ekipy, które nie zdołały się utrzymać na poziomie wojewódzkim mają szansę rywalizować w II lidze wojewódzkiej.

Takie rozwiązanie okazało się bardzo ważne dla piłkarze Pelikana z rocznika 2000, którzy uczęszczają do klasy sportowej i mogą dale rywalizować z mocniejszymi ekipami z województwa łódzkiego.

W środę 3 sierpnia podopieczni trenera Artura Balika i Dawida Ługowskiego odnieśli drugie zwycięstwo w swoich występach w II lidze wojewódzkiej. Tym razem pokonali zespół Piotrcovii Piotrków Trybunalski 1:0.

Mecz ten stał na dobrym poziomie, a zwycięstwo graczom Pelikana nie przyszło łatwo. ■

W pierwszej połowie przewagę osiągnęli młodzi łowiczanie, którzy dłużej utrzymywali się przy piłce i próbowali częściej konstruować akcje. Nieliczne ataki były szybko przerywane przez obrońców Pelikana. Pelikan grał w tym okresie dobrze, ale nieskutecznie. Najlepszą okazję miał Wojciech Guzek, który minimalnie chybił po rzucie różnym wy-

konywanym przez Mateusza Sekułę. Warto odnotować groźny strzał Przemka Kochanka, który obronił bramkarz gości.

W drugiej połowie gra się wyrównała i Piotrcovia przeprowadziła kilka groźnych akcji. Rozstrzygnięcie meczu padło w 68. minucie gry. Długie dokładne podanie Janusza Świerkowskiego trafiło do wprowadzonego po przerwie Kacpra Wiechno, a ten silnym uderzeniem pod poprzeczkę pokonał bramkarza gości i dał zwycięstwo Pelikanowi.

– W sumie zwycięstwo zasłużone, choć goście do końca nie rezygnowali z wyrównania i również zaprezentowali się jako solidny zespół. Nadal graliśmy bez kontuzjowanych stoperów: Kacpra Misztala i Adama Pytkowskiego oraz Jana Haczykowskiego – powiedział po meczu trener Artur Balik. ■

■ Pelikan Łowicz – Piotrcovia Piotrków Trybunalski 1:0 (0:0)
1:0 – Kacper Wiechno (68).

Pelikan: Krajewski – Fryczkie (51 Bogusz), Wudkiewicz, Siejka, Świerkowski, – Zimowski, Guzek (62 Kołodziej), Sekuła (57 Kępka), Sokół, Kowalczyk (49 Wiechno), Kochanek.

Koszykówka | Turniej o Puchar Burmistrza i przygotowania KS Książak do sezonu

Koszykarskie emocje już w ten weekend

Wiele koszykarskich emocji czeka w ten weekend na kibiców koszykówki z Łowicza. Drugoligowa ekipa Książaka, która przygotowuje się do rozgrywek na szczeblu centralnym sprawdzi swoją formę na turnieju o Puchar Burmistrza Miasta Łowicza, który odbędzie się na hali OSiR nr 2 na ulicy Topolowej od piątku do niedzieli (12-14 września).

Podopieczni trenera Roberta Kucharka przygotowania do sezonu zaczęli w ostatnim tygodniu sierpnia zgrupowaniem w Nieborowie. Łowiczanie mają już za sobą jeden mecz sparingowy, w którym w Pruszkowie przegrali z pierwszoligowym Zniczem 54:67. Teraz czekają ich trzy trudne mecze w Łowiczu.

Na turnieju w naszym mieście zobaczymy trzy mocne pierwszoligowe zespoły: Stal Ostrów Wielkopolski, KS Znicz Basket Pruszków i KS Pogoń Prudnik.

■ Piątek 12 września:
godz. 18:00 – KS Książak Łowicz – Stal Ostrów Wielkopolski
godz. 20:00 – KS Znicz Basket Pruszków – KS Pogoń Prudnik

■ Sobota 13 września:
godz. 17:00 – KS Znicz Basket Pruszków – Stal Ostrów Wielkopolski
godz. 19:00 – KS Książak Łowicz – KS Pogoń Prudnik

■ Niedziela 14 września:
godz. 10:30 – KS Pogoń Prudnik – Stal Ostrów Wielkopolski
godz. 12:30 – KS Książak Łowicz – KS Znicz Basket Pruszków

W tym sezonie w II lidze nasz zespół będzie występował w grupie B, a naszymi ligowymi rywalami będą: MKS Skierniewice, AZS Kraków, KS Piaseczno, KU AZS UMCS Lublin, ŁKS SMS MG13 Łódź, MKS Polonia Warszawa, Sokół Ostrów Mazowiecka, TS Wisła Kraków,

MCS Daniel Gimbasket 2 Przemysł. Z rozgrywek wycofał się Tur Bielsk Podlaski, a jego miejsce zajął MKS Skierniewice, który miał wcześniej nie startować w rozgrywkach. Z tego też powodu w barwach Książaka nie zagrają planowani wcześniej Mariusz Wójcik i Jacek Zieliński ze Skierniewic.

Wydział rozgrywek PZKosz w tegorocznej rywalizacji zmienił nieco system rywalizacji.

W tym roku w II lidze walczyć będą aż 43 zespoły w czterech grupach. System rozgrywek jest dość ciekawy i zapowiada się, że będzie dużo grania.

Rozgrywki będą prowadzone w dwóch etapach, w pierwszym – oddzielnie dla każdej z grup, w drugim – łącznie dla grup E i F (złożonej z drużyn grup A i B gdzie gra Książak) oraz F (złożonej z drużyn grup C i D) w walce o awans oraz oddzielnie dla każdej z grup w walce o utrzymanie. Dodatkowo rozegrany zostanie

baraż między drugimi drużynami grup E i F.

W drugim etapie drużyny w grupach zagrają systemem każdy z każdym w dwóch rundach (mecz i rewanż). Zespoły, które zajmą miejsca 1-5, będą uczestniczyć w Etapie 2 – o awans.

Drużyny, które zajmą miejsca 6-11 (w grupie B miejsca 6-10), będą uczestniczyć w Etapie 2 – o utrzymanie. Do klasyfikacji zaliczać się będzie również mecze między drużynami, które uczestniczą w rywalizacji Grupy E lub F, z Etapu 1. Drużyny, które zajmą pierwsze miejsca w grupach E i F uzyskują prawo gry w I Lidze Mężczyzn. Drużyny, które zajmą drugie miejsca w grupach E i F rozegrają dwumecz barażowy o prawo gry w I Lidze.

Koszykarze KS Książak Łowicz sezon rozpoczną 4 października. Nasz zespół pierwszy mecz rozegra w Przemyslu, a u siebie zadebiutuje 11 października z Turkiem Bielsk Podlaski. ■

Szachy | VII Puchar Starosty Juniorów w Szachach Szybkich, Nieborów 2014

Kolejna szachowa impreza w sobotę

Już w tę sobotę 13 września o godz. 10.00 na sali gimnastycznej ZPO Nieborów (SP Nieborów) odbędzie się kolejna szachowa impreza dla miłośników szachów z naszego regionu. Tym razem juniorzy rywalizować będą w VII

edycji Pucharu Starosty Juniorów w szachach "szybkich".

Do udziału w zawodach organizator Robert Chojnowski (UKS "Pałac" Nieborów) zaprasza wszystkich chętnych juniorów zamieszkałych na terenie powia-

tu łowickiego. Rozegranych będzie 9 rund systemem szwajcarskim w tempie P-10'+5" (ok. 15 minut na partię).

W turnieju nie przewiduje się wpisowego, a każdy uczestnik otrzyma nagrodę rzeczową. Wrę-

czone będą puchary za zajęcie miejsc I-III w klasyfikacji generalnej, dla najlepszej dziewczyny oraz najmłodszego zawodnika turnieju. Organizator przypomina, że trzeba zabrać ze sobą obuwie na zmianę. ■

Sport szkolny | Organizacja roku

Jutro zebranie nauczycieli w-f

Rozpoczął się rok szkolny i zaczyna się rywalizacja sportowa szkół prowadzona przez Łódzki Szkolny Związek Sportowy. Na szczeblach powiatowych za rywalizację odpowiadają Powiatowe Szkolne Związki Sportowe, które mają za zadanie wyłonienie mistrzów powiatu w poszczególnych konkurencjach. Najlepsze powiatowe szkoły walczyć potem w zawodach rejonowych o miejsca w finałach wojewódzkich.

Już w ten piątek (12 września) odbędzie się spotkanie nauczycieli wychowania fizyczne-

go ze szkół z powiatu łowickiego, na którym sekretarz Dominik Kuś omówi podstawowe sprawy związane z organizacją sportowego roku szkolnego 2014/2015.

Już w minionym roku szkolnym widać było, że nauczyciele w-f mniej licznie przybywali na szkolne zawody, a to wiąże się ze zmianami w podstawie programowej, która obecnie kładzie mniejszy nacisk na sportowe umiejętności.

Początek zebrania o godzinie 14.00 w hali OSiR nr 1 w małej sali do tenisa stołowego. ■

Piłka nożna | 7. kolejka III ligi

Pelikan podarował Świtowi trzy punkty

ŚWIT NOWY DWÓR MAZOWIECKI
PELIKAN ŁOWICZ
2 (1)
0 (0)

1:0 – Mateusz Zawiska (9), 2:0 – Marek Osiński (74).

Świt: Karol Domżał – Przemysław Szabat, Jan Cios, Michał Krzyński, Radosław Kamiński, Dawid Duda (76 Jakub Stepnowski), Patryk Kozia, Jakub Cesarek (68 Szymon Makowski), Piotr Basiuk, Kamil Szczepański (81 Tomasz Rusakowicz), Mateusz Zawiska (72 Marek Osiński).

Pelikan: Przemysław Perzyna – Paweł Bojaruniec, Marcin Nowak, Grzegorz Wawrzyński, Michał Żółtowski, Szymon Kiwała (68 Maciej Wyszogrodzki), Damian Dombrowski (46 Patryk Pomianowski), Krystian Mycka (76 Daniel Bończak), Michał Adamczyk, Konrad Kowalczyk, Bartosz Narożnik (68 Damian Kosiorek).

Żółte kartki: Przemysław Szabat (2), Mateusz Zawiska (3) – obaj Świt oraz Paweł Bojaruniec (3), Marcin Nowak (1) – obaj Pelikan. **Sędziował:** Kamil Baranowski (Siedlce). **Widzów:** 200.

MATEUSZ LIS

mateusz.lis@lowiczanie.info



Średnio punkt na mecz zdobywają w tym sezonie lowiczanie. Pelikan w siedmiu dotychczasowych kolejkach zgromadził tylko siedem oczek. W sobotę biało-zieloni doznali już czwartej porażki w tym sezonie, tym razem za mocny okazał się Świt Nowy Dwór Mazowiecki, który przed tą kolejką miał na koncie mniej punktów od Ptaków.

Nowodworzanie także są spadkowiczem z II ligi. Latem przeszli rewolucję kadrową wymieniając większość składu. Nie zmienił się trener. Zarząd zauszał Igorowi Gołaszewskiemu, który tę funkcję sprawuje od 18. kwietnia tego roku. Kadra zawodnicza została znacząco odmłodzona. Średnia wieku wyjściowej jedenastki gospodarzy wynosiła 22,09 lat (dla porównania Bogdan Jóźwiak wystawił skład o średniej wieku 24 lat).

Szkoleniowiec biało-zielonych znów dokonał zmian w składzie w porównaniu z poprzednim me-

czem. Na ławce usiadł Maciej Wyszogrodzki, a zastąpił go Szymon Kiwała, który jeszcze w poprzednim sezonie grał dla Świt. Uraz wykluczył z gry Damiana Nowaka, a od pierwszej minuty na murawie zameldował się Krystian Mycka.

Od początku spotkania widać było, że to gospodarze będą dyktować tempo rywalizacji. Już w 9. minucie objęli prowadzenie, ale bramkę podarowali im lowiczanie. Gracze Pelikana rozgrywali futbolówkę na własnej połowie i nie byli specjalnie atakowani przez przeciwników. Michał Żółtowski wycofał piłkę do Grzegorza Wawrzyńskiego, który postanowił ją przepuścić do bramkarza. Przemysław Perzyna zupełnie się tego nie spodziewał i szybciej do piłki dopadł Mateusz Zawiska bez trudu wykorzystując błąd defensorów.

Kolejne minuty to wciąż przewaga gospodarzy, którzy nie potrafili jednak stworzyć sobie dogodnych sytuacji strzeleckich. Biało-zieloni starali się odgryźć, ale także im brakowało atutów. Groźny, ale niecelny strzał oddał Konrad Kowalczyk, zablokowany w niezłej okazji został Szymon Kiwała. Po zmianie stron

obrońcom ponownie urwał się „Kowal”, który zgrał piłkę głową wzdłuż bramki, ale żaden z jego partnerów nie zdołał skierować jej do siatki.

Sporo ożywienia dało wprowadzenie Macieja Wyszogrodzkiego. „Mumia” trzy razy dobrze pokazał się na prawej stronie, ale w kluczowym momencie brakowało dokładnego podania. Jeszcze przed przerwą swoją okazję mieli gospodarze. Kamil Szczepański znalazł się w sytuacji sam na sam z Przemysławem Perzyną, ale nie zdołał uderzyć nawet w światło bramki.

Gospodarze zwycięstwo przypieczętowali kwadrans przed końcem i znów trzeba powiedzieć, że gdyby nie lowiczanie to zapewne piłka do siatki by nie trafiła. Akcja zaczęła się od... wyrzutu piłki z autu przez Pawła Bojaruńca.

Damian Kosiorek szybko ją stracił. Piłkarze Świt się nie pacyzkowali i momentalnie przenieśli ją na połowę lowiczanie. Tam w pierwszej na wolne pole zgrał ją Kamil Szczepański, a w pojedynkę biegowy z Grzegorzem Wawrzyńskim wdał się Marek Osiński. Całą akcję zaprzępszczył... Przemysław Perzyna, który wyszedł daleko z bramki, a nie miał szans na doświadczenie do siatki. Wszystko toczyło się dobre ponad 20 metrów przed bramką.

Lowiczanie kończyli mecz w „10”. Po ciosie łokciem w brzuch w 80 minucie, na murawę nie powrócił już Przemysław Pomianowski. Biało-zielonym w doliczonym czasie gry udało się skierować piłkę do siatki. Celny strzał oddał Konrad Kowalczyk,

ale arbiter w tej sytuacji odgwiżdżał bardzo wątpliwego spalonego.

– Straciliśmy bramki kuriozum. Takie gole nie zdarzają się na żadnych boiskach. Jeżeli tracimy na wyjeździe bramki w taki sposób, to nic dziwnego, że przegrywamy. Albo zawsze ktoś się spóźni, albo ta piłka nie dochodzi do partnera. Nie można jechać na wyjazd i tracić na początku takich bramek, bo to jest kompromitacja – narzekał niezadowolony Bogdan Jóźwiak.

Szkoleniowiec przyznał również, że Świt był agresywniejszy od lowiczanie. Napastnicy gospodarzy grali na pograniczu faulu, ale dodał, że tak powinno właśnie być. Dodał również, że to kolejny mecz, w którym Pelikan sprezentował zwycięstwo przeciwnikom. Tak samo było w Warszawie na Polonii i w Aleksandrowie Łódzkim z Sokolem.

Biało-zieloni wyprzedzają tylko dwie drużyny. Nic dziwnego, że niektórzy kibice zaczynają wspominać nawet o spadku. Z drugiej strony, Pelikan do 5. Pogoń II Siedlce traci tylko trzy punkty. – Pelikan miał walczyć o górną połowę tabeli i liczę, na to, że zespół stać na to – odpowiada krótko Bogdan Jóźwiak. Szkoleniowiec zaznacza, że gra drużyny wcale nie wygląda źle, a bramki traczone są po pojedynczych błędach indywidualnych.

Nie zmienia to faktu, że nie ma już czasu na ogranie się piłkarzy. Pora wyeliminować wszystkie proste błędy czy problem braku komunikacji i zacząć wygrywać, żeby nie okazało się, że w przyszłym sezonie Pelikan w jednej klasie rozgrywkowej będzie rywalizował z takimi drużynami jak Orzeł Nieborów czy LKS Rosanów...

Piłka nożna | 6. kolejka IV ligi

Czerbniak lepszy od Berensztajna

W poprzednią środę zawodnicy trenera Zbigniewa Czerbniaka pokonali trenowaną przez byłego reprezentanta Polski Jacka Berensztajna Zawiszę Pajęczno 3:1 (0:0). W zespole z Nieborowa zadebiutował Kamil Mitrowski, który przyszedł do zespołu z Widoku Skierniewice.

W pierwszej części spotkania nieco lepsze wrażenie sprawiali gracze Zawiszy, którzy mieli więcej z gry. Orzeł nie grał najgorzej, jednak miał problemy ze stworzeniem groźnych sytuacji podbramkowych. W pierwszych 45-minutach kibice zgromadzeni na kameralnym obiekcie w Nieborowie nie oglądali goli.

Dużo więcej działo się w drugiej części meczu. Zawisza objął prowadzenie w 61. minucie gry. Dobrze dysponowanego Mariusza Jędrzejewskiego pokonał Dariusz Krążel. Chwilę później mocne uderzenie pozyskane z Concordii Piotrków Trybunalski napastnika Kamila Kowalczyka trafiło w poprzeczek. Bardzo dobrze z roslym napastnikiem gości radził sobie Michał Plichta, który na zbyt wiele Kowalczykowi nie pozwolił.

W końcu obudził się Orzeł, który dość szybko doprowadził do wyrównania. Świetnie długie podanie od Patryka Krzeszewskiego trafiło do rozgrywającego bardzo dobre zawody Tomasza Rembowski, a ten doświadczony pomocnik sprytnym łobem pokonał wybiegającego Dawida Wnuka. Od tego momentu gracze trenera Czerbniaka uwierzyli, że mogą w tym meczu zgarnąć komplet punktów. Na dwadzieścia minut przed końcem meczu gospodarze mogli cieszyć się z prowadzenia. Znów w roli głównej wystąpił Rembowski, który przy próbie oddawania strzału w polu karnym został wycięty równo z tra-

wą i sędzia główny tego meczu nie miał najmniejszych wątpliwości, że gospodarzom należy się rzut karny. Dodatkowo obrońca Zawiszy został słusznie ukarany czerwoną kartką. Skutecznym egzekutorem rzutu karnego okazał się Plichta, który swój bardzo udany występ zaznaczył golem. Orzeł w kolejnych minutach grał spokojnie i przede wszystkim konsekwentnie. Rywale nie mogli pogodzić się z porażką. W 88. minucie gry Orzeł zadał ostateczny cios. Wprowadzony na boisko w drugiej części meczu Łukasz Papuga wypatrył w polu karnym Marcina Kosiorka, a ten ze stoickim spokojem ogrywał rywala i bez problemu umieścił futbolówkę w siatce. Ten gol oznaczał jedno – wygraną Orła.

W doliczonym czasie gry brutalnie sfaulowany został Radosław Domińczak. Zawodnik z Pajęczna został natychmiast usunięty z boiska przez sędziego. Była to bardzo dobra decyzja sędziego bandytyzm boiskowy trzeba karcieć. Na szczęście bocznemu obrońcy Orła nie poważnego się nie stało. Chwilę później sędzia zakończył spotkanie i gospodarze mogli cieszyć się ze zwycięstwa.

– Cieszymy się bardzo ze zdobycia niezwykle ważnych trzech punktów. Przed meczem nie byliśmy faworytem tego meczu. Zespół z Pajęczna został w przerwie letniej wzmocniony. Bardzo fajnie, że po stracie gola nie załamaliśmy się, tylko pokazaliśmy, że potrafimy grać w piłkę i wygrywać. Z dobrej strony zaprezentowała się cała linia defensywa. Cały zespół zagrał z zębem i zasłużył na wygranej – stwierdził trener Orła Zbigniew Czerbniak. **divad**

■ **Orzeł Nieborów – Zawisza Pajęczno 3:1** (0:0); br.: Tomasz Rembowski 63, Michał Plichta 70-karny, Marcin Kosiorek 88 – Dariusz Krążel 61

■ **Orzeł:** Jędrzejewski – Domińczak, Pomianowski, Plichta, Mitrowski (65 Gajda) – Tkacz, Bogus, Kuciński, Wierzbicki (76 Papuga) – Rembowski, Kosiorek (89 Górski).

PROGNOZA POGODY | 11.09.2014-17.09.2014

SYTUACJA SYNOPTYCZNA: Pogodę kształtować będzie obszar obniżonego ciśnienia. Napływać będzie ciepła masa powietrza.

CZWARTEK - PIĄTEK:

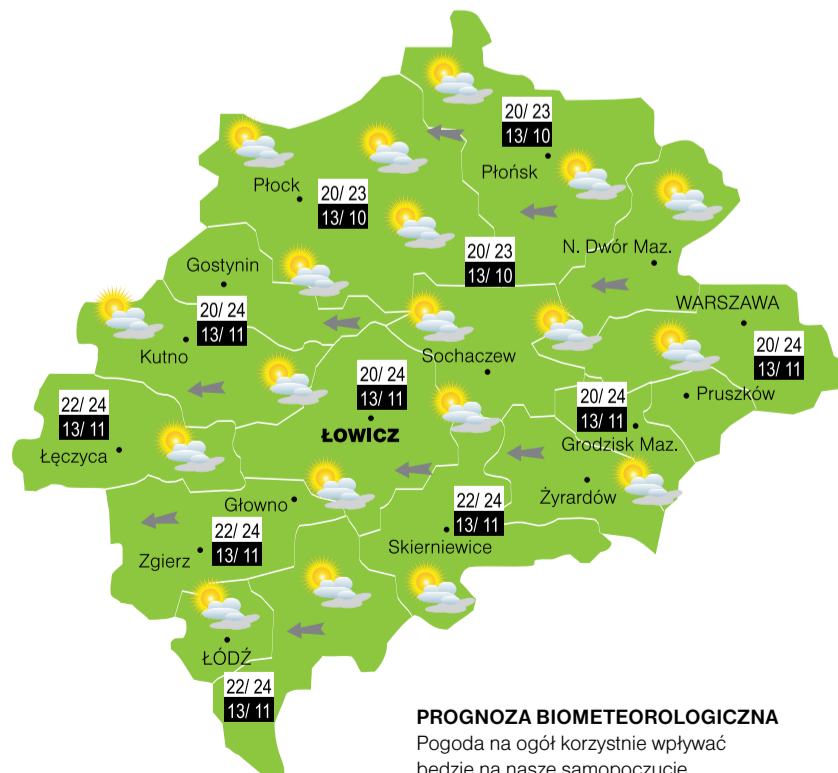
Pogodnie, zachmurzenie umiarkowane, miejscami duże z przelotnym opadem deszczu. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr wschodni, słaby, okresami do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 20 st. C do + 23 st. C. Temp. min w nocy: + 12 st. C do + 10 st. C.

SOBOTA - NIEDZIELA:

Pogodnie, zachmurzenie małe do umiarkowanego, bez opadów oraz ciepło. Widzialność dobra. Wiatr z kierunków wschodnich, słaby do umiarkowanego, 4-7 m/s. Temp. max w dzień: + 22 st. C do + 24 st. C. Temp. min w nocy: + 12 st. C do + 10 st. C.

PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA:

Stonoczenie, zachmurzenie małe do umiarkowanego, bez opadów oraz ciepło. Widzialność dobra. Wiatr z kierunków wschodnich, słaby do umiarkowanego, 4-7 m/s. Temp. max w dzień: + 21 st. C do + 23 st. C. Temp. min w nocy: + 13 st. C do + 11 st. C.



Piłka nożna | 2. kolejka B klasy

Świetny początek Startu

Świetnie sezon rozpoczęli zawodnicy Startu Żłaków Borowy. Tydzień temu wygrali 4:0 z Fenixem Boczki, teraz z takim samym wynikiem ekipa trenera Arkadiusza Przyżyckiego rozprawiła się z Victorią Bielawy. Dwa mecze, sześć punktów, osiem zdobytych goli to wynik imponujący.

W drugiej kolejce spotkał Fenix Boczki wygrał na własnym boisku z Kopernikiem Kiernoz 3:1. Dużo emocji było w Wejścach, gdzie Korona podejmowała Jutrzenkę Mokra Prawa. Podopieczni trenera Korony Przemysława Urbanka strzelili o jednego gola więcej od rywali i wygrali 3:2. **divad**

■ **KS Ostrowiec – Macovia II Maków 1:2**

■ **Korona II Wejście – Jutrzenka Mokra Prawa 3:2;** br.: Grzegorz Basiak – karny, Mariusz Mamczar i

Mariusz Szajewski **Korona II:** Stańczak – Gać, Papiernik, Michałak, Gala –Pawelec, Dąbrowski, Mamczar, Słubik – Basiak, Szajewski.

■ **Olimpia Niedźwiada – Victoria Zabostów 4:1;** Gol dla Victorii: Marek Gładki

■ **Victoria Bielawy – Start Żłaków Borowy 0:4;** br.: Sebastian Malinowski 2, Mariusz Dylak i Marek Guzek **Start:** Głowacki – Białkowski, Gorzkowski, W. Workowski, Nalewajczyk – Przyżycki, Dylak, Lus, C. Guzek (55 P. Workowski) – M. Guzek, Malinowski.

■ **Fenix Boczki – Kopernik Kiernoz 3:1;** br.: Mateusz Piechowski, Łukasz Kędziara i Dominik Koziol – karny **Fenix:** Przybylski – Gajek, Kolos, M. Borkowski, Kwiatkowski – D. Borkowski, Koziol, Piechowski, Fijałkowski – Szulfiński, Grabowicz.

■ **Rawka II Bolimów – Naprzód Jamno 4:1**



Drużyna Gimnazjum w Żychlinie. Od lewej – Oliwia Osmałek, Oliwia Pawlak, Patrycja Kwiatkowska, Aleksandra Gulazdowska, Natalia Kubica, Wiktoria Adamiak, Martyna Pastusiak, Marcjanna Frontczak, Magdalena Plewa, na dole: Weronika Ciszewska, z prawej Remigiusz Michalak – trener

Sport Szkolny | Eliminacje międzypowiatowe Orlikowej Ligi Mistrzów

Gimnazjalistki z Żychlina awansowały do półfinału

3 września na boisku wielofunkcyjnym Orlik w Zgierzu odbyły się międzypowiatowe (rejon wojewódzki) rozgrywki Orlikowej Ligi Mistrzów w piłce nożnej dziewcząt.

Wzięły w nich udział drużyny: Gimnazjum Żychlin, Gimnazjum Nr 3 Zgierz, Nowe Ostrowy (nie dojechały).

W spotkaniu dziewcząt Gimnazjum Żychlin z Gimnazjum Nr 3 ze Zgierza, lepsze okazały się zawodniczki z Żychlina. Wygrały one ze Zgierzem 2:1. Bramki dla Gimnazjum Żychlin strzeliły:

Patrycja Kwiatkowska, Martyna Pastusiak (rzut karny). Wygrana ta zapewniła dziewczętom Gimnazjum Żychlin awans do półfinału wojewódzkiego, który odbędzie się 19 września na stadionie CHKS-u w Łodzi.

Drużyna dziewcząt Gimnazjum Żychlin zagrała w składzie: Osmałek Oliwia, Pawlak

Oliwia, Kwiatkowska Patrycja, Gulazdowska Aleksandra, Kubica Natalia, Adamiak Wiktoria, Pastusiak Martyna, Frontczak Marcjanna, Plewa Magdalena, Ciszewska Weronika. Trener: Michalak Remigiusz. **mr**

■ **Gimnazjum Żychlin – Gimnazjum Nr 3 Zgierz 2:1 (0:1)**

Cross Country | Mistrzostwa Polski Super Enduro

Dobre starty młodych motocrossowców

Na zakończenie wakacji o swoich sił w zawodach spróbowali reprezentacji Łowickiego Klubu Motorowego, którzy wzięli udział w towarzyskich zawodach w cross country.

Impreza, która wymagała od zawodników bardzo dobrego przygotowania kondycyjnego odbyła się w niedzielę 31 sierpnia w Kurdwanowie. Wyścigi terenowe trwające 1,5 godziny dla klas A,B,C były ybardzo wyczerpujące. Dla młodszych zawodników czas rywalizacji wynosił 45 min, co też było ogromnym wyzwaniem dla małych crossowców.

W tej imprezie łowiczanie zaprezentowali się wprost znakomicie. Na początek w klasie 65 ccm drugie miejsce zajął najmłodszy zawodnik ŁKM Jan Kotowicz, a następnie Konrad Drożdżewski nie miał sobie równych i zdecydowanie



Jan Kotowicz na tracie motocrossu.

wygrał w klasie z licencją C. Łowiczcy miłośnicy motocrossu pokazują, że w końcówce sezonu są bardzo mocni i dobrze przygotowani kondycyjnie do tak wyczerpujących zawodów.

– Jesteśmy zadowoleni z takich wyników, ale nasi reprezentanci są cały czas rozczarowani brakiem miejsca do treningu w Łowiczu lub jego okolicach. Z tego powodu Łowicki Klub Mo-

torowy liczy z roku na rok coraz mniejszą ilość zawodników, którzy są bardzo zdolni i z powodzeniem mogliby w przyszłości startować na bardzo wysokim poziomie. Mamy nadzieję, że jeszcze w tym roku uda się znaleźć „kawałek nieużytków”, które mogłyby zostać wykorzystane do celów szkoleniowych naszych zawodników – powiedział po tych zawodach łowicki mistrz motocrossu Paweł Wizgier. **zł**



Młody łowiczanie Jan Kotowicz na najwyższym stopniu podium.

Piłka nożna | Klasa B Grupy Łódź III

Delta Śleszyn traci punkty

Delta Śleszyn przegrała 1:4 w wyjazdowym spotkaniu 2. kolejki łódzkiej klasy B z drużyną GKS Byszew.

Drużyna Delt Śleszyn na to spotkanie pojechała bez zawodników rezerwowych. Wynik do przerwy to 1:1. Po zmianie stron gospodarze uzyskali przewagę, którą udokumentowali zdobytymi trzema bramkami. Honorowe trafienie dla Delt zanotował Kamil Guzek z rzutu karnego.

Druga drużyna grająca w rozgrywkach łódzkiej klasy B – Olimpia Oporów zdobyła cenny punkt remisując w meczu wyjazdowym z Kanarkami Małachowice.

Następna, 3. kolejka łódzkiej klasy B odbędzie się w niedzielę 14 września, wówczas Olimpia Oporów zagra mecz z Iskrą Góra Świętej Małgorzaty, zaś Delta Śleszyn zagra z LKS Cedrowice. **mr**

- **GKS Byszew – Delta Śleszyn 4:1**
- **Kanarki Małachowice – Olimpia Oporów 1:1**
- **LKS Cedrowice – LKS Modlna 5:0**
- **Grom Powodów – MKS Mianów 1:2**
- **Iskra Góra Św. Małgorzaty – Orzeł Wróblew 4:0**
- **Sokół Skromnica – Santos Czerchów 5:6**

1. GKS Byszew	2	6	15:2
2. Iskra Góra Św. Małgorzaty	2	6	9:1
3. LKS Cedrowice	2	6	8:2
4. Kanarki Małachowice	2	6	7:5
5. MKS Mianów	2	3	4:4
6. Delta Śleszyn	2	3	6:8
7. Santos Czerchów	2	3	7:10
8. Grom Powodów	2	3	3:2
9. Olimpia Oporów	2	1	1:3
10. Orzeł Wróblew	2	0	4:10
11. LKS Modlna	2	0	4:10
12. Sokół Skromnica	2	0	6:17



Uczestnicy biegu Runmageddon Classic 2014 Sopot- Village Runners z Pniewa, w składzie (od lewej): Rafał Mikołajczyk i Dominik Majewski.

Biegi | Runmageddon Classic 2014

Village Runners w kolejnym biegu

Biegi ekstremalne zyskują coraz to więcej zwolenników, stają się coraz bardziej popularne. Właśnie dla osób chcących sprawdzić się w trudnych warunkach został zorganizowany Runmageddon Classic 2014 w Sopocie.

To nie był zwykły maraton – 800 uczestników musiało pokonać podczas zawodów 12 kilometrów trasy oraz 70 przeszkód. Wśród uczestników biegu byli dwaj przedstawiciele ekipy Village Runners z Pniewa, w składzie Dominik Majewski i Rafał Mikołajczyk.

Uczestnicy Runmageddonu Classic musieli zmierzyć się

m.in. z wysokimi ścianami, okopami, pionowymi i skośnymi siatkami, a także przenosili ciężary i brnęli po pas w morskiej wodzie oraz czołgali się w piachu, zmierzli się z przeszkodą ogniową i lodową.

Trasa biegu prowadziła również przez stajnie na sopockim Hipodromie, w okolicach Ergo Areny oraz na plaży na granicy Gdańska i Sopotu. Wśród mężczyzn zwyciężył Andrzej Tokarz, najlepszą z kobiet okazała się Iwona Januszka.

W klasyfikacji drużynowej najlepsza była drużyna Team Crow Gdynia, przed Aktywną Fabryką, oraz zespołem Street Workout Gdynia. **mr**

620. Dominik Majewski	2:19:08
621. Rafał Mikołajczyk	2:19:18

Nowy Łowiczanie Tygodnik Ziemi Łowickiej
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:

Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórcy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel./fax 46 837-46-57,
e-mail: redakcja@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

Kontakt w sprawie wydania dla Żychlina i okolic:
tel. 796-455-333, e-mail: zychlin@lowiczanie.info

REDAKCJA:

Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:

Dorota Grąbczewska, Tomasz Bartos,
Marcin A. Kucharski, Tomasz Matusiak, Magdalena
Szymańska-Topolska, Mirosława Wolska-Kobierecka,
Marcin Ranachowski (sport)

Stale współpracuje:

mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania
nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów,
dodawania śródtytułów.
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy

przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51,
46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowiczanie.info)
lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a,
w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00,
śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,
sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stronie
26, a także przez stronę www.lowiczanie.info
Skład tekstu własny.

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczanie
8.960 egz. Nakład wraz z wydaniem głowieńskim
(Wieści z Głowna i Strykowa), też kontrolowanym
przez ZKDP: 11.390 egz.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



100%
własności polskiej



Piłka nożna | Żychlińska Orlikowa Liga Piłki Nożnej

Jurny Buhaj mistrzem ligi

Sześć zespołów, prawie dwa miesiące rozgrywek i dziesięć kolejek – to bilans II edycji Żychlińskiej Amatorskiej Ligi Orlikowej Piłki Nożnej. Wszystkie spotkania odbywały się na boisku wielofunkcyjnym „Orlik” przy Zespole Szkół Nr 1 w Żychlinie.

Podczas uroczystego finału puchary drużynom wręczył Remigiusz Michalak – organizator ligi. Każdy z zawodników otrzymał pamiątkowy medal. Niepodważalnym zwycięzcą tegorocznej edycji została drużyna Jurny Buhaj – to również w ręce tej ekipy, a konkretnie do Damiana Okupskiego (19) trafił tytuł króla strzelców. Najlepszym bramkarzem został Dominik Wróblewski z drużyny Gladiatory z Miasta Noży. Drugie miejsce zajęła drużyna Gladiatory z Miasta Noży. Największą niespodzianką na podium okazała się drużyna Young Dream Team, która zajęła trzecie miejsce w lidze.

W miniony piątek odbyły się ostatnie mecze w ramach rozgrywek. Jak zwykle podczas spotkań nie zabrakło piłkarskiej pasji, sportowego zacięcia i szeroko pojętych emocji.

Różowe Tygryski – Gladiatory z Miasta Noży 3:4 (0:1); br.: Wiśniewski, Michalak, Ranachowski – Kwiatkowski (3), Lis.

W pierwszym spotkaniu zmierzyły się Różowe Tygryski z Gladiatorami. Pierwsza połowa rozpoczęła się od mocnego uderzenia ze strony Gladiatorów, którzy objęli prowadzenie. Mimo kilku dogodnych sytuacji w pierwszej części gry żadnej z drużyn nie udało się strzelić gola. Po zmianie stron drużyna Gladiatorów podwyższyła wynik na 2:0, a następnie 3:0. Zespół Tygrysków nie poddał się i zaczął odrabiać straty – na trzy minuty przed końcem meczu wynik spotkania to 3:3. I gdy wszyscy myśleli, że nastąpi podział punktów, na 20 sekund przed końcem meczu Gladiatory strzelają zwycięską bramkę.

Young Dream Team – Delta Skład 4:4 (0:0); br.: Bramki strzelili: Kucharski (2), Szymański, Głogowski M. – Miętkiewicz (2), Józwiak, Nowakowski.

Mecz, który decydował o trzecim miejscu w rozgrywkach. Jeden z bardziej zaciętych piątko-



Zwycięzcy Żychlińskiej Orlikowej Ligi Piłki Nożnej – drużyna Jurny Buhaj – prezentuje puchar za zdobycie I miejsca w rozgrywkach.

wych pojedynków. W pierwszej części gry żadna z drużyn nie znalazła sposobu na strzelenie gola przeciwnikowi.

Druga połowa to aż osiem goli. Drużyny podzieliły się

punktami, co dało Young Dream Team trzecie miejsce w rozgrywkach.

Żwawe Kozy – Jurny Buhaj 1:9 (0:5); br.: Ryżlak – Okupski (2),

Kowalski (2), Gałązka (2), Kopeć, Panek, Bieńkowski.

W ciemno można było obstawić zwycięzcę. Mecz od samego początku należał do Jurnego Buhaja. W pierwszej połowie zafundowali przeciwnikowi pięć bramek, nie tracąc żadnej. W drugiej połowie meczu było podobnie. Piłkarze Jurnego skutecznie atakowali, podnosząc prowadzenie. Ostatecznie piłkarze Jurnego Buhaja rozbili Żwawe Kozy 9:1. mr

1. Jurny Buhaj	10	25	63:25
2. Gladiatory z Miasta Noży	10	22	44:22
3. Young Dream Team	10	14	24:25
4. Delta Skład	10	13	38:35
5. Różowe Tygryski	10	9	29:41
6. Żwawe Kozy	10	4	16:66

Najlepsi strzelcy ŻOLPN:

1. Damian Okupski (Jurny Buhaj)	19
2. Remigiusz Michalak (Różowe Tygryski)	12
3. Kamil Błęcki (Jurny Buhaj)	9



Dominik Wróblewski (Gladiatory z Miasta Noży) (z prawej) odbiera z rąk Remigiusza Michalaka statuetkę dla najlepszego bramkarza ligi.



Damian Okupski (z prawej) – zawodnik mistrza ligi Jurnego Buhaja – odbiera statuetkę dla najlepszego strzelca.

Piłka nożna | 3. kolejka klasy A grupy Łódź III

Cenny punkt na trudnym terenie



Sobotnie spotkanie KS Kutno kontra GKS Bedno, zakończyło się remisowym wynikiem 3:3

W sobotę GKS Bedno zremisował z KS Kutno 3:3 (1:2). Mecz 3. kolejki A-klasy odbył się na stadionie przy ulicy Kościuszki 26 w Kutnie. W pierwszej części gry drużyna z Kutna przeważała na boisku. Do przerwy gospodarze mieli na swym koncie prowadzenie 2:1. W drugiej części gra była wyrównana.

Następna, 4. kolejka odbędzie się w sobotę 13 września. GKS Bedno zagra na własnym boisku z Bzurą Młogoszyn. mr

■ **LKS Świnice Warckie – Witonianka Witon 2:6**
 ■ **Sparta – LKS Sarnów 0:3**
 ■ **Victoria Grabów – Dąbrowianka Dąbrowice 1:1**
 ■ **KS Kutno – GKS Bedno 3:3** (2:1); br.: dla GKS: Wiśniewski,

Lewańczyk, Adamczewski. **Skład GKS Bedno:** Sawicki, Gałązka K., Znyk, Panek, Okupski, Głogowski, Adamczewski, Lewańczyk, Wiśniewski, Gałązka Ł., Witczak.

■ **Bzura Młogoszyn – Krośnianka Krośnice 0:2**
 ■ **Magnat Sierpów – Malina Piątek 4:1**

1. Krośnianka Krośnice	3	9	11:1
2. LKS Sarnów	3	9	13:4
3. GKS Bedno	3	7	11:5
4. Witonianka Witon	3	6	10:9
5. Bzura Młogoszyn	3	6	4:3
6. KS Kutno	3	4	10:8
7. Magnat Sierpów	3	3	4:5
8. Sparta Leśmierz	3	3	4:7
9. LKS Świnice Warckie	3	3	5:9
10. Dąbrowianka Dąbrowice	3	1	1:6
11. Victoria Grabów	3	1	4:10
12. Malina Piątek	3	0	3:13



PIĄTEK 12 WRZEŚNIA:
 godz. 18.00 – Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **Turniej Koszykówki Seniorów o Puchar Burmistrza Miasta Łowicza;** KS Książek Łowicz – Stal Ostrów Wielkopolski; godz. 20:00 – KS Znicz Basket Pruszków – KS Pogoń Prudnik;

SOBOTA, 13 WRZEŚNIA:
 ■ godz. 16.00 – Boisko w Pniewie, **4. kolejka Klasy A Grupy III,** GKS Bedno – Bzura Młogoszyn;
 ■ godz. 17:00 – Hala OSiR nr 2 w Łowiczu; **Turniej Koszykówki Seniorów o Puchar Burmistrza Miasta Łowicza;** KS Znicz Basket Pruszków – Stal Ostrów Wielkopolski; godz. 19:00 – KS Książek Łowicz – KS Pogoń Prudnik

NIEDZIELA, 14 WRZEŚNIA:
 ■ godz. 10:30 – Hala OSiR nr 2 w Łowiczu; **Turniej Koszykówki Seniorów o Puchar Burmistrza Miasta Łowicza;** KS Pogoń Prudnik – Stal Ostrów Wielkopolski; godz. 12:30 – KS Książek Łowicz – KS Znicz Basket Pruszków
 ■ godz. 13.00 – Boisko w Oporowie, **3. kolejka Łódzkiej Klasy B Grupy III,** Olimpia Oporów – Iskra Góra Świętej Małgorzaty
 ■ godz. 13.00 – Boisko w Cedrowicach, **3. kolejka klasy B:** Delta Śleszyn – LKS Cedrowice
 ■ godz. 14.00 – Boisko w Pniewie, **4. kolejka Łódź: B2 Junior Młodszy,** GKS Bedno – MKS Expom Krośniewianka.

Biegi uliczne Druga edycja biegu ulicami Kutna

Zapraszamy wszystkich chętnych do wzięcia udziału w organizowanym w niedzielę, 21 września Biegu ulicznym pod hasłem „Biegaj z nami w Kutnie”. Początek imprezy nastąpi z Placu Marszałka J. Piłsudskiego, gdzie oznaczony będzie start i meta biegu. Kutnowskie biegnię rozpoczyna kobiety o godzinie 13.00 (dystans 3500 m), następnie na trasę swojego biegu wystartują przedszkolaki (dystans biegu około 150 m). Bieg główny mężczyzn na dystansie 10000 m rozpoczyna się o godzinie 13.50. Trasa biegu dla dorosłych wiedzie ulicami Sienkiewicza, Rychtelskiego, Troczewskiego, Parkiem nad Ochnią, Jana Pawła II, a następnie uczestnicy wbiegają ulicę Królewska.

Więcej informacji na stronie: www.mosir.kutno.pl mr

